

Protokół nr XXXVI/12
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 28 grudnia 2012 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 20.15

Na ogólną liczbę 37 radnych wszyscy byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji, a następnie otworzył obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie przede wszystkim bardzo licznie przybyłych Gości [red. – brawa], witam Pana Prezydenta, Panów Wiceprezydentów, Panie Dyrektor i Panów Dyrektorów oraz Panie Radne i Panów Radnych.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta

Otrzymaliśmy od pana prezydenta jako prezent noworoczny 2 rodzaje kalendarzy na 2013 rok. Bardzo serdecznie za to dziękujemy. Do kalendarzy są dołączone harmonogramy dyżurów radnych w tymże 2013 roku. Proszę łaskawie sobie swoje dyżury od razu zaznaczyć w kalendarzu, aby w ciągu roku nie było z tym problemów.

Pragnę poinformować, że na podstawie § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna, Gmina Wrocław wskazała niżej wymienione podmioty jako organizujące wykonywanie prac przez skazanych w roku 2013. Są to: Centrum Integracji Społecznej przy ul. Strzegomskiej 49 we Wrocławiu oraz Stowarzyszenie Pomocy „Ludzie Ludziom” przy ul. Reymonta 10 we Wrocławiu. W przerwie ok. godz. 14 zapraszam Państwa do Klubu Radnych, gdzie będziemy mogli złożyć sobie życzenia noworoczne.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja się chciałem przywitać z gośćmi, którzy dzisiaj się zjawili na sesji. Rada Miejska będzie procedowała punkt dotyczący gospodarki odpadami. Chcę jednak już w tej chwili powiedzieć, że troska, abyśmy za gospodarkę odpadami płacili jak najmniej jest naszą wspólną troską. I chcę złożyć Państwu obietnicę. Po pierwsze – rzecz nie będzie dzisiaj ostatecznie uchwalona. Tylko będzie II czytanie i będziemy jeszcze szlifować wszystko, co tylko można. Po drugie – Miasto w żaden sposób nie będzie chciało zarobić na tym przedsięwzięciu. Będziemy dążyli do tego, aby uzyskać w przetargach jak najniższe ceny i w trakcie prac nad tym będziemy naciskać na firmy zajmujące się gospodarką odpadami.

Naprawdę mamy wspólny interes polegający na tym, aby jakość nałożoną przez nową ustawę opłacić jak najniższymi kosztami przeniesionymi na mieszkańców. I tu macie Państwo moją obietnicę – będziemy jeszcze po Nowym Roku na ten temat rozmawiać. Na pewno się spotkamy. Wszystko będziemy sobie wzajemnie wyjaśniać, czyli Państwa potrzeby, nasze podejście. Niczego nie będziemy robić w sposób ukryty, tajny. Wszystko będziemy robić w porozumieniu z mieszkańcami.

Raz jeszcze – dzisiaj jesteśmy do tego zobowiązani prawem obowiązującym w Polsce – musimy złożyć, przedłożyć, ja przedkładam Radzie projekt uchwały. Rada będzie się nad

nim zastanawiała. Ale dzisiaj rzecz jeszcze nie będzie uchwalona, przejdzie do II czytania. W nowym roku będziemy spokojnie nad nią pracować. Mamy nadzieję, że wszystkie instytucje państwa polskiego, poczynając od parlamentu, a kończąc na naszej Radzie Miejskiej, dołożą wszelkich starań, aby interes mieszkańców był zabezpieczony. Mamy pewien kłopot z nowo obowiązującą ustawą, ale wspólnie spróbujemy temu kłopotowi zaradzić.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Na pisemny wniosek Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza proponuję, aby 2 projekty uchwał były rozpatrywane w 2 czytaniach. Pierwszy z nich jest ujęty w pkt 9 naszego porządku – uchwała dotycząca metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty – druk nr 893/12. Druga uchwała to wzory deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 895/12.

Głosowanie w sprawie I czytania projektu – druk nr 893 / 12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie I czytania projektu – druk nr 895 / 12

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawach:

- wydatków miejskich spółek z większościowym udziałem Gminy Wrocław w latach 2010–2012
- karty Open Wrocław
- zakazu wstępu dla klientów z wózkiem dziecięcym do sklepu przy ul. Kuźniczej
- przekazania protokołu kontroli zadania dotyczącego karty Open
- wydatków miejskich spółek na reklamę i sponsoring
- przydziału pustostanu z przeznaczaniem na pracownie artystyczne
- przedstawienia informacji odnośnie do kosztów wyjazdów służbowych pracowników Urzędu Miejskiego Wrocławia
- udzielenia informacji odnośnie do funkcjonowania spółki Wrocławskie Mieszkania

Radnego Damiana Mrozka w sprawie:

- planów dotyczących terenów przy ul. Semaforowej pomiędzy przedszkolem a nowo powstałymi budynkami mieszkalnymi

Radnego Jana Chmielewskiego w sprawach:

- wyników kontroli Inspekcji Transportu Drogowego w MPK sp. z o.o.
- miejsc postojowych dla pojazdów osób niepełnosprawnych będących pracownikami lub pacjentami Spółdzielczego Centrum Rehabilitacyjnego RESURS przy ul. Biskupiej

Grupy radnych w składzie: Agata Gwadera-Urlep, Czesław Palczak, Rafał Czepil, Mirosława Stachowiak-Różecka, Krzysztof Bramorski, Leszek Cybulski, Anna Szorec,

Agnieszka Rybczak, Łukasz Wyszkowski, Iwona Dyszkiewicz, Renata Granowska, Piotr Babiarz, Sebastian Lorenc, Jerzy Skoczylas, Elżbieta Góralczyk w sprawie:

- Coctail Baru Witaminka

Radnej Agnieszki Rybczak w sprawie:

- remontu boiska w Parku Słonecznym na osiedlu Gaj

Radnej Iwony Dyszkiewicz w sprawie:

- budowy miejsc parkingowych przy ul. Kutrzeby we Wrocławiu

Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawach:

- roszczeń będących przedmiotem sporów sądowych, których stroną jest lub było Miasto Wrocław
- przeprowadzenia konsultacji społecznych na terenie Wrocławia w sprawie ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Grupy radnych w składzie: Renata Granowska, Agnieszka Rybczak, Elżbieta Góralczyk, Łukasz Wyszkowski, Jerzy Skoczylas, Agata Gwadera-Urlep, Sebastian Lorenc w sprawie:

- sposobu przekazywania materiałów na sesję

Radnego Sebastiana Lorenca w sprawie:

- stanowiska miasta Wrocław dotyczącego wyburzenia XIX-wiecznej papierni w rejonie ul. Kościuszki

Radnej Wandy Ziembickiej-Has w sprawach:

- terminu wykwaterowania mieszkańców z zagrożonego budynku przy ul. Benedyktyńskiej 26
- niezgodnego z prawem zameldowania w lokalu mieszkalnym przy ul. Piaskowej 11

Radnego Jerzego Skoczylasa w sprawie:

- budowy Trasy Jelczańsko-Swojczyckiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawie:

- zadłużenia spółek z większościowym udziałem Gminy Wrocław

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście! Składałam zapytanie w sprawie nieprawego zameldowania się po śmierci najemcy pana [. . .] przy ul. Piaskowej [. . .]. W odpowiedzi, którą otrzymałam od Urzędu Miejskiego, niestety nie ma mowy o pewnej niemoralnej stronie pana, który się zameldował po śmierci babci. Dlatego że, proszę Państwa, to jest karygodne. Ten pan zameldował się dzień po śmierci swojej babci i wprowadził urzędników Urzędu Miejskiego Wrocławia w błąd, poza tym jego żona jest współwłaścicielką mieszkania własnościowego razem ze swoją matką w innej części miasta. I dlatego ja uważam, że wniesiona skarga na Prezydenta Miasta jest rzeczą karygodną. Ja zostałam pokrzywdzona jako obywatelka tego miasta, radna. Proszę bardzo, to są sądowe sprawy, ponieważ my jako Gmina wygraliśmy również sprawę sądową o odzyskanie tego mieszkania.

I dlatego, jeśli to jest możliwe, ja oczywiście zapytam w następnym zapytaniu, żeby skierować z powództwa cywilnego sprawę przeciwko temu panu, który wprowadził nas wszystkich w błąd – urzędników, radnych, obywateli, i w ten sposób jakby podważa skargi, które wpływają na Prezydenta, który jest Bogu ducha winny. To Prezydent został tutaj wprowadzony w błąd, bo ten pan nie miał prawa.

Poza tym, proszę Państwa, mnie się wydaje zagadkowe, że zgon tej pani, najemcy, nastąpił w dniu 1 lutego bardzo wcześnie rano, a uzyskanie aktu notarialnego kilkanaście

godzin po jej śmierci. Mam nadzieję, że sprawą zajmie się prokurator i że będziemy wszyscy przeproszeni, łącznie z Prezydentem Wrocławia, na którego ten pan, który zameldował się nieprawnie już po śmierci najemcy, przekładając nawet upoważnienie prawne, chociaż babcia już nie żyła i on o tym wiedział, że nie żyje, a mimo to przyszedł do wrocławskiego urzędnika i poprosił o zameldowanie w mieszkaniu, w którym nigdy nie przebywał, jak stwierdził sąd, na podstawie badań policji i tego, co sąd kazał przeprowadzić.

Ja jestem po prostu wstrząśnięta, że taka postawa może mieć miejsce w naszym mieście. A poza tym uważam, że to uderza w Prezydenta Wrocławia, w nas wszystkich, w Radę Miejską. Bo zostaliśmy wprowadzeni w błąd i jeszcze strasznie oszukani, i okłamani. Człowiek ma mieszkanie własnościowe ze swoją żoną i ze swoją teściową i mieszka gdzie indziej. Jest to karygodne i kieruję sprawę do prokuratury.

Przewodnicząca Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Renata Granowska:

A ja inną, bardzo ważną sprawę w imieniu radnych Platformy Obywatelskiej skierowałam na ręce pana prezydenta w formie interpelacji, która dotyczyła przeprowadzenia konsultacji społecznych w naszym mieście dotyczących stawek śmieciowych, mówiąc w skrócie. I niestety – ani odpowiedzi nie otrzymałam, ani konsultacji. Jak dzisiaj widać na sali, nie zostały przeprowadzone, więc bardzo bym prosiła o podejsście... [red. – brawa] do nas, do radnych i do mieszkańców Wrocławia w sposób poważny.

Radny Jan Chmielewski: Chciałem podziękować za znalezienie kompromisowego rozwiązania dla miejsc do parkowania dla osób niepełnosprawnych, którzy korzystają z ośrodka dla nich przeznaczonego. Jest to trudny rejon miasta i musiał być osiągnięty pewien kompromis. I on został osiągnięty. I to jest dobre rozwiązanie, które i pracownicy, i pacjenci przyjęli jako coś pozytywnego. Dziękuję bardzo jeszcze raz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Chciałbym podziękować panu prezydentowi Adamskiemu za przesłaną mi odpowiedź dotyczącą pytań, czy odpowiedzi na pytania, jakie złożyliśmy na sesji nadzwyczajnej w sprawie Hali Ludowej. Nie miałem jeszcze możliwości zapoznania się z tą odpowiedzią, ale zaraz po tym, jak się zapoznam, na pewno też będę się do tego ustosunkowywał.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawie:

1. Zmiany Uchwały nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok – druk nr 889/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Będziemy dzisiaj procedowali ten najważniejszy dokument, to oczywiście budżet, II czytanie budżetu na rok 2013. Te dokumenty, te uchwały, które poprzedzają to głosowanie, dotyczą rozliczenia roku 2012. Mówię tu o zmianach. Konsekwencją tych zmian są równocześnie autopoprawki, które w międzyczasie złożyliśmy do projektu budżetu. Jest też uchwała pomostowa, nad którą będziecie Państwo procedować, tzw. środki niewygasające.

Jeśli chodzi o zmianę do budżetu Miasta – łączna kwota dochodów to 3 606 000 000 PLN, wydatków – 3 766 000 000 PLN. Deficyt pozostaje na niezmiennym poziomie 160 mln PLN, ale wielokrotnie zaznaczałem, że dopiero po ostatecznym rozliczeniu dochodów – informacje o realizacji tych dochodów i rozliczenie następuje już w kolejnym roku – w lutym roku 2013 będziemy w stanie określić wynik budżetu za rok 2012.

Oczywiście, jak zawsze część wydatków bieżących nie jest w całości zrealizowana. Zawsze ok. 20–30 mln PLN pozostaje. Zmierzam do tego, że ten deficyt będzie mniejszy. Dzisiaj jeszcze nie jesteśmy w stanie określić – o ile. Największa zmiana w tym budżecie dotyczy dochodów z Unii Europejskiej, dochodów w tym przypadku z zadania Inteligentny System Transportu „ITS Wrocław”. Został złożony wniosek o płatność we wrześniu.

Dopiero w listopadzie wpłynęły ze strony ministerstwa zapytania co do tego wniosku. W związku z tym nie ma już możliwości, żeby te środki wpłynęły do budżetu Miasta. Od razu zaplanowaliśmy w proponowanym projekcie budżetu na rok 2013, że te środki zostaną ujęte już w roku przyszłym.

Chcieliśmy również, patrząc na wykonanie, zaproponować dodatkowe zmiany jeszcze w podatkach, w podatku od czynności cywilnoprawnych – zmniejszyć ten plan z 50 mln PLN o 4 mln PLN, natomiast udział w podatkach dochodowych budżetu państwa od osób fizycznych o 6 mln PLN. Mamy oczywiście spowolnienie gospodarcze, widzimy to już pod koniec bieżącego roku. Jak Państwo doskonale wiecie, w projekcie budżetu od razu zaproponowaliśmy znacznie mniejszą kwotę tych dochodów. Myślę tu o podatku od czynności cywilnoprawnych na poziomie 45 mln PLN bezpiecznie. W najlepszych latach wykonanie z tego podatku sięgało 100 mln PLN, co pokazuje, jaki wpływ ma kryzys na budżety miast, naszego również.

Zmniejszenie planu dochodów bieżących z usług, planu dochodów z opłat za przedszkole. Mniejsze wpływy mieszkańców, mniejsze opłaty za przedszkola o 5 300 000 PLN. Zmniejszenie planu wpływów za przygotowanie przedszkolne o 429 000 PLN. Zmniejszenie planu w dochodach bieżących, wpływy z czynszów za lokale użytkowe o 2,5 mln PLN. Natomiast dobra informacja jest taka, że zwiększono nam subwencję oświatową o łącznie ponad 3 800 000 000 PLN. Dotyczy to, jak Państwo pamiętacie, o tym też mówiliśmy na posiedzeniach komisji 2% stawki rentowej. Tę składkę my musieliśmy odprowadzać już od początku roku, ponieważ te przepisy zmieniły się z początkiem bieżącego roku, natomiast jakby refundację tych środków otrzymaliśmy niedawno i dopiero teraz możemy to wprowadzić do budżetu Miasta. 3 000 570 000 PLN – zmniejszenie planu dochodów bieżących, związanych z realizacją programów społecznych, edukacyjnych współfinansowanych ze środków europejskich. To jest przesunięcie środków na kolejne okresy. Te środki na pewno do nas wpłyną w roku przyszłym.

Przeniesienie części środków finansowych, prawie 2,5 mln PLN. Dotyczy to projektu realizowanego przez Wydział Edukacji, tj. e-oświaty, są to pieniądze na szkolenia. Mieliśmy przewidziane te pieniądze w tym roku. Szkolenia już trwają, kwoty związane z zapłatą za szkolenia będą zrealizowane w przyszłym roku, stąd w budżecie, w autopoprawce znajdziecie Państwo równorzędną zmianę. Tym razem na plus oczywiście o tę dokładnie kwotę.

Zwiększenia planu wydatków. Proponujemy zwiększyć Filharmonii Wrocławskiej o 1 300 000 PLN oraz pokryć koszty związane z zarządzaniem eksploatacją systemu kanalizacji deszczowej – 260 000 PLN. Jeśli chodzi o filharmonię, to w tej chwili wszystkie te zaszłości finansowe związane ze zmniejszeniem dotacji z ministerstwa kultury i od marszałka, pozwoli w całości zapłacić i zrealizować budżet bieżący. Chodzi o wypłatę wynagrodzeń i innych świadczeń. Ważne rzeczy, które muszą być realizowane, stąd podjęliśmy decyzję, że jeszcze w tym roku zwiększymy dotację dla tej jednostki kultury.

Zmniejszenia planu wydatków – bardzo dobra informacja. Niższe wydatki związane z zakupem energii elektrycznej, środków żywności, odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Dotyczy to placówek oświatowych. Zaoszczędziliśmy blisko 7 mln PLN. O projekcie w oświacie już mówiłem – 2,5 mln PLN rozliczenie, zakończenie zadań remontowych w szkołach. Oszczędności na poziomie 802 000 PLN.

I teraz zgrupowałem wydatki, nie będę ich tutaj prezentował wszystkich, o tym rozmawialiśmy szczegółowo na posiedzeniach komisji. 30 mln PLN jest związane ze zmniejszeniem wydatków inwestycyjnych na wykupy gruntów, wypłatę odszkodowań. Te środki równolegle odnajdziecie Państwo w budżecie roku 2013. Nie było konieczności wypłacenia tych środków. W tym roku przenosimy te wydatki na rok przyszły. Przeniesienie zadań na lata następne – 15 800. Zakończenie i rozliczenie zadań inwestycyjnych, czyli oszczędności na zadaniach inwestycyjnych – 3 597 000 PLN.

Pozostałe to jest grupa wydatków, których nie można jednoznacznie przyporządkować, czy do tych robót, czy do tych zadań zakończonych, rozliczonych. Częściowo tam, w tej kwocie znajdziemy też takie pozycje. Część z nich to jest przeniesienie na rok 2013. Proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – Klub Radnych Rafała Dutkiewicza po zapoznaniu się z proponowanymi zmianami do budżetu, ostatnimi zmianami w roku 2012 pozytywnie zaopiniował te zmiany i będzie głosował za przyjęciem tych poprawek.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – Klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciw takim zmianom.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – Klub Prawa i Sprawiedliwości także będzie przeciwny tym propozycjom.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących się.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 889/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 16, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/807/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

2. Zmiany Uchwały nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia Wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 890/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zmiany w prognozie są konsekwencją zmian przedstawionych przed chwilą. Bardzo proszę o ich przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – **przewodnicząca Renata Granowska:** Pan mnie od pana prezydenta przekonywał, że dostaliśmy odpowiedź, ale pomijam. Również będziemy przeciw.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – także przeciw

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 3 głosach wstrzymujących się

Dyskusja:

Radny Rafał Czepil: Panie Przewodniczący, właśnie w związku z tą autopoprawką. Mam taką wielką prośbę, żeby tego typu poprawki, dokumenty nie były składane w dniu sesji. Praktycznie 2 godziny przed sesją, bo nie jesteśmy w stanie się z tymi dokumentami zapoznać. I żeby wprowadzić już taki zwyczaj, żeby tego typu dokumenty były nam przedkładane najpóźniej dzień wcześniej. Żebyśmy mieli szansę się z nimi zapoznać i móc rzeczywiście podjąć decyzję na podstawie informacji, które są w tych dokumentach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę uwzględnić fakt, że jest to końcówka roku, ostatnia sesja. Proszę pana skarbnika o przyjęcie tego apelu ze strony pana radnego Czepila.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 890/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 16, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/808/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

3. Wydatków budżetu Miasta, które w 2012 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego - druk nr 891/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Tak jak sygnalizowałem na początku – część wydatków pozostaje w rozliczeniu roku poprzedzającego. Te wydatki są realizowane, mogą być realizowane do końca czerwca roku kolejnego. Przekazujemy na wyodrębniony rachunek odpowiednią kwotę, która pokrywa w całości wydatki związane z realizacją tych zadań. Te zadania łącznie sumują się na kwotę 5 278 000 PLN. Oczywiście, mówimy przede wszystkim o zadaniach inwestycyjnych. Mamy wydatki bieżące, 2 zadania – koordynacja polityki w zakresie komunikacji społecznej, remont ścian stropów w przedszkolu przy ul. Tramwajowej. Niewielka kwota – 88 000 PLN. Ale generalnie dotyczy to wydatków, tak jak powiedziałem, inwestycyjnych. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tych zmian, uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 3 głosach wstrzymujących się.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 891/12

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/809/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie wydatków budżetu Miasta, które w 2012 roku nie wygasają

z upływem roku budżetowego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

4. Budżetu Miasta na 2013 rok – druk nr 841/12 – II czytanie

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Zanim Pan Skarbnik zreferuje jeszcze autopoprawki i zanim wspólnie zwrócimy się z prośbą o uchwalenie budżetu, chciałbym po pierwsze podziękować za zamknięcie 2012 r., po drugie poprosić o uchwalenie budżetu na rok 2013. I to, co mówiłem na spotkaniu Komisji Budżetu i Finansów – chciałbym powtórzyć raz jeszcze dzisiaj.

Po pierwsze – we wszystkich najważniejszych obszarach, najważniejszych dla życia miasta, budżet roku 2013 zakłada, że wydamy nieco więcej publicznych pieniędzy niż w roku 2012. Mam na myśli przede wszystkim oświatę i wychowanie, edukację. Edukacja będzie podatnika wrocławskiego kosztowała w 2013 r. nieco więcej niż kosztowała w roku 2012, ale jak sądzę, jest to słuszna decyzja. Bo przecież właśnie edukacja w największym stopniu decyduje o tym, jak miasto będzie wyglądać w przyszłości.

Przygotowujemy się do tego, aby być w 2016 r. Europejską Stolicą Kultury – wydatki planowane na kulturę w 2013 r. są wyższe niż te z roku 2012.

Jeśli chodzi o transport zbiorowy, to wyłożymy na transport zbiorowy z publicznej kasy tyle samo pieniędzy w 2013 r., co w roku 2012. Jest to możliwe, proszę Państwa, dlatego że wedle prognoz, jakie otrzymaliśmy z Ministerstwa Finansów, przychody, dochody bieżące Wrocławia będą w 2013 r. nieznacznie wyższe niż w roku 2012. Nieznacznie, ale jednak wyższe. Chciałbym to bardzo mocno podkreślić, dlatego że jak już Państwa informowałem, mamy do czynienia w kraju z pewnym spadkiem dynamiki podatkowej. Wiemy o tym, że województwo mazowieckie musiało w 2012 r. ze względu na podatek od przedsiębiorstw, który słabiej tam wpływał, zmniejszyć swój budżet o 700 mln PLN. Wiemy, że Miasto Stołeczne Warszawa w 2013 r. planuje redukcje budżetowe rzędu 400 mln PLN. Jeśli wierzyć, a wierzymy prognozom Ministerstwa Finansów, we Wrocławiu w 2013 r. taka sytuacja się nie wydarzy.

I jeszcze jedna miła informacja dla wszystkich państwa, którą chciałbym zacytować, to jest informacja pochodząca z Łodzi. Ona jest, jak sądzę, dużym komplementem dla Wrocławia. Cytat brzmi w sposób następujący, dotyczy on budżetu Łodzi: „Budżet jest trudny, ale ambitny. Taki miał Wrocław w 2008 roku. Wtedy o takim marzyliśmy, a to są teraz dokładnie te same kwoty. Jeśli chcemy równać do takich miast jak Wrocław czy Kraków, to jest to możliwe właśnie dzięki tym inwestycjom, które ten budżet zakłada” – powiedział szef Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej na sesji w Łodzi. Bardzo chciałem Państwu pogratulować takich komplementów i poproszę Pana Skarbnika o zreferowanie autopoprawki dotyczącej budżetu 2013.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W swoim wystąpieniu Skarbnik Miasta posiłkował się prezentacją multimedialną.] Wysoka Rado, zmiany nie są duże. Większość z nich udało nam się precyzyjnie przewidzieć wcześniej i ująć już w projekcie budżetu. 14 mln PLN po stronie dochodów i wydatków Miasta. Kwota planowanej nadwyżki pozostaje na niezmienionym poziomie – 41 mln PLN. To wskazuje na tę tendencję, w którą w tej chwili wchodzimy – będziemy spłacać nasze zobowiązania, nie będziemy zaciągać nowych kredytów. Będziemy obsługiwać stare kredyty, natomiast nie będziemy zaciągać żadnych nowych zobowiązań. Zaczynamy zmniejszać i przygotowywać się, tak naprawdę, do kolejnej fazy inwestycji.

Tu jeszcze raz porównanie – rok 2011, 2012, rok 2013. Ten slajd jest ważny, ponieważ pokazuje to, co w naszych budżetach zawsze miało miejsc. Mianowicie – mniejsza lub większa, ale zawsze nadwyżka operacyjna w budżecie bieżącym, bardzo ważny wskaźnik budżetowy, ważniejszy niż ten wskaźnik zadłużenia. Ta nadwyżka zawsze w naszym budżecie była. Ona była mniejsza, większa, oczywiście w zależności

od koniunktury. Szczęśliwie w roku 2013 ta nadwyżka będzie prawie dwukrotnie wyższa niż w roku bieżącym. Planujemy ją na poziomie wyższym niż 200 mln PLN. Widać to na tym wykresie.

Dochody bieżące – 2 986 000 000 PLN. Wydatki bieżące – 2 756 000 000 PLN. Jeśli chodzi o dochody, tu w podziale na dochody również bieżące, dochody majątkowe. Tych dochodów bieżących to są podatki, dochody własne te najważniejsze – 2 986 000 000 PLN. I dochody majątkowe, środki europejskie, dochody ze sprzedaży składników – prawie 600 mln PLN.

Poszczególne grupy, nie będę ich omawiał, wskażę tylko grupy. Dochody własne – 2 578 000 000 PLN. Subwencja ogólna – 503 234 690 PLN. Tu spodziewamy się zwiększenia tej subwencji jeszcze przynajmniej 8 mln PLN w trakcie roku. Dotacje, środki na realizację zadań współfinansowanych z udziałem środków europejskich – 327 mln PLN. Dotacje celowe z budżetu państwa – 159 mln PLN. Te dotacje są przekazywane głównie na zadania realizowane w obszarze społecznym. Dotacje celowe na zadania realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządowymi – prawie 19 mln PLN. Tych mniejszych pozycji już nie będę omawiał.

Plan wydatków Miasta – łącznie 3 mld 766 mln PLN, 2 mld 846 mln PLN – wydatki bieżące, 919 mln PLN – wydatki majątkowe, w tym inwestycyjne.

Podział wydatków na poszczególne grupy. Wydatki majątkowe w wydatkach ogółem, jest to kwota 782 mln PLN. W tym wydatki inwestycyjne – 628 mln PLN. Mamy pokazaną tę nadwyżkę, którą planujemy w roku 2013 na poziomie 41 mln PLN. Tu uwaga, też o tym już mówiliśmy. Otóż jesteśmy w momencie, kiedy rozliczamy projekty europejskie, rozliczamy cały okres programowania. W poprzednich okresach, bieżących, utrzymanie, bo pewnie opozycja będzie wskazywała na to, że planowaliśmy nadwyżkę, jest deficyt. To wynika głównie z przesunięcia dochodów związanych z realizacją środków europejskich. I to wszyscy wiemy. Część tych środków otrzymujemy ze sporym opóźnieniem. Mówiłem o tym transporcie szynowym. Wniosek złożony we wrześniu, pytania do wniosku dopiero w listopadzie. Po udzieleniu tych odpowiedzi być może wpłyną kolejne zapytania, ale już wiemy, że na pewno nie wpłyną te pieniądze. To głównie stąd wynikają te przesunięcia.

Zmiany planowanych dochodów i wydatków, zwiększenie planu dochodów o kwotę 13 mln PLN, planu wydatków o kwotę 9 mln PLN. I tu mamy wyszczególnione na realizację zadań inwestycyjnych, wzrost dochodów o 10 634 000 PLN, wydatków o 6 839 000 PLN. Programy społeczne, dochody wzrost o 1 878 000 PLN, wydatki o tę samą kwotę. Programy edukacyjne, dochody – wzrost 671 000 PLN ponad i wydatki – ponad 679 000 PLN. Zmiany planu wydatków bieżących, łącznie o kwotę prawie 10 mln PLN. To te 2,5 mln PLN, o których wspominałem przy zmianach do budżetu – zwiększenie w trybie autopoprawki o 2,5 mln PLN.

Dodatkowe środki na utrzymanie w tym okresie, w którym nowa siedziba Teatru Muzycznego Capitol będzie funkcjonowała, potrzebne jest dodatkowe 1,5 mln PLN. Chcielibyśmy przeznaczyć dodatkowo dla Hali Stulecia, tj. dla przedsiębiorstwa Hala Ludowa oczywiście, i Wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego po 500 000 PLN na programy edukacyjne. Część środków została zapisana w dużym programie „Szkoła w mieście”, natomiast chcielibyśmy jeszcze dodatkowo zwiększyć po 500 000 PLN na realizację zadań, tak naprawdę lekcji dla naszych dzieci w tych 2 placówkach. Na bieżącą działalność instytucji kultury, Biuro Festiwalowe Impart 2016 – dodatkowo 200 000 PLN. To są środki, których nie wydatkowano w roku 2012, przenosimy je na rok 2013.

I zmniejszenie planu wydatków bieżących łącznie o ponad 11 mln PLN. Proszę Państwa, niższa obsługa zadłużenia, mniej odsetek, łącznie zapłacimy w tym roku o 9,5 mln PLN mniej. Nie wykorzystaliśmy też rezerwy ogólnej budżetu Miasta, rezerwy prezydenta. Kwota 1 564 000 PLN. Zmiany planu wydatków inwestycyjnych – mamy wydatki łącznie

na kwotę 15 700 000 PLN. Mówiliśmy o tym na posiedzeniach komisji, nie będę szczegółowo ich wymieniał.

Jak wygląda prognoza wskaźnika zadłużenia na koniec 2013 r., możecie Państwo zobaczyć na tym slajdzie – 55,9% na koniec roku 2013. Taki jest plan. Obsługa zadłużenia, jak Państwo widzicie, zmniejsza się – 105,5 mln PLN.

Drugi wskaźnik, ważny wskaźnik spłaty. O nim rzadziej mówimy, dochodów, tzw. obsługa dochodów ogółem. On maksymalnie wynosi 15%. Ten planowany wskaźnik jest na poziomie 8,42%. Tu jeszcze raz na wykresie słupkowym. Zwróćcie Państwo uwagę – ta sytuacja od roku 2011 jest stabilna. To jeszcze tytułem tych wszystkich uwag związanych z zadłużeniem Miasta. To zadłużenie, ono tak naprawdę się zmniejsza, ponieważ zmniejsza się baza dochodów Miasta. Mniej środków w 2013, jak Państwo możecie zobaczyć w projekcie, czy w projekcie budżetu. Mniej dochodów. Wskaźnik jest liczony, zadłużenie do dochodów. Oznacza to, że utrzymanie tego wskaźnika na zbliżonym poziomie oznacza tak naprawdę zmniejszanie nominalnej kwoty zadłużenia w naszym budżecie. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie budżetu na 2013 r.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pozwolę sobie przeczytać tylko konkluzję tej opinii, ponieważ jest to dokument bardzo obszerny, który każdy z Państwa w swojej indywidualnej poczcie otrzymał.

Uchwała nr V/233/2012 składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 1 grudnia 2012 w sprawie opinii o przedłożonym przez Prezydenta Wrocławia projekcie uchwały budżetowej Miasta na rok 2013 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi. Skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu w osobach: pani Ewa Pudło – przewodnicząca, pani Joanna Radziej – członek, pan Bartosz Zawadzki – członek wydaje opinię pozytywną o przedłożonym przez Prezydenta Wrocławia projekcie uchwały budżetowej Miasta na rok 2013 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Goście! Komisja Budżetów i Finansów Rady Miejskiej obradowała nad projektem budżetu na 2013 r. na posiedzeniach w dniu 10 i 27 grudnia 2012 r. Projekt uchwały budżetowej na 2013 r. spełnia wszystkie wymogi planowania budżetowego. Utrzymująca się niekorzystna koniunktura gospodarcza ma negatywny wpływ na sytuację finansową samorządów, co uniemożliwia dynamikę wzrostu dochodów. W związku z tym, Komisja Budżetu i Finansów ocenia, że zaproponowane do osiągnięcia dochody w projekcie uchwały budżetowej są w miarę ostrożne.

Znaczący udział w dochodach budżetu będą miały jak zawsze dochody własne, a w nich przede wszystkim wpływy z podatków i opłat lokalnych, a także ze sprzedaży majątku. Istotną rolę będą także miały środki pozyskiwane z funduszy europejskich jako refundacja za zadania, które zostały już zrealizowane i sfinansowane w całości przez Miasto, a jest to kwota ok. 350 mln PLN.

Mimo że zaplanowane wpływy z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych są skalkulowane o 10 mln PLN poniżej poziomu zaplanowanego przez ministra finansów, istnieje obawa, że może być problem z ich realizacją z uwagi na utrzymujące się spowolnienie gospodarcze oraz związany z tym wzrost bezrobocia.

Zaproponowana wysokość wydatków gwarantuje realizację zadań własnych nałożonych na Gminę. Planowane środki na inwestycję są niższe niż w ostatnich latach, co jest zrozumiałe z uwagi na zrealizowanie kosztownych przedsięwzięć w ubiegłych latach oraz aktualne możliwości finansowe Miasta.

W ramach omawiania projektu budżetu na 2013 r. członkowie komisji położyli nacisk na potrzebę zapewnienia coraz większych kwot na bieżące utrzymanie obiektów kubaturowych, drogowych i inżynierskich. Np. na utrzymanie samych dróg krajowych i wojewódzkich należy zarezerwować w budżecie 47 mln PLN.

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie ocenia działania Skarbnika Miasta dotyczące pozyskiwania zewnętrznych środków o preferencyjnym oprocentowaniu, a także wykorzystywanie instrumentów finansowych niemających wpływu na poziom zadłużenia. Komisje przedmiotowe przy ocenie celowości zadań nie wniosły uwag przeciwnych do zaproponowanych kwot na poszczególne wydatki ani też nie zgłosiły innych propozycji. Opinie pozytywne do projektu uchwały budżetowej na 2013 r. wydały wszystkie komisje i Klub Radnych Rafała Dutkiewicza. Kluby radnych Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości na posiedzeniu komisji nie przedstawiły swoich opinii. Komisja w wyniku głosowania zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu Miasta na 2013 r. oraz projekt Wieloletniej prognozy finansowej Miasta na lata 2013–2043 przy 2 głosach przeciwnych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! W imieniu Klubu chciałbym bardzo serdecznie podziękować na wstępie za prawie 2-miesięczną pracę nad tym dokumentem, która dzisiaj będzie zwieńczona głosowaniem. To była praca trudna, ale bardzo, bardzo merytoryczna. Tu szczególne podziękowania dla pana skarbnika, który z dużym zrozumieniem, ale i również z dużą cierpliwością tłumaczył wszystkie zawiłości wprowadzania pewnych zmian do tego dokumentu. My pracowaliśmy nad tym dokumentem oraz wieloletnim planem inwestycyjnym, który jest jakby częścią, choćby w tym kawałku dotyczącym 2013 r. Nie będę szczegółowo omawiał całego budżetu, bo to już przy I czytaniu sobie powiedzieliśmy, ale to bardzo dobre rozwiązanie, że we Wrocławiu dochody bieżące są znacznie większe niż wydatki bieżące i to o ponad 200 mln PLN. To jest dobre rozwiązanie, żeby taka tendencja zawsze się utrzymywała. Budżet, który zamyka się kwotą prawie 3,5 mld PLN, nawet więcej, bo 3,580 mld PLN. jest optymalny na ten czas. Chciałoby się oczywiście, żeby był większy, ale uwarunkowania w przyszłym roku są takie, a nie inne, i jest to na pewno budżet optymalny.

Szczególną uwagę chciałbym jeszcze zwrócić na jedną rzecz zwrócić uwagę. To, co powiedział pan prezydent w dzisiejszym wystąpieniu, że na wydatki bieżące w edukacji będzie więcej środków w roku 2013 niż w roku 2012. Szczególnie podkreślam – na wydatki bieżące. Bo gdybyśmy popatrzyli i porównali sobie 1 : 1 tylko budżety 2012 do 2013, no to moglibyśmy się tutaj inaczej do tego ustosunkować. Ale trzeba przypomnieć, że w roku 2012 bardzo dużym wysiłkiem przekazaliśmy znaczące kwoty na inwestycje po to, żeby utworzyć ponad 2,5 tys. nowych miejsc w przedszkolach.

I na kulturę oczywiście zadawałające również kwoty. Podsumowując – Klub Radnych Rafała Dutkiewicza po zapoznaniu się i po tej prawie 2-miesięcznej pracy nad budżetem i również po uwzględnieniu autopoprawek, które zostały nam przedstawione, pozytywnie opiniuje budżet i będzie głosował za przyjęciem budżetu na rok 2013.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** [red. – W swoim wystąpieniu przewodnicząca Klubu Radnych PO posiłkowała się prezentacją multimedialną.] Szanowni Państwo, my przygotowaliśmy obiecane slajdy czarno-białe, które dotyczą naszego spojrzenia na budżet. I tak zastanawialiśmy się, jak ująć – powiem tak w wesołym tonie – te czary mary, które w budżecie zauważyliśmy. Ale najpierw jeszcze do pana prezydenta, później do naszej prezentacji. Pan przewodniczący z Łodzi

mówił o 2008 r., Panie Prezydencie – a i owszem, w 2008 r. budżet tworzyliśmy wspólnie i on był dobry i pozytywny. Natomiast od jakiegoś czasu nie zgadzamy się z kierunkiem, w którym Pan idzie, jeżeli chodzi o budżet, i budżet na 2013 r. jako kolejny uważamy za budżet zły.

Co do transportu zbiorowego, bo tutaj absolutnie, muszę się odnieść do tego. Panie Prezydencie, we Wrocławiu transport zbiorowy leży. Naprawdę. Likwiduje Pan linie tramwajowe, autobusowe, nasz tabor autobusowy jest zepsuty i zatrzymywany, spółka MPK generuje straty, więc ja nie wiem, czy my mówimy o tym samym transporcie, czy o innym. Natomiast edukacja, którą również pokażę za chwilę, Panie Prezydencie, str. 78 w budżecie – tam zupełnie jest inaczej niż Pan mówi. Tak że nie wiem, czy Pan czytał, czy może mamy inny budżet. Na str. 78 ewidentnie kwota na edukację jest mniejsza niż w roku 2012. Więc ja może poproszę ten budżet, który Pan ma.

A teraz faktycznie chciałabym pokazać to, jak Platforma Obywatelska widzi budżet i jaki on jest naprawdę, i dlaczego będziemy głosować przeciw.

Szanowni Państwo, Szanowni Mieszkańcy, Szanowni Radni! Platforma Obywatelska na finanse publiczne Miasta Wrocławia już od kilku lat patrzy szerzej niż pan prezydent, niż urzędnicy, niż radni pana prezydenta. Finanse publiczne naszego miasta to nie tylko ten budżet, który dzisiaj nam został przedstawiony z liczbami. To również nasze miejskie spółki. Dlatego od kilku lat pytamy o te spółki, widzimy to ogromne zadłużenie generalnie finansów publicznych i dlatego my jako radni, wybrani przez mieszkańców Wrocławia, jednak patrzymy szerzej na te finanse publiczne, bo za nie jesteśmy odpowiedzialni. Tak samo jak pan prezydent i cały sztab ludzi pracujących nad budżetem, no i nad spółkami.

Budżet Miasta Wrocławia na 2013 r. to 3,5 mld PLN. Budżety spółek – niestety, nie wiemy. Dopytywaliśmy się, robiliśmy sesje nadzwyczajne. Owszem, dzisiaj dostaliśmy odpowiedzi, to pewnie po wczorajszym posiedzeniu klubu, ale nie uzyskaliśmy tej informacji, jakie są budżety naszych miejskich spółek, które należą do nas wszystkich, do mieszkańców i do wszystkich, a w których są pieniądze publiczne, podatnika wrocławskiego. Budżet Miasta na 2013. Jak go widzą, tak go piszą. Jak prezydent sobie życzy, tak ma. A jak wygląda naprawdę? Długi Wrocławia. Zadłużenie budżetowe plus zadłużenie spółek miejskich, proszę Państwa, ta dana jest wzięta z wczorajszego raportu NIK-u, o którym tak naprawdę dowiedzieliśmy się z mediów. Za co mediom bardzo dziękujemy i to jest kwota 4,6 mld PLN, według Najwyższej Izby Kontroli. Szanowni Państwo, to jest o 1,5 mld PLN więcej niż mamy pieniędzy w kasie. Więc jak przeciętny wrocławianin ma w kasie swojej domowej 5000 PLN, a długu ma..., takie obrazowe porównanie, bo Pan Prezydent takich używa, i wydaje mi się, że takie porównania lubi, więc szanowni Państwo, 1,5 mld PLN to jest połowę. Czyli to jest naprawdę bardzo dużo. Nie mamy w kasie miejskiej takich pieniędzy, żeby to zadłużenie spłacić. Relacja, właśnie tu jest to, o czym wcześniej powiedziałam. Znowu nie wiemy, jaki jest budżet spółek, wiemy, jaki jest budżet Wrocławia, natomiast zadłużenie to 4,6 mld PLN.

Budżet Wrocławia 2013 jest kreatywny i manipulowany. I następnych kilka slajdów pokaże Państwu dlaczego. W budżecie mamy dopłaty do spółek miejskich i to jest kwota 224 mln PLN. Niestety, nie mogliśmy się doprosić zapytaniem, prośbami, nawet sesją nadzwyczajną listy spółek, brak podanych kwot – kto, jaka spółka, na co, komu, ile, kiedy. Więc tak naprawdę mamy 1 daną – 224 mln PLN. I to są nasze pieniądze, budżetowe, naszego budżetu, mieszkańców – 224 mln PLN. I co z nimi robi kreatywny, inteligentny, aczkolwiek nie do końca odpowiedzialny urzędnik? One, proszę Państwa, wychodzą z budżetu Miasta na rachunki spółek. Tak po prostu. Kliknięciem przekazujemy te dopłaty do spółek. One są w tym momencie na rachunkach tych spółek. Mamy prawo dopłacać do tych spółek, są to dopłaty zwrotne. Szanowni Państwo, ale one z powrotem

wracają do naszego budżetu jako dochód. Jaki to jest dochód? To nie jest dochód. To jest po prostu manipulacja wskaźnikiem zadłużenia. Więc tak naprawdę moglibyśmy, pan skarbnik, czy pan prezydent mógłby tyle tych dopłat dać do budżetu, ile by potrzebował z powrotem tego dochodu, więc z tego, co się zorientowałam – żadne inne miasto w Polsce tak nie robi.

Tutaj na slajdzie – budżet Miasta, wydatki z budżetu, dopłaty do spółek, budżety spółek. Dopłaty wracają do budżetu jako dochód. To tak jakbyśmy przekładali sobie z portfela do portfela i mówili, że to jest nasz dochód. Szanowni Państwo, ten dochód, kreatywny, manipulowany, ujmujący zwrot dopłat do spółek to 3,566 mld PLN. Ja to na czerwono zaznaczyłam – to nie jest dochód, to jest obrót własnymi środkami finansowymi. Tak najnormalniej – naszymi środkami finansowymi w celu manipulacji realnym długiem Wrocławia. Wskaźnik zadłużenia, ten manipulowany wychodzi 58%. Tak mi wyszło. Pan skarbnik pokazał niecałe 56%. Dochód właściwy, realny nieujmujący zwrotu dopłat do spółek, bo tak nie powinno się robić, bo to jest niebezpieczne i generuje pewne zakłamanie. I niebezpieczne dla patrzenia na ten budżet i dla realnego przekazania go nam, mieszkańcom, radnym. Wskaźnik prawdziwy, jeżeli nie weźmiemy dopłat do spółek, to 62%. Ja odniosę się tylko do tych spółek miejskich, bo naprawdę generują jeszcze raz taki dług Miasta. Dopłaty z budżetu Miasta owszem są, natomiast brak jest dostępu do informacji dotyczącej obrotu finansowego – wydatków, wpływów, polityki finansowa spółek.

Sesja nadzwyczajna zwołana przez nasz klub – Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – dnia 28 listopada 2012 r. w sprawie finansowania organizacji i zadań spółek miejskich. Szanowni Państwo, zadawaliśmy pytania panu wiceprezydentowi Wrocławia Wojciechowi Adamskiemu i do dnia dzisiejszego nie mamy tych odpowiedzi. Owszem, dzisiaj coś tam położyliście nam Państwo na stół. Nie mamy tych odpowiedzi. To ja nie wiem, czy my mamy już stać na głowie, na rękach chodzić, żeby Państwo nas potraktowali w ten sposób. Używamy wszelkich narzędzi prawnych, statutowych. Zadajemy pytania, zwołujemy sesje i blokuje nam się dostęp do informacji. To tak jakby Państwo blokowali dostęp do informacji mieszkańcom. To są pytania bez odpowiedzi szanowni Państwo, które usilnie zadaliśmy. Zadawaliśmy na tej sesji. I później, i wcześniej – ile wynosi łączny przychód Wrocławia i spółek zależnych? Owszem, mogą nam Państwo oczywiście, pan wiceprezydent Adamski może wyjść i powiedzieć – przecież są w bilanse w KRS-ie, sprawdźcie sobie Państwo. To nie tak. Mieszkańcy pytają i wtedy się odpowiada.

Ile wynosi łączne zadłużenie Wrocławia i spółek zależnych, to już wiemy z raportu NIK-u. Jaki jest wskaźnik zadłużenia w przypadku potraktowania budżetu Wrocławia razem z spółkami – też można zobaczyć. Jaki jest poziom kosztów finansowych łącznie Wrocławia i spółek zależnych, jakie są koszty funkcjonowania Urzędu Miejskiego Wrocławia, łącznie z kosztami utrzymania spółek. Łącznie i *per capita*. Kto generuje takie zadłużenie? MPK, ARAW, Hala Ludowa, Wrocławski Park Wodny, spółka Wrocław 2012, niestety nasz ukochany Śląsk Wrocław. I teraz tak – te spółki, my już to powiedzieliśmy, niektóre z nich absolutnie są do likwidacji. Niektóre, Panie Prezydencie, trzeba faktycznie ratować, ale mądrze i tak je przeorganizować, żeby działały, żeby przynosiły dochód. A na pewno nie tak, żeby Miasto z budżetu i mieszkańcy do tych spółek musieli dopłacać.

I teraz edukacja, o której tak hucznie wszyscy mówią, że będzie na nią więcej. A ja mam taki dokument z Państwa planowania z 18 września 2012 r. i powiem Państwu tak – wcale na edukację więcej pieniędzy nie będzie. Tak że Panie Prezydencie, jeszcze raz, str. 78 budżetu, który mają radni. W budżecie 2013 r. i mówię tu o całym budżecie, nie tylko o wydatkach bieżących, o których mówił pan przewodniczący Krauze, w budżecie na 2013 r. zaplanowano 818 mln PLN na edukację. Wydatki bieżące, czyli na utrzymanie obiektów plus wynagrodzenia. Wykonanie budżetu z 2012 r. na edukację to kwota 852 mln PLN. Tymczasem

przypominam, oczywiście zupełnie tutaj pozytywnie – o 2000 zwiększono liczbę miejsc w przedszkolach. To roczny koszt, według Państwa obliczeń, do których udało mi się dotrzeć, to roczny koszt 20 mln PLN. Urealnione potrzeby Wydziału Edukacji na 2013 r. to ok. 902 mln PLN. Jest to planowane wstępnie, we wrześniu. Dokumenty Wydziału Edukacji, też polecam przeczytać. Tak więc według tych dokumentów – nie według nas, radnych opozycyjnych – w budżecie na edukację brakuje 84 mln PLN. Tutaj była jakaś poprawka 3,5 mln PLN, więc żeby pan skarbnik nie mówił, że kwoty się nie zgadzają, więc uwzględnijmy już tę poprawkę na 2013 r.

I teraz tak, szanowni Państwo – opierając się na tej edukacji, w związku z oczywistą różnicą w budżecie 2013 r. do budżetu 2012 r. dotyczącą edukacji, pomimo zwiększenia wydatków, m.in. o tych przedszkolach mówiliśmy, o tych miejscach, zwracam się z prośbą o wystąpienie przedstawiciela Miasta odpowiedzialnego za edukację z informacją, iż środki zapisane w budżecie na 2013 r. zaspokoją wszystkie potrzeby oświaty na cały rok 2013. I teraz – na tym przykładzie budżetu na edukację naprawdę stawia się pod znakiem zapytania planowanie budżetu w innych pozycjach. Czy są jeszcze jakieś pozycje szacowane dla celów dobrego samopoczucia przy wsparciu kreatywnego myślenia? I to jest nasze pytanie.

Zadłużenie według pana prezydenta, to moje ulubione slajdy, które pan prezydent pokazuje i głośno mówi o tym zadłużeniu. I przedstawia nasze zadłużenie, jak już widzieliśmy – ponad 4,5 mld PLN na cel inwestycji. A i owszem, inwestycje w mieście były. Tylko, Panie Prezydencie, zawsze Pan mówi o AOW, o Dworcu Głównym, o porcie lotniczym. One, Panie Prezydencie, nie wygenerowały długu miasta, bo Pan, oprócz portu lotniczego, nie dał na te inwestycje ani złotówki. Ani Obwodnica Autostradowa Wrocławia, ani dworzec PKP nie mają nic wspólnego z finansami Miasta. Więc nie pokazujemy ich nigdy więcej przy zadłużeniu Miasta. Te pieniądze przyszły z Warszawy, ze środków unijnych, od rządu i od marszałka. To są, Panie Wiceprezydencie, pieniądze wszystkich podatników. Owszem, ale sam Pan przyzna, że te inwestycje nie wygenerowały długu Wrocławia. Tutaj właśnie chciałam pokazać – ta Autostrada Obwodnica Wrocławia wraz z mostem Rędziańskim – 3,6 mld PLN ze środków centralnych, z Warszawy. Dworzec główny PKP – 285 mln PLN ze środków unijnych, 76 mln PLN z budżetu państwa i środków własnych PKP. Port lotniczy we Wrocławiu. Tutaj miasto, gmina Wrocław w latach 2008–2011 dołożyła 28 mln PLN, województwo dolnośląskie – 50 mln PLN, natomiast wkład przedsiębiorstwa Państwowe Porty Lotnicze w 2008 – 5 mln PLN. Tak że tutaj też nie tylko Miasto przyczyniło się do powstania naszego pięknego lotniska.

I, szanowny Panie Prezydencie, Panie Skarbniku – inwestycje Miasta potrzebne wrocławianom, których nie ma ani w budżecie 2013 r., ani w Wieloletnim planie inwestycyjnym, ich po prostu nie ma, a tak bardzo i tak często, zwłaszcza przy wyborach prezydenckich, są obiecywane mieszkańcom. Obwodnica Leśnicy, proszę Państwa, jest naprawdę mieszkańcom potrzebna. Jakby Pan, Panie Prezydencie, się przejechał tak samochodem i powstał w tym korku, jak stoją mieszkańcy do Leśnicy, to może by Pan zmienił zdanie na temat umieszczenia obwodnicy Leśnicy w WPI, w budżecie. My to nazwaliśmy zero-jedynkowo – obietnice bez pokrycia czy umiejętna manipulacja wyborcza. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – tramwaj na Psie Pole. Obiecywany, ujęty w strategii 2005–2006 – nie ma tego. Tramwaj na Muchobór – te same dokumenty.

Wracam do V LO, jedyne liceum, które ma maturę międzynarodową. Panie Prezydencie, tam są dziury w ścianach. Tam w sali gimnastycznej nie można ćwiczyć, naprawdę. Byłam, dotknęłam, widziałam. Też polecam wycieczkę do V LO. Próbowaliśmy kilkakrotnie wnieść to do WPI, do budżetu. Niestety, a przypominam – to była osobista obietnica Pana Prezydenta w trakcie kampanii wyborczej. V LO – nie ma. To są naprawdę tylko przykłady, żeby tutaj dzisiaj nie

siedzieć do godz. 2 w nocy tak jak przy spółkach – obwodnica Psiego Pola. Nazwałam ją, tak jak potocznie mieszkańcy. Obwodnica Psiego Pola – też tego nie ma. Jeszcze raz podkreślę – tego nie ma ani w budżecie, ani w WPI do 2017 r. Chyba że coś będzie w 2014.

Plany prezydenta potrzebne wrocławianom i tutaj dałam duże znaki zapytania. Szanowni Państwo, sylwester na Rynku. Sami sobie Państwo muszą odpowiedzieć, czy jest potrzebny? Nie stać nas na tego sylwestra, Panie Prezydencie. Będziemy płacić w tym roku część. Oczywiście nie mamy dokumentów, bo ciężko się do nich dobrać i dopytać o nie, ale na początku przyszłego roku chyba zapłacimy drugą część za sylwestra. Jeśli nie, to proszę mnie wyprowadzić z błędu. Utrzymanie nierentownych spółek miejskich m.in. Wrocław 2012, która odpowiada za stadion, też ogromnie zadłużony problemami, spółka ARAW, World Games, igrzyska sportów nieolimpijskich – czy nas teraz na to stać? Tutaj trzeba naprawdę się zastanowić teraz, w tym roku, w 2013 i w 2014, czy stać nas na to, żeby te igrzyska, przygotowania i igrzyska we Wrocławiu organizować?

Stworzenie i utrzymanie, i tutaj wracamy do śmieci, stworzenie i utrzymanie spółki miejskiej Ekosystem prowadzącej gospodarkę odpadami. Jak na razie Miasto sobie tylko z tym poradziło – utworzyło spółkę. Nic więcej co do śmieci. I jakieś tam horrendalnie wysokie stawki zaproponowało w uchwale, która całe szczęście została przekazana do II czytania i będzie można jeszcze nawet konsultacje społeczne przeprowadzić z wrocławianami.

Dofinansowanie koszykówki – to też nie był strzał w dziesiątkę i poszły pieniądze. I poszły pieniądze, no cóż, w błoto. I to ostatni slajd, który podsumowuje nasze dzisiejsze głosowanie, a będziemy głosować przeciw. Budżet Miasta Wrocławia, miasta naszego pięknego, na 2013 r. wskazuje Panie Prezydencie zły kierunek rozwoju Wrocławia. Generujemy, generuje Pan dalsze zadłużenie Miasta. Tworzenie nowych spółek będących poza kontrolą Rady Miejskiej i RIO – to też nam się nie podoba. Odwrócenie się od prawdziwych problemów Wrocławia. Tych potrzeb, o których wcześniej mówiliśmy. Budżet unikający wyzwań, pokazujący wzrost kreatywnej księgowości, jak chociażby te dopłaty do spółek.

Budżet daleki od mieszkańców Wrocławia i ten, który dzisiaj jest nam przedstawiony, w grudniu 2012 r. to jest budżet wirtualny, nieprawdziwy. Natomiast ten prawdziwy zobaczymy w grudniu 2013 r. Ten prawdziwy zobaczymy w grudniu 2013 r. po wszystkich zmianach. I, proszę Państwa, cóż – ten kierunek i ten kolejny budżet naprawdę utrwała ogromny dług dla kolejnych pokoleń wrocławian. Platforma Obywatelska nie poprze takiego budżetu – będziemy głosować przeciw. [red. – brawa]

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Piotr Babiarz:**

Ja, Szanowni Państwo, rozpocznę swoje wystąpienie budżetowe od życzeń, bo to jest nadal czas bożonarodzeniowy. I chciałbym Państwu złożyć życzenia. One będą się odnosiły... Właściwie będą troszeczkę z przymrużeniem oka, natomiast na pewno będą się odnosiły do budżetu, nad którym debatujemy.

W czas Bożego Narodzenia
pragnę złożyć Wam życzenia,
by podatek, ten śmieciowy
nie był dla nas przymusowy.

Aby korki na ulicy
znane były jedynie ze stolicy.

Aby stadion, ten nasz nowy,
cały rok był dochodowy,
a piłkarze nasi na nim grali,

zawsze wszystko wygrywali.

Aby Wrocław wszyscy znali
i nie tylko z Rynku pamiętali.

By szlachetne zdrowie mniej kosztowało,
w ramach NFZ się naprawiało.

Aby rok trzynasty był wymarzony,
kredytem nieprzytłoczony.

Tego sobie, Panu Prezydentowi, Wysokiej Radzie i Państwu naprawdę życzę.

A teraz już do tematyki budżetowej. Panie Prezydencie, mam już po raz siódmy prezentować stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej Wrocławia i jednocześnie będzie to moje najkrótsze wystąpienie z dotychczasowych. Bo nic nowego, nic rewolucyjnego pan prezydent i jego środowisko nie zaprezentowali w tym budżecie. Spotykamy się, aby omówić, co nas spotka w budżecie na następny rok. Rok, który ma w sobie „13”, przez wielu uważaną za pechową. Patrząc na projekt budżetu, to mogę się z tym zgodzić. Raczej będzie to rok pechowy dla wrocławian. Cytując znany tekst piosenki „pogoda jest dla bogaczy, dla niebogaczy są prognozy złe”.

Wrocław reklamuje się jako miasto spotkań. Niestety, to, co budżetowo spotyka nas w roku 2013, raczej nie będzie tego reklamować. Przyjrzyjmy się może, co nas wrocławian i Wrocław może spotkać. Tradycyjnie już podwyżki. Z dużym prawdopodobieństwem bilety komunikacji zbiorowej. Przypomnę, ceny biletów wzrosły w połowie bieżącego roku. Tłumaczono nam, że to konieczność regulacji kosztów cen do kosztów usługi, paliwa, części zamienne, koszty pracy. Czym będzie się argumentować kolejną podwyżkę? Czy rosnące ceny biletów spowodują, że wrocławianie będą masowo korzystali z komunikacji zbiorowej? Chyba nie. Podatek od nieruchomości. Przypomnę – we Wrocławiu obowiązują maksymalne stawki, jakie gmina może uchwalić. Podatek od środków transportu. Znam przykłady wyprowadzania firm transportowych z Wrocławia tylko po to, aby obniżyć koszty, m.in. koszty podatku od środków transportu. Przypomnijmy – chęć wprowadzenia podatku deszczowego. Jako jedna z niewielu gmin w Polsce zapewne już w styczniu będziemy także rozmawiali o podwyżce za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków. Zapewne pojawiają się te same argumenty, co w poprzednich latach – że pieniądze są potrzebne na inwestycje, a *de facto* na uzyskanie przez spółkę zysku. Tylko po to, aby ściągnąć dywidendę do budżetu Miasta. W końcu tzw. podatek śmieciowy, o którym dzisiaj będziemy debatować. Jasne, że to nie magistrat przygotował ustawę-bubel. To nie magistrat uchwalił skandaliczny wojewódzki plan gospodarki odpadami, ale wysokość tego podatku to magistrat będzie nam proponował, czy właściwie proponuje i my będziemy uchwalali.

Dlaczego o tym mówię? A właściwie te dane, te informacje, które przekazuję są jeszcze bardziej bulwersujące w zderzeniu z tymi liczbami, które media podały po kontroli NIK-u, że łączny koszt zadłużenia Miasta i spółek będących pod kontrolą Wrocławia to 4,6 mld PLN. To prawie 1,5 mld PLN więcej niż dochody Wrocławia zaplanowane na 2013 r. W zderzeniu z nietrafionymi inwestycjami czy działaniami magistratu wrocławskiego – jeszcze bardziej bulwersujące. Przypomnijmy kilka, o których było głośno w ostatnich tygodniach, miesiącach. Budowa stadionu. Mówiono nam na początku inwestycji, że będzie kosztował 600 mln PLN. Kończy się na 1 mld PLN, a być może i więcej – zobaczymy. Zarządzanie stadionem. W końcu niekorzystna umowa partnerska z ważnym biznesmenem w Polsce na prowadzenie klubu Śląsk Wrocław i dryfowanie tego klubu finansowo. Inwestycja spółki ARAW – hala kupiecka Grafitt. Przypomnijmy – świetlana przyszłość dla kupców z pl. Grunwaldzkiego. Jak się kończy? Wszyscy

słyszemy z mediów. World Games. Impreza, która ma kosztować nas ok. 90 mln PLN. Czy nas na to stać? Chyba nie. My byliśmy co do tego projektu od początku przeciwni. Wyprzedaż majątku w dobie kryzysu na rynku nieruchomości. Obsługa PR i prawna – ogromne koszty. Kontrowersyjny czy właściwie może nie tyle kontrowersyjny, co nietrafiony projekt EIT+. Spółka Ekosystem, która zapewne będzie generowała kolejne koszty. I tak możemy wymieniać, wymieniać i wymieniać. Te wszystkie nietrafione, z naszego punktu widzenia, działania w zderzeniu z zadłużeniem spółek i budżetu Miasta na 4,6 mld PLN budzą zgrozę. Czym się ratuje pan prezydent? Podwyżkami. Nie jest godne poszukiwanie w kieszeniach wrocławian kolejnych dukatów po to, aby łątać dziurę budżetową. Naprawdę niegodne. To z mojej strony tyle. Pozwolę sobie jeszcze przeczytać, szanowni Państwo, list, który 23 października, czyli ponad 2 miesiące temu złożył poseł Dawid Jackiewicz do pana prezydenta, w którym ujmuje większość problemów, które nas nurtują. Nas i wrocławian. Do tej pory na ten list tak naprawdę nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

„Zaniepokojony wydarzeniami, do których doszło we Wrocławiu na przestrzeni ostatnich miesięcy w imieniu wrocławskich struktur Prawa i Sprawiedliwości kieruję do Pana ten list, licząc na odpowiedź na postawione w nim pytania, a także na wyjaśnienie poruszonych w nim kwestii.

Od dłuższego już czasu bieg wydarzeń, związanych z naszym Miastem, jego kondycją finansową, budżetem, inwestycjami, decyzjami podejmowanymi przez jego władze, budzi nasz niepokój. Powtarzające się spory z wykonawcami różnych, w tym także bardzo kosztownych i prestiżowych inwestycji i projektów miejskich, kłótnie związane ze sposobem i metodami zarządzania majątkiem komunalnym i spółkami miejskimi, zerwane umowy i procesy sądowe, chybione decyzje, narażające nasze Miasto na wielomilionowe konsekwencje finansowe – to powody, dla których uzasadnionym wydaje się postawienie pytania o kondycję władz Wrocławia. O ich zdolność do dalszego, skutecznego i odpowiedzialnego kierowania sprawami naszego miasta. Wystarczy wspomnieć, że tylko w ostatnich tygodniach miały miejsce zdarzenia, które wciąż nie doczekały się rzetelnych i szczegółowych wyjaśnień ze strony Pana Prezydenta. W szczególności chodzi np. o zerwanie przez spółkę Mostostal Warszawa umowy na realizację inwestycji „Narodowe Forum Muzyki”, zerwanie przez władze Miasta kontraktu ze spółką Max Bögl, mimo nieukończenia przez nią budowy Stadionu Miejskiego. Szczególny nasz niepokój rodzi w kontekście trudnej sytuacji budżetowej naszego Miasta, zadłużenie, które osiąga 58%.

Mając to wszystko na uwadze, zdecydowałem się zaapelować do Szanownego Pana Prezydenta zarówno jako prezes Prawa i Sprawiedliwości, jak i poseł ziemi wrocławskiej o stworzenie warunków do debaty publicznej, w trakcie której zarówno inicjatorzy tego listu, czyli radni Prawa i Sprawiedliwości, jak i wszyscy mieszkańcy naszego miasta zainteresowani jego sytuacją, mogliby wysłuchać Pańskich szczegółowych wyjaśnień we wspomnianej materii. To prawda – odbyła się sesja nadzwyczajna, na której dyskutowaliśmy o spółkach miejskich. Myślę, że najlepszą odpowiedzią na ten postulat byłoby zwołanie nadzwyczajnej sesji. Sesja się odbyła. Tylko co z tego wynikło? Niewiele.

Panie Prezydencie, szanując wybór mieszkańców Wrocławia, których większość zdecydowała się powierzyć Panu stery rządów w naszym mieście, pragnę jednak przypomnieć, że Wrocław to nasze wspólne dobro, to miejsce, za które każdy jego mieszkaniec ponosi odpowiedzialność, mając jednocześnie prawo do troski o jego przyszłość. Wrocław nie jest niczyją własnością, nie jest prywatnym miastem – ani Pańskim, ani żadnej innej osoby, organizacji czy też siły politycznej. Dlatego każde pytanie w sprawach istotnych dla naszego miasta – niezależnie od tego, czy stawiane przez Pańskich sympatyków, czy też oponentów, przez Pańskich wyborców czy też wyborców innych kandydatów na ten urząd – zasługuje na rzetelną odpowiedź. Dlatego też apeluję do Pana Prezydenta o upublicznienie

wszelkiej dokumentacji, dotyczącej Narodowego Forum Muzyki, upublicznienie wszelkiej dokumentacji, dotyczącej budowy wrocławskiego Stadionu Miejskiego, upublicznienie wszelkiej dokumentacji dotyczącej imprez organizowanych na Stadionie Miejskim w 2012 r., upublicznienie wszelkich dokumentacji (umów, faktur, kosztorysów) dotyczących zleceń i zakresu PR, reklamy, obsługi prawnej, przedstawienie planu naprawczego dla WKS Śląsk Wrocław w zakresie finansowania spółki, upublicznienie całej dokumentacji, związanej ze sprzedażą i leasingiem budynku Urzędu Miejskiego, mieszczącego się przy ul. Gabrieli Zapolskiej, upublicznienia wszystkich umów zawartych pomiędzy Miastem Wrocław a PKO BP, upublicznienie informacji o zrealizowanej i planowanej sprzedaży majątku Wrocławia, przedstawienie szczegółowej sytuacji Wrocławskiego Centrum Badań EIT+, ustosunkowanie się do wątpliwości związanych z legalnością finansowania Pańskiej kampanii wyborczej”.

Tych pytań, proszę Państwa, było ponad 30. Ja nie będę wszystkich ich wymieniał. Przypomnę – do tej pory pisemnie na nie pan prezydent nie odpowiedział w związku z tym radni Prawa i Sprawiedliwości pomimo szczerych chęci, nie mogą brać odpowiedzialności za ten budżet i na pewno go nie poprą.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – wypowiedziała się
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna do budżetu i do wieloletniej prognozy finansowej
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna, bez jakiegokolwiek głosu sprzeciwu
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – **przewodnicząca Renata Mauer-Róžańska:** Opinia komisji pozytywna. 5 radnych głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. Ponadto Komisja dołączyła do swojej opinii uwagę następującej treści – w przypadku udziału w Ekstraklasie zespołów koszykarskiego i piłki ręcznej, Komisja zwraca się z uprzejmą prośbą o podjęcie rozmów o wsparcie finansowe przedmiotowych drużyn.
- **Komisja Rewizyjna** – bez opinii

Dyskusja:

Radna Agata Gwadera-Urlep: Troszeczkę mnie zmartwiła wypowiedź mojej koleżanki [red. – radnej R. Mauer-Róžańskiej], ponieważ nie było ostatecznie spotkania Komisji

Sportu i Rekreacji w sprawie ostatecznego zaopiniowania budżetu. Więc to, o czym mówiła koleżanka to było do II czytania i tylko tyle. Więc bardzo proszę o większą dokładność w referowaniu tego, co dzieje się na posiedzeniu komisji.

Radny Jerzy Michalak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Rymy pana przewodniczącego wstrząsnęły mną, ale postaram się mimo wszystko kilka myśli uczesanych i ułożonych Państwu przedstawić. Po pierwsze – tutaj zwrócę się do pani przewodniczącej Granowskiej. Sam jestem z Leśnicy, wiem, jaka jest sytuacja komunikacyjna w Leśnicy. Ale proszę nie mówić i radnym, i Państwu, którzy przyszli nas dzisiaj posłuchać, że w tym budżecie i w wieloletnim planie inwestycyjnym o Leśnicy, o obwodnicy Leśnicy nie ma mowy. To przecież oczywista nieprawda. 1 900 000 PLN pan skarbnik zaproponował na budowę obwodnicy Leśnicy, a przypominam – w zbiorze zadań inwestycyjnych na lata 2013–2017 ppkt 8 to zadanie funkcjonuje. A zatem obwodnica Leśnicy będzie. Jeśli rzeczywiście jest tak Pani Przewodnicząca, że ma Pani na uwadze dobro leśniczan, to proszę zagłosować za tym budżetem razem ze mną. Bo głosując przeciw, głosuje Pani także przeciwko obwodnicy Leśnicy. To pierwsza kwestia.

Druga w formie pytania – zastanówmy się drodzy Państwo, czy te wszystkie inwestycje we Wrocławiu, także te, które pochodzą ze środków pozawrocławskich, rządowych, unijnych, czy Autostradowa Obwodnica Wrocławia, czy ten pięknie wyremontowany stadion, czy wreszcie nowe połączenia komunikacyjne powstałyby, gdybyśmy wszyscy swego czasu nie podjęli odważnej decyzji o tym, żeby organizować Euro 2012 u nas we Wrocławiu? Pewnie by powstały. W 2034, w 2068. Być może by tak było. A zatem nie możemy oddzielać tej naszej decyzji o organizacji Euro, w konsekwencji o budowie stadionu od tego, co się dzieje we Wrocławiu. To jest system naczyń połączonych. Musimy to oceniać ogólnie.

I wreszcie trzecia, ostatnia kwestia. Zdarzy się – mam nadzieję, że pan skarbnik to potwierdzi – sytuacja bez precedensu, jeśli chodzi o nasze budżety, a mianowicie ilość środków przeznaczana na osiedla wzrośnie prawie dwukrotnie. Chciałbym, aby pan skarbnik potwierdził tę informację, bo zobaczymy, szanowni Państwo, jaką mamy obecnie sytuację. Chcemy doprowadzić do tego, aby mieszkańcy Wrocławia mieli większą możliwość uczestniczenia w decyzjach, także w decyzjach finansowych, także w decyzjach dotyczących przeznaczenia środków, które pochodzą z budżetu. Chcemy – i cieszymy się bardzo też z Państwa dzisiaj udziału tutaj – aby wrocławianie przejęli większą odpowiedzialność za to, co się dzieje na ich osiedlach. Jeśli tak, konieczne jest zrobienie pierwszego kroku, aby Wrocław decentralizować. Jeszcze raz proszę pana skarbnika, aby podkreślił tę niezwykłą sytuację, w której taką możliwość w 2013 r. wrocławianom damy.

I znowu – jeśli chcemy rzeczywiście, aby ten budżet, dodam jeszcze jeden przymiotnik do tego, którym nazwała nasz budżet pani przewodnicząca – aby był budżetem obywatelskim, to musimy zagłosować za nim w takiej formie, w jakiej został przedstawiony przez pana prezydenta i pana skarbnika. Szanowni Państwo, zastanówmy się naprawdę, czego chcemy i przeciwko czemu protestujemy.

Radny Jan Chmielewski: Osobiście bardzo się cieszę, że na budżet Wrocławia staramy się patrzeć szerzej. Zawsze staram się to robić, dlatego chciałbym przypomnieć kilka faktów. Państwo polskie jest zadłużone w tej chwili na praktycznie 900 mld PLN. W ostatnich 5 latach – 500 mld PLN. To jest wielokrotnie więcej niż wynosi budżet państwa i czy z tego powodu mamy zamknąć państwo? W tym, proszę Państwa, nie ma zadłużenia spółek skarbu państwa. Bo taki jest stan prawny, że spółki mogą się zadłużać i realizować zadania, i cieszymy się, że powstają inwestycje. Co z tego wypływa dla samorządu? Samorządy same musiały wnieść do sejmu, bo sejm nie chciał tego sam zrobić – obywatelski projekt Ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. O co tam chodzi? Chodzi o roczny bilans niekorzystny dla samorządu wskutek nakładanych nań zadań bez środków rzędu 8 mld PLN. W tej chwili jest to procedowane w naszym parlamencie.

Oczywiście, samorządy nie mogą się doprosić – jak np. na posiedzeniu Komisji Zdrowia często podkreślamy – bardzo ważnych programów prozdrowotnych, czy szczepień pneumokoków, gdzie specjaliści dawno o tym alarmują. Będzie wzrastać, proszę Państwa, w budżecie państwa bezrobocie. Jak trudny jest budżet państwa, warto tutaj powiedzieć, patrząc także na budżet Wrocławia. To, że samych tylko kar, grzywien, jak tutaj wyczytałem, ma wpłynąć do budżetu państwa 20,2 mld PLN. Będzie drożeć mięso, pieczywo głównie, VAT w innych produktach, także i warzywa. I, proszę Państwa, musimy znaleźć swoje miejsce. Polska należy do najbiedniejszych nacji w Unii Europejskiej. Gorzej jest tylko na Łotwie, w Rumunii i w Bułgarii. I z czym to się wiąże? Wiaże się mniej więcej z tym, że chociażby w przyszłym roku znikną dopłaty do inwestycji modernizacyjnych i remontowych. Rząd przeznaczył w swoim budżecie 20 mln PLN, bo tylko na tyle było go stać, a potrzeby są dziesięciokrotnie czy więcej większe.

I na zakończenie chcę podać jeden przykład dla samorządów – Ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Bardzo piękna, dobra ustawa. Związek Miast Polskich, powiatów polskich, powiedział, że ona będzie kosztować 3 mld PLN w 2012 r., ministerstwo nie zgodziło się z tym i policzyło, że to będzie kosztować 711 mln PLN, natomiast w budżecie na 2012 r. zapisano 62,5 mln PLN. Taka jest rzeczywistość i w takiej rzeczywistości funkcjonujemy i funkcjonuje samorząd, i musi sobie radzić.

Radna Renata Mauer-Róžańska: *Ad vocem* wypowiedzi koleżanki Agaty Gwadery-Urlep. Otóż przypomnę, że koleżanka Agata Gwadera-Urlep była obecna na posiedzeniu Komisji, na której opiniowaliśmy projekt budżetu na rok 2013 i jeszcze raz powiem, że wydaliśmy opinię pozytywną. Zresztą długo rozmawialiśmy na temat tej uwagi do budżetu, więc nie wiem, skąd tego typu uwaga od koleżanki Agaty. Chciałam też powiedzieć, że nie mieliśmy obowiązku spotykać się na posiedzeniu komisji po wniesieniu autopoprawek. Wydaliśmy opinię pozytywną i nie było konieczności zwoływania komisji.

Radny Rafał Czepil: *Ad vocem* słów kolegi Jerzego Michalaka, który wspomniał właśnie o działaniach podjętych w obszarze osiedli. Tak się składa, że nie kto inny jak środowisko Prawa i Sprawiedliwości zaproponowało bardziej obywatelski budżet właśnie na rzecz osiedli z uwzględnieniem środków celowych 1% czy 1,5% – to była kwestia sporna. Chcieliśmy rozmawiać i usiąść do rozmów, żeby taki budżet został przyjęty we Wrocławiu, żeby to właśnie osiedla miały wpływ i żeby pobudzić tę działalność oddolną. Niestety, nasza propozycja nie spotkała się z pozytywnym przyjęciem.

Kolejne działanie, jakie było podejmowane, to nie dalej jak rok temu na tej sali dyskutowaliśmy o kierunkach rozwoju i takie wspólne stanowisko przedstawicieli wrocławskich osiedli było przekazane na ręce pana prezydenta i pana przewodniczącego. Na które też nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi ani pozytywnej, ani negatywnej. I tak się składa, że te działania, które są podejmowane aktualnie, można nazwać niczym innym jak działaniem czysto politycznym.

Radny Sebastian Lorenc: *Ad Vocem* wypowiedzi mojego kolegi Jurka Michalaka. Jurku – pod tym uczesaniem tupecikiem myśli kryje się łysina, nie wiem, czy zauważyłeś. Jest tak, że być może mamy jakieś tam 2 mln PLN więcej, ale chcę zauważyć jako również przedstawiciel wrocławskich osiedli, że budżet osiedli nie wzrósł. Ja mam dalej 31 150 PLN, tak jak miałem w zeszłym roku. Na klub seniora dostałem również mniej pieniędzy, więc to są chyba takie trochę wirtualne środki. Tu mamy po naszej lewej stronie przedstawicieli różnych wrocławskich osiedli i myślę, że mogą potwierdzić, że sytuacja nasza się nie zmieniła. Co więcej – budżet obywatelski, o którym wspominałeś, też, przepraszam Cię, ale nie jest Twoim autorstwa, tak? Też nie jest pomysłem pojawiającym się w ciągu ostatniego miesiąca czy dwóch. Tylko jest to sprawa dyskutowana do 2007 r., jak sobie dobrze przypominam, więc fajnie, że coś od tego 2007 r. w końcu się ruszyło i będziemy, być może, mieli szansę. Ale póki co – podkreślam, że nic, Jurku, nie wiemy. Nie mamy żadnych procedur wykonawczych, więc takie mówienie, że jest 2 mln PLN wirtualne, to tak jakbym powiedział, że możemy się wybrać na Marsa na piechotę. Możemy próbować, ale nie wiem, czy nam to się uda.

Radna Agata Gwadera-Urlep: *Ad vocem.* To prawda, że byłam na posiedzeniu Komisji i to prawda, że głosowaliśmy za budżetem. I to prawda, że były również plany spotkania się naszej komisji tuż przed sesją, gdzie mieliśmy rozmawiać na temat autopoprawek. I czuję się zlekceważona postawą pani przewodniczącej, że do za pięć dwunasta nie wiedzieliśmy tak naprawdę, czy posiedzenie Komisji Sportu się odbędzie, czy też nie. I to tyle. Nie chciałam nikogo urazić, natomiast chciałam poinformować o moich emocjach i moim rozczarowaniu.

Radna Urszula Wanat: Proszę Państwa, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Słuchając tej debaty mam wrażenie, że my do końca nie rozumiemy, co to tak naprawdę jest budżet. Bo powinniśmy mówić, czy to o budżecie państwa, czy o budżecie miasta – to są środki publiczne. Skąd te środki publiczne się biorą? Stąd, że ani prezydent państwa, ani premier nie ma maszynki do produkowania pieniędzy, tylko na to dobro wspólne, którym są te potrzeby mieszkańców czy miasta, czy państwa – trzeba się złożyć. Ile tych dochodów do budżetu dostarczymy, tyle będzie można wydatkować. I na dzień dzisiejszy są tylko 2 możliwości: albo obniżyć wydatki – co zawsze spotyka się z wielkim sprzeciwem i rządzących, i opozycji, bo chcemy jak najwięcej rozdać, albo podnosić opłaty lokalne. Innej możliwości nie ma. Tak funkcjonuje dobro wspólne, proszę Państwa.

Trzeba budżet czytać ze zrozumieniem. Jeśli mówimy, że na oświatę tych pieniędzy jest więcej w 2013 r., to wyraźnie trzeba porównywać kwoty, bo była mowa o wydatkach bieżących. Wydatki majątkowe są rzeczywiście mniejsze, ale dlatego że przedszkola już wybudowaliśmy. Szkoły zostały zmodernizowane na te potrzeby, jakie mamy na dzień dzisiejszy, tyle ile dzieci jest w szkołach podstawowych i w gimnazjach. Teraz młodzież przesuwa się do liceów, więc będą pustoszyć obiekty oświatowe. Tak krawiec kraje, jak materii staje. Więc na dzień dzisiejszy budżet nasz kolejny raz już ma kwotę 3,5 mld PLN to jest naprawdę bardzo dobry budżet. Nie ma wielkich inwestycji, natomiast mamy mnóstwo pieniędzy na drobniejsze zadania, których do tej pory nie można było zrealizować, bo na pierwszym miejscu były wielkie inwestycje. Na dzień dzisiejszy te pieniądze wystarczą na mniejsze zadania. Chciałam przypomnieć, że jeśli chodzi o obciążenia mieszkańców, bo „z czyjej kieszeni” zawsze jest mowa, więc proszę sobie przypomnieć, że to PiS z poparciem PO spowodował, że wysokie dochody są nisko obciążone. I stąd też są mniejsze dochody do budżetu państwa, ale jeśli mniejsze dochody do budżetu państwa, tak samo są mniejsze dochody do budżetu samorządu. I to parlament w latach 2007–2011 nałożył na samorządy sporo nowych zadań bez równoczesnego zapewnienia środków na te zadania.

Radna Renata Granowska: Szanowni Państwo, Drogi Radny Jurku Michalaku! Jestem troszkę dłużej radną niż ty i ta obwodnicy Leśnicy jest z roku na rok na papierze. A z papieru się obwodnicy nie wybuduje. Naprawdę. I powiedziałam w swoim przemówieniu, że są jakieś pieniądze na Leśnicę. Ale one są, potem je przenosimy, potem ich nie ma. W kolejnym WPI było, teraz przesuwamy na kolejne lata. Tak że tej obwodnicy Leśnicy nie będzie, to jest po pierwsze.

Po drugie – Ula [red. – do radnej U. Wanat], po raz kolejny mówisz nam, że nie umiemy czytać budżetu. Wybacz, ale nie jesteś żadnym autorytetem dla mnie, jeżeli chodzi o finanse, a zwłaszcza finanse publiczne, więc ciężko mi i nam odnosić się do tego, jak nam mówisz o tym, jak czytać ten budżet. Myślę, że lepiej by było go prościej przedstawiać. Bo jeżeli mieszkanie Wrocławia weźmie ten budżet, to też zauważ, że na edukację jest mniej. A co do czytania budżetu to str. 78, może z panem prezydentem razem przeczytacie jeszcze raz i tam naprawdę na tę edukację jest mniej.

Natomiast jeszcze do jednej rzeczy się odniosę. Przyznaję Ci rację w jednym – to ludzie budują ten portfel, jakim jest budżet Wrocławia. Tak, to ludzie, którzy płacą podatki, opłaty, kupują bilety na komunikację zbiorową – to prawda. Natomiast pan prezydent, jak widać, teraz monopolistycznie decyduje, jakie inwestycje, jakie rzeczy, jakie nakłady i na co są potrzebne wrocławianom, mieszkańcom. Więc ja proponuję to rozwiązanie,

a Ty powiedziałaś, że takiego rozwiązania nie ma. Może by tak ludzi popytać, co potrzebują? Dialog prowadzić. Nie tylko wtedy, jak jest kampania, ale przez 4 lata rządzenia. Ludzie na pewno są mądrzy i powiedzą, że jakieś rzeczy, których nie ma, są im potrzebne, a z innych mogą zrezygnować i jeszcze na nie poczekać. Tak że jest to trzecie rozwiązanie – rozmowa z mieszkańcami Wrocławia. [red. – brawa]

Radny Rafał Czepil: Gwoli informacji do pani radnej Urszuli Wanat – ja rozumiem, że właśnie z troski o budżet i finanse Miasta Wrocławia, to właśnie rok temu zaproponowała podniesienie stawki według stawki maksymalnej podatku od nieruchomości.

I jeszcze druga kwestia, właśnie do kolegi Jerzego Michalaka odnośnie do budżetów i finansów dla osiedli. Nie dalej jak w 2010 r. przy projekcie budżetu, kiedy Komisja przyjęła taki wniosek pod moim kierownictwem, wystąpiliśmy do pana prezydenta o zwiększenie subwencji właśnie na te działania podejmowane przez radę osiedla, które *de facto* budżety mają, miały i mają niezwiększone od wielu lat. Czyli tak naprawdę mniejsze, bo przy inflacji, jaka obowiązuje, to rzeczywiście siła nabywcza jest o wiele mniejsza. Również otrzymaliśmy odpowiedź negatywną i wszystkie rady, że te środki finansowe nie będą zwiększane, więc to też, żeby kolega o tym pamiętał, jaka była wtedy decyzja i jak te środki finansowe dla osiedli wyglądają.

Radny Krzysztof Bramorski: Pierwsza uwaga do fryzury kolegi radnego Michalaka. Drogi Panie Radny, na obwodnicę Leśnicy 1,9 mln PLN – 20 mln PLN kosztowała przebudowa 1 pasa ul. Pułaskiego na dość krótkim odcinku, więc rozumiem, że to 1,9 mln PLN na obwodnicę Leśnicy to jest dla poprawienia humoru po to, żeby można było mówić, że coś w tym roku kolejnym tam będzie. Dobrze, możemy sobie humor poprawiać, ale humor wrocławian od tego się nie poprawi, bo korki zostaną dalej. Panie Radny Michalak – co by było, gdyby...? Przepraszam, wróżką nie jestem, więc się nie odniosę do tego, co by było we Wrocławiu, gdyby... Natomiast prosiłbym, żeby Pan też nie robił wody z mózgu gdybaniami. Zwracam uwagę, że np. istnieją takie odcinki dróg krajowych jak obwodnica Kielc, obwodnica Gorzowa, w budowie jest obwodnica Kalisza, pięknej obwodnicy i 4-pasmowego mostu dorobiły się Puławy. Jakoś nie pamiętam, żeby w tych miastach były stadiony, a sytuacja ludzi tam bardzo się poprawiła. Więc proszę nie spekulować – rząd troszczy się w miarę równo o wszystkich i to naprawdę nie jest zasługa stadionu, że mamy AOW i jeszcze parę inwestycji we Wrocławiu.

Spółki skarbu państwa – kolega radny Chmielewski. Jest drobna różnica między spółkami skarbu państwa, a spółkami komunalnymi w wykonaniu m.in. Wrocławia. Otóż spółki skarbu państwa kolego Radny mogą upaść po prostu. I tyle. Jeżeli upadną, to trudno. Ci, którzy z nimi się zadawali, przegrają. Spółki Wrocławia mogą też upaść, ale mamy tzw. umowy wsparcia, które magistrat dość kreatywnie w związku z tymi spółkami zawierał. I np. taka umowa wsparcia ze spółką Wrocław 2000 przewiduje, że jeżeliby spółka Wrocław 2012 upadła, to Wrocław jako Miasto będzie musiał spłacić natychmiastowo całość kredytu, który ta spółka zaciągnęła na budowę stadionu. W związku z czym mówimy o czymś zupełnie innym, Kolego Radny.

Drobna uwaga zupełnie na marginesie, ale sprowokowała mnie koleżanka Urszula Wanat – chciałem tylko zwrócić uwagę, że przychody z PIT od grupy najbogatszych podatników, czyli według tej wniesionej stawki to był 1% wpływów budżetowych z tytułu tego podatku, więc nie wiem, o czym mówimy, Koleżanki, i proszę tego nie odnosić. Ja wiem, że koleżanka jest specjalistką od podnoszenia opłat komunalnych do stawek maksymalnych. Zwracałem już na to uwagę, że gdyby nie kaganiec nałożony przez ustawodawcę w postaci stawek maksymalnych, to pewnie koleżanka radna Wanat zaproponowałaby stawki, nie wiem, na jakim poziomie – byle tylko dziurę w budżecie zakryć.

Mam pytanie do Pana Skarbnika. Prosiłbym o potwierdzenie bądź zaprzeczenie, że do 21 grudnia tego roku, czyli daty, która już jest za nami został zawarty aneks

do umowy kredytowej dotyczący stadionu i że te 24 mln PLN będą na dokończenie budowy stadionu. Bo jeżeli nie, to w takim razie gdzie są te pieniądze na zakończenie budowy stadionu w budżecie Miasta, żeby można go było wynajmować i żeby wreszcie ten stadion był rentowny.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Ja przepraszam, Panie Radny, doliczę ten czas. To jest II czytanie budżetu. Czas na zadawanie pytań już się skończył. W tej chwili dyskutujemy na temat budżetu, nie zadajemy pytań. Bardzo proszę kontynuować.

Radny Bramorski: Panie Przewodniczący, ja bym prosił, żebym w ramach czasu, który mi przysługuje, mógł się swobodnie wypowiedzieć. Już kilka razy prosiłszy Pana o niestosowanie wyborczych upomnień w stosunku do radnych w zależności od klubu, do którego przynależą. I bardzo bym prosił, żebyśmy się przynajmniej, być może, jeżeli nie można w całym roku, to w tym okresie świątecznym, ludzkim głosem do siebie odzywali.

I jeszcze mam tutaj pytanie dotyczące dopłat. Mam tutaj informację pani dyrektor Okulowskiej mówiącą o wysokościach dopłat. I tak na przykład spółka MPK w roku 2012 otrzymała dopłaty na łączną kwotę 140 mln PLN, stąd nie dziwi mnie możliwość składania deklaracji w pewnym momencie tego roku, że ta spółka ma 40 mln PLN na koncie. Ale interesuje mnie, czy w terminie do dnia 27 grudnia ta spółka zwróciła 40 mln PLN dopłaty, tak jak to było przewidziane. Czy dopłaty w przewidzianych terminach zwróciły spółki Wrocławskie Mieszkania, które miały zwrócić 3 mln PLN, i ZOO Wrocław spółka z o.o., która miała zwrócić 20 mln PLN do dnia 20 grudnia. Jeżeli tak, to czy to rzeczywiście są przychody budżetowe, bo jeżeli rzeczywiście tak jest, o czym mówiła pani przewodnicząca, to rozumiem, że ok. 230 mln PLN, które są przewidziane na rok kolejny tak samo będzie traktowane. To jest dosyć istotna informacja, którą chcielibyśmy dostać.

I jeszcze kilka pytań nadawałoby się do zadania, natomiast one były związane z pytaniami zadawanymi na sesji nadzwyczajnej. Tu już kilka razy padła informacja, że w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy odpowiedzi na te pytania. Przypominam – sesja była długi czas temu, chyba miesiąc już minął. Powinny były zostać te odpowiedzi udzielone w terminie 7 dni przewidzianych na zapytanie. Ja zwrócę tylko uwagę i nie będę dziękował, tak jak kolega radny Wyszkowski za udzielenie tych odpowiedzi, bo np. zacytuję tylko jedną z krótszych odpowiedzi, którą otrzymałem. Pytanie jest – jakie wypłaty i z jakiego tytułu były dokonywane na rzecz pana Pawła Rychela przez spółkę 2012? Odpowiedź pana wiceprezydenta Adamskiego brzmi: pan Paweł Rychel jest zatrudniony w spółce Wrocław 2012 na stanowisku koordynatora na pół etatu. Więc jeżeli to są odpowiedzi na zadane pytania i my mamy na ich podstawie wyrabiać sobie zdanie na temat tego, jakie są koszty, jakie są wydatki – ja zacytowałem tę krótką wypowiedź, tutaj były pytania o długi, o spłaty tych długów, o rodzaj zadłużenia itd. – to przepraszam, ale nie mamy podstaw do dyskusji.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Muszę powiedzieć, że dziś właściwie dopiero zrozumiałam dzięki naszej koleżance Uli Wanat, jak to jest z tym budżetem. Bo ja się strasznie, muszę Państwu powiedzieć, martwiłam o moich kolegów z Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza, bo niektórych znam. I tak sobie myślę – jak oni tak beztrudnie podnoszą te ręce przy kolejnych podwyżkach w górę, przecież sami chyba dobrze rozumieją, że to jest pewien kłopot i że to jest droga donikąd. Rzeczywiście dziś pojęłam, że to jest proste. Tak, Pani Koleżanko – to jest bardzo proste: że jeżeli chce się w coś zainwestować, to trzeba komuś zabrać. I tak w kółko Maciejowi, od kilku lat. Ja do tego budżetu miałam faktycznie trochę inne podejście i dzisiaj mnie Pani wyprowadziła z błędu.

Ale mówiąc zupełnie poważnie, to powiem tak – to jest kwestia, że pieniądze się bierze z podatków, bierze się od wrocławian po prostu. Ale jest kwestia, na co się je wydaje. Inaczej mówiąc, bo wolałabym tak mówić – jak się je inwestuje. I podając przykład

bardzo dzisiaj bieżącego i gorącego tematu, powiem tak – można było zainwestować w stadion. Każdy wrocławianin zapłacił ok. 1700 PLN na stadion, o którego przyszłość i politykę dziś się wszyscy zgodnie martwimy. Ale pytanie – co konkretny mieszkaniec z tego będzie miał bezpośrednio? Czy rzeczywiście w jego kieszeni będą jakieś oszczędności w związku z tym, czy np. będzie miał tańsze śmieci, tańszą wodę, tańsze cokolwiek, tak? Wydaje mi się, że nie. Ale gdybyśmy np. nawiązując do tego, co mówiłam poprzednio – gorący dzisiejszy temat – wybudowali, nawet nie rezygnując z budowy stadionu, ale nie odprowadzając podatku z MPWiK dochodowego przez 2 lata, to prawdopodobnie moglibyśmy mieć już wybudowaną we Wrocławiu instalację na własny użytek. I nie musielibyśmy debatować dzisiaj nad podwyżką na temat śmieci o 100% wyższą, która naprawdę obciąży kieszeń każdego mieszkańca. [red. – brawa]

I to jest chyba nasz podstawowy problem i różnica. To, że nasze drogi się rozeszły. Nie twierdzę – nasza, moich kolegów i pana prezydenta, bo to jest rzeczywiście chyba polityka. Tak, odpowiada w całości za to, co robi. Ale przypominam Państwu, że my akurat jesteśmy tutaj na tej sali tylko i wyłącznie dlatego i po to, żeby reprezentować mieszkańców Wrocławia i ich interesy. I tylko skromnie pozwolę sobie o tym przypomnieć.

I jeszcze jedno tylko, trochę zmieniając temat, też do Jurka Michalaka – staje się moim ulubieńcem. W tym zakresie i w tym sensie, że faktycznie nawiązując do tego budżetu rady osiedla, to powiem tak – wiele lat walczyliśmy z tym budżetem, ze zwiększeniem, z niezależnością i faktycznie były to różne osoby, i różne środowiska. Nie tyle polityczne, tylko raczej rzeczywiście związane jakkolwiek z radami osiedli. Zaczynając od Henia Macały, który wchodził w skład tej komisji przez wiele lat i zdawał sobie sprawę z takiej potrzeby, przez Marka Mutora, który miał pomysły na słynną już reformę przecież, Platforma Obywatelska, Klub Prawa i Sprawiedliwości – wymienię nas grzecznie na końcu. Wszyscy mówiliśmy niemalże to samo, ale dostrzegłam dziś, że faktycznie jest coś takiego, że nagle po wielu latach pan prezydent i skarbnik Miasta Jurka Michalaka słucha. Więc mam propozycję, drodzy Państwo – wszelkie sprawy związane z naszymi potrzebami i naszych mieszkańców proponuję zgłaszać na ręce Jurka Michalaka. Będziemy mieli szansę parę dobrych spraw dla miasta przeprowadzić. [red. – brawa] Bo przez wiele lat w sprawie osiedli nic się nie udało.

Radny Jerzy Michalak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Być może nie wybrzmiało to wystarczająco mocno. Powtórzę zatem – od 2013 r., jeżeli wszyscy dołożymy wysiłków, mieszkańcy będą mieli bezpośrednią możliwość decydowania o części wrocławskich pieniędzy. I albo, szanowni Państwo, Mirko [red. – do radnej M. Stachowiak-Różeckiej], Rafale [red. – do radnego R. Czepila], Sebastianie [red. – do radnego S. Lorenca] przyłączycie się do tej walki, wywalczycie w końcu to, o co walczyliście, albo pozostaniecie z boku. Albo zagłosujecie za tym budżetem, albo zagłosujecie przeciwko, głosując także przeciwko osiedlom.

Szanowny Panie Krzysztofie Mecenasie Bramorski – czy Pan słyszał o takiej konstrukcji umowy, gdzie najpierw się coś robi, a termin płatności jest odroczony? Pewnie Pan słyszał, bo jest Pan zacnym prawnikiem. Ja też coś niecoś słyszałem. I w takim kontekście będzie budowana obwodnica Leśnicy. Najpierw ją nam zbudują, korzystając już z pieniędzy budżetowych, a potem sukcesywnie będziemy za nią płacić. Zaś jak rząd się, czy większość parlamentarna troszczy o nas, to proszę sobie przeczytać z tyłu tej małej karteczki, którą Państwo przynieśli ze sobą. Jakie to ciekawe rzeczy zafundowała nam większość rządząca i parlamentarna.

Radny Krzysztof Bramorski: Ja melduję się do głosu, w związku z tym, że nie zdążyłem przeprosić pana przewodniczącego za tę niestosowną wypowiedź dotyczącą wypowiedzi ludzkim głosem. Rzeczywiście w ferworze tej mojej wypowiedzi się to wymysknęło, za co przepraszam. Niemniej jednak, jeżeli rzeczywiście Pan Przewodniczący chce uniemożliwić zadawanie pytań w trakcie tej debaty, a być może ma to być podstawa do tego, aby nie udzielić odpowiedzi na te pytania, to prosiłbym o podanie szczegółowej podstawy prawnej, dlaczego dzisiaj jest to niemożliwe.

Radna Urszula Wanat: *Ad vocem* wypowiedzi pani radnej Różeckiej w sprawie podatku MPWiK. Tam chyba chodziło o czterdzieści parę milionów złotych. Te pieniądze poszły do budżetu państwa i dostaliśmy je właśnie w wybudowanej autostradowej obwodnicy. Jest to niewielka część tylko albo w modernizacji pięknego dworca kolejowego, którym się też szczycimy i który też kosztował dużo więcej milionów niż te czterdzieści. To jest właśnie to składanie się, to są te naczynia połączone. Ile jest dane, tyle jest oddane.

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowni Państwo, ja sobie niezwykle cenię kolegę radnego Michalaka. Ma szczególny dar bardzo jaskrawego i precyzyjnego wyrażania swoich myśli, ale robi to też zazwyczaj w bardzo ładny i uroczy sposób. Bardzo ubolewam i przykro mi jest, kiedy jednak dar ten trwoni, gubiąc się w gąszczu trudnej dyskusji o budżecie. Drogi Jurku – budżet Wrocławia, czy budżet gminy nie jest dokumentem za sprawą którego, kiedy go uchwalimy, wpisujemy tam potrzebne mieszkańcom sprawy, tyle że oto proszę za sprawą uchwalenia budżetu, sprawy te natychmiast z tej fazy planów, zmieniają się w realizację. Z potencji w realność. Otóż jest tak, że jeszcze pomiędzy tym wszystkim jest ich faktyczna, rzeczywista realizacja. I cóż, drogi Jerzy, nam proponujesz? Otóż proponujesz nam poparcie zapewne ważnych rzeczy, bo co do tych wszystkich spraw, o których mówiłeś, nie ma wątpliwości.

Euro 2012 – o ile ja pamiętam, ta sprawa, mówiąc kolokwialnie, wyniknęła jeszcze w roku 2006, 2007. Wówczas mieliśmy rząd Prawa i Sprawiedliwości, był później rząd Platformy Obywatelskiej. Przecież starania rozpoczęliśmy wspólnie o Euro we Wrocławiu. Zapewne też duża w tym zasługa i marszałka, i wojewody. Oczywiście tutaj władz miasta i pana prezydenta też duża, ale była to nasza wspólna decyzja. Trudno też, żebyśmy występowali przeciwko budowie obwodnicy Leśnicy czy każdej innej inwestycji, jak np. Narodowego Forum Muzyki. Jesteśmy jak najbardziej za, więc o cóż nam tak naprawdę chodzi? Otóż, proszę Państwa, o marne wykonanie. Cóż z tego, że mamy stadion, kiedy on jest niezakończony? Mamy problemy z wykonawcami. Cóż z tego, że realizujemy jedną z największych w Europie inwestycji kulturalnych, kiedy nie możemy jej skończyć? I cały czas jesteśmy gdzieś pod jakimś znakiem zapytania.

Ja bardzo chcę wierzyć w te zapewnienia pana prezydenta, że sprawa jest wyjaśniana, natomiast faktem jest, że problemy są. I o to nam chodzi. Cóż z tego, że zapiszemy sobie coś w planie, WPI, kiedy realizację przesuwamy na 2015, 2016 i 2017 rok, a w rubrykach na 2013, 2014, czy 2015 mamy wpisane kolejne 500 tys., czy nawet i zera. I cóż z tego, że chwalimy się – otóż mamy na jedną, czy na drugą inwestycję zapisane 60 mln, ale w najbliższym realizowalnym czasie – 0. Otóż jest to fikcja. Doskonale, drogi Jerzy, wiesz – jako prawnik, który spotyka się na co dzień w swojej praktyce z wieloma, z wieloma sprawami i papier jest Twoim narzędziem pracy – że papier przyjmie wszystko. Niestety, my jako Platforma Obywatelska uważamy, że w tym wypadku spotkaliśmy się z taką sytuacją. I to nas niepokoi. My dlatego tutaj tak się wypowiadamy. Dlatego nie poparliśmy, nie poprzemy budżetu. Dlatego nie będziemy popierać WPI. Dlatego też tak Państwa mocno recenzujemy. Nie chodzi nam o plany. Otóż plany są świetle, ale coś się dzieje z realizacją. I tutaj drodzy Państwo nie możecie liczyć na żadną taryfę ulgową z naszej strony. A wielkimi realizacjami, marzeniami i wizjami. One są ważne, ale nie powinniśmy sobie nimi przysłaniać rzeczywistości, a ona jest troszkę inna niż byśmy chcieli.

Radna Renata Granowska: *Ad vocem* wystąpienia naszej gwiazdy sesji, Jurka Michalaka. Jurku – jeszcze jedna rzecz mi się nasunęła. Tak namawiasz nas bardzo subtelnie, żebyśmy ten budżet poparli. Mówisz, że musimy go poprzeć. Ja Ci coś powiem – Ty musisz poprzeć ten budżet. My jesteśmy od tego wolni. Dlatego będziemy przeciw, że patrzemy realnie. Ty musisz, Jurku, i radni prezydenta Rafała Dutkiewicza muszą ten budżet poprzeć. My nie.

Radny Piotr Babiarz: Do pani Urszuli Wanat – o ile dobrze pamiętam w 2010 r. zysk MPWiK wyniósł 58 mln PLN. Podatek, który został odprowadzony od zysku to 14 mln PLN. Ponad 40 mln PLN trafiło jako dywidendy do budżetu Miasta. Fakt, później został

podniesiony kapitał zakładowy tejże spółki, natomiast to, o czym tutaj była mowa podczas debaty budżetowej – jest to ewidentnie kreowanie wirtualnego budżetu. Więc proszę nie mówić, że te pieniądze poszły na dobro wspólne w postaci budowy dworca PKP, obwodnicy AOW itd., itd. To poszło na wspomnienie budżetu miejskiego z podatków, czy opłat mieszkańców.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: *Ad vocem* wypowiedzi pani przewodniczącej Granowskiej. Otóż nie życzę sobie, żeby pani przewodnicząca mówiła, że my musimy poprzeć jakiś budżet. Otóż, Pani Przewodnicząca, ja nie muszę go poprzeć – ja chcę go poprzeć. A dlaczego chcę go poprzeć? Bo jestem wolna od nacisków politycznych, Pani Przewodnicząca. Jednocześnie chciałabym prosić o zamknięcie dyskusji.

Radny Jerzy Skoczylas: Pozwoliłem sobie na małe wyliczenie, bo te 2 mln PLN na osiedla, dla których mielibyśmy poprzeć budżet, to jest 1/1750 część budżetu.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący! Po pierwsze – przykro mi, że goście będą nieco dłużej zasiadali na sesji, słuchając czasem gorszących głosów. Po drugie – nie mam żadnego problemu, żeby słuchać Jurka Michalaka i dobrze nam się współpracuje. Bardzo za to, Jurku, dziękuję. Po trzecie i teraz zacznę mówić serio o pewnych sprawach. Dlatego że, proszę Państwa, przestał mnie irytować brak wiedzy, natomiast strasznie mnie irytują nieudomówienia bądź kłamstwa.

Nieudomówieniem jest informacja dotycząca raportu NIK-u. Jest raport NIK-u i naprawdę, jeżeli się informuje ponownie opinię publiczną na jego temat, to trzeba powiedzieć, że w odniesieniu do zadłużenia Miasta Wrocławia jest to raport jednoznacznie pozytywny.

Po drugie, jeśli chodzi o umowy wsparcia, udzielanie pomocy publicznej, dopłaty, nie widzę – w sensie koncepcji funkcjonowania – specjalnej różnicy pomiędzy tym, jak staramy się pomagać niekiedy naszym spółkom, a umową wsparcia, która niedługo przytrafi się przedsiębiorstwu państwowemu Polskie Linie Lotnicze Lot, gdzie z pieniędzy publicznych, m.in. z tych podatków MPWiK zostanie zainwestowany miliard złotych, pewnie słusznie.

Po trzecie – to mnie się zawsze wydawało, a dzisiaj usłyszałem, że tak nie jest, mnie się naprawdę zawsze wydawało, że jeśli przydarzają się we Wrocławiu inwestycje, za które nie płacimy z budżetu Miasta, to jest bardzo dobrze. Wielokrotnie dziękowałem rządowi polskiemu za inwestycję, która nazywa się Autostradowa Obwodnica Wrocławia. Wielokrotnie podkreślałem, że na Dworzec Główny we Wrocławiu, który został szczęśliwie wyremontowany, szczęśliwie nie musieliśmy dokładać z budżetu Miasta ani jednej złotówki. Wielokrotnie również podkreślałem, że inwestycje te nie zakończyłyby się terminowo, gdyby nie właśnie przywołane Euro 2012.

Rozmawiamy na temat stanu układu komunikacyjnego. Proszę pamiętać o tym, że są tylko 2 miasta w Polsce, w których ponad 50% dróg i ulic zostało wyremontowanych. To jest Warszawa i Wrocław.

I teraz 3 rzeczy, które są dla mnie osobiście bardzo przykre i bardzo bolesne. I w pierwszej będę oczekiwał przeprosin. Przetarg na realizację obwodnicy Leśnicy rozpiszemy w lutym 2013 r. Proszę nie wprowadzać w błąd opinii publicznej. Wieloletni plan inwestycyjny przewiduje nakłady na obwodnicę Leśnicy w wysokości 245 mln PLN, w tym – i tu uwaga dotycząca czytania bieżącego budżetu – 18 mln PLN w 2013 r.

V liceum – wykonaliśmy projekt, a remont V liceum, który zrealizujemy w 100% był zależny od 2 obietnic. Pierwsza obietnica została złożona przez Platformę Obywatelską i dotyczyła tego, że połowa finansowana będzie ze środków europejskich. W wieloletnim

planie inwestycyjnym przewidzieliśmy drugą połowę środków. Środków europejskich nie otrzymaliśmy. W związku z tym zmieniamy wieloletni plan inwestycyjny i zrealizujemy tę inwestycję w 100%.

Psie Pole. Zapraszam. Wybierzcie się Państwo na Psie Pole i porównajcie Psie Pole sprzed 10 lat z tą dzielnicą, którą mamy w tej chwili bądź oczyma wyobraźni obejmijcie to, co się wydarzy w roku 2013. Ostatnie nakłady na Psim Polu to jest ok. 70 mln PLN.

I czwarta rzecz – nakłady bieżące na edukację w 2013 r. będą wyższe niż w roku 2012. Składam oficjalnie obietnicę, że system oświatowy we Wrocławiu jest i będzie właściwie finansowany, i nie zabraknie na niego pieniędzy. Jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które w 100% zaspokoilo potrzeby przedszkolne mieszkańców.

To jest, proszę Państwa, dobry budżet. Chciałbym bardzo zaapelować do wszystkich Państwa, abyście dużo silniej, dużo mocniej i dużo bardziej otwarcie uwierzyli w Wrocław, w wrocławian. [red. – brawa]

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, w tej kwestii najważniejszej, ponieważ w wystąpieniu Platformy Obywatelskiej pani radna Granowska podała nieprawdziwą informację. Otóż nikt chyba z Państwa, mówię tu o radnym Piotrze Babiarzu i radnej Renacie Granowskiej, nie zadał sobie trudu, żeby zajrzeć do tego raportu NIK-u. On jest jednoznacznie pozytywny. Ale też informacja, która jest w tym raporcie, pozwoliłem sobie przygotować tę informację, nie dotyczy zadłużenia Miasta jako całości, razem ze spółkami. Mowa jest tam o tym, że w tej kwocie mieści się zadłużenie Miasta i zobowiązania spółek. W tym wszelkie rezerwy i inne zobowiązania. To nie jest tożsame z długiem, tak? I prosiłbym bardzo, żebyście Państwo nie wprowadzali w błąd. Przeczytajcie dokładnie, co przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli rzeczywiście w tym raporcie zamieścił, a nie bazujcie tylko i wyłącznie na informacjach prasowych.

Jeśli chodzi o dopłaty do spółek wrocławskich. Otóż przypomnę – wielokrotnie mówiłem o tym, na jakie cele, do jakich spółek te dopłaty trafiają, czy będą trafiały, tak? Rzeczywiście do MPK trafiło sporo środków. Gdyby środki europejskie wpłynęły wcześniej i spółka dostałaby te środki na czas, to te dopłaty nie byłyby konieczne. To było wsparcie Miasta. Jeszcze raz – bez tych dopłat spółka nie mogłaby realizować swoich zadań. Będziemy przekazywać dopłaty do ogrodu zoologicznego, ponieważ od początku było wiadomo i też mówiłem o tym wielokrotnie, że w projekcie inwestycyjnym część związana z finansowaniem VAT-u to są ogromne pieniądze – nie ma takiej potrzeby, żeby spółka przy inwestycjach na finansowanie tego podatku VAT brała kredyt, jeżeli czasowo można posłużyć się naszymi środkami, które mamy na rachunku bieżącym Miasta. To jest okres 2 miesięcy rozliczeń po to, żeby spółka otrzymała te środki z budżetu państwa i oddała je nam z rozliczeń podatku VAT. Więc uważam, że jest to manipulacja, taki skrót – mówienie o tym, że jedynym celem jest kreowanie czy podnoszenie dochodów. To jest nieprawda.

Jeśli chodzi o kwestię edukacji. Otóż znowu wprowadzacie Państwo w błąd opinię publiczną, ponieważ porównujecie rzeczy nieporównywalne. O tym wielokrotnie też mówiliśmy. Po pierwsze – nawet biorąc pod uwagę wszystkie dochody plus wszystkie wydatki, te wydatki majątkowe i te wydatki bieżące, to mamy w budżecie na rok 2013 po autopoprawce 822 mln PLN, a na początku roku 2012 tych środków mieliśmy 810 mln PLN dokładnie. Więc jest tych pieniędzy na samym starcie więcej. A manipulacja wynika stąd, że Państwo też doskonale powinniście wiedzieć, że w trakcie roku na przykład pieniądze na remonty są przenoszone w budżecie. I to nie w jednym roku, tylko zawsze tak było, tak? Są przenoszone z rezerw i uruchamiane w trakcie roku. Najczęściej oczywiście przed wakacjami, bo to jest czas, kiedy te remonty są wykonywane. Tych środków, dzięki Państwa decyzjom w ciągu roku było więcej o 10 mln PLN. Ale nawet jak porównamy te rzeczy, które można porównać, to – na co zwrócił uwagę radny Krauze – budżet bieżący, bo to jest podstawowe źródło wydatkowania w oświacie, nie inwestycje, tych inwestycji było więcej. Wydatkowaliśmy 69 mln PLN w 2012 r., teraz tych środków naturalnie jest mniej – nieco powyżej

20 mln PLN. Ale jak porównamy wydatki bieżące, to nawet w tym budżecie po zmianach w roku 2012, sięgniemy kwoty 798 mln PLN, a my na początek roku 2013 mamy 802 mln PLN. Tak że Pan Prezydent ma te same właściwe informacje i informacja, że tych środków będzie więcej jest informacją prawdziwą. Wszyscy myślimy o budżecie bieżącym, mówiąc o oświacie, inwestycje to jest zupełnie inna kwestia.

Jeszcze jedna rzecz na sam koniec – chciałem wytłumaczyć, bo odnoszę wrażenie, że nikt z Państwa, którzy komentowali wystąpienie pani Uli Wanat, nie zrozumiał, o czym pani radna mówi. Pani radna powiedziała jedną ważną rzecz. Mianowicie, wszystkie zadania – i te rządowe, i te samorządowe – są finansowe z podatków. I te podatki – w przypadku podatków dochodowych 48% wpływa do budżetu miasta, pozostałe 52% idzie do skarbu państwa – to są cały czas nasze pieniądze, niezależnie od źródła pochodzenia. A pamiętajmy również o tym, że spora część z tych wydatków jest realizowana również z budżetu Unii Europejskiej. To nie są nasze środki wypracowywane wewnętrznie – to są środki zewnętrzne. Więc wskazywanie na to, czy to pan prezydent, czy to premier jest niewłaściwe. To jest jedno źródło finansowania i na to zwróciła uwagę pani Ula Wanat. Oczywiście potwierdzam 2 mln PLN w rezerwie budżetowej jest przeznaczone na dodatkowe wydatki inwestycyjne. Ich nie ma w podstawowym budżecie, jak Pan doskonale wie dla rad osiedli, tak, ponieważ 500 000 PLN już jest zablokowane jako oddzielne środki inwestycyjne. I do tych środków w czasie roku dołożymy 2 mln PLN.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawką– druk nr 841/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 17, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/810/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie budżetu Miasta na 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 15 minut przerwy.]

5. Przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 842/12

I czytanie

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, wieloletnia prognoza finansowa jest konsekwencją przyjętych zmian z autopoprawką, w drodze autopoprawki do budżetu i przyjętego budżetu, tak że bardzo proszę o pozytywne przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – konsekwentnie opinia przeciw
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – konsekwentnie opinia przeciw

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach przeciwnych
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna, 1 głos za, 3 wstrzymujące

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 842/12

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 13, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/811/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

6. Zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Wrocławia na lata 2013–2017 – druk nr 816/12

II czytanie

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: [red. – W swoim wystąpieniu Dyrektor DIG posiłkowałą się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni oraz Drodzy Goście! Chciałabym przedstawić do II czytania Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2013–2017. Przed I czytaniem bardzo szczegółowo przekazywałam Państwu założenia tego planu, omawialiśmy wspólnie na posiedzeniach komisji poszczególne przedsięwzięcia planowane do realizacji.

Dzisiaj chciałabym się skupić na zmianach, które zostały wprowadzone pomiędzy czytaniem. Nie dotyczą one zakresu ani liczby zadań. Żadne zadanie nie zostało przesunięte w czasie, żadne zadanie nie zostało usunięte ani też wprowadzone do planu. W tym zakresie nie ma zmian. Na tym slajdzie pokazuję Państwu, na czym polegają te zmiany. Przede wszystkim to są zmiany finansowe w obrębie lat 2013, 2014 wynikające z przesunięć budżetowych, które były wcześniej omawiane przez pana skarbnika. To są przesunięcia na zadaniach obecnie realizowanych, niewydatkowanych środków z tego roku na odszkodowania za grunty i na rozliczenia finansowe zadań realizowanych. I tu chciałabym dodać – w ramach tych przesunięć właśnie ta kwota 1 900 000 PLN, która była przywoływana w ramach naszej planowanej do realizacji obwodnicy Leśnicy. Jest to przesunięcie środków, które były zabezpieczone w bieżącym roku na odszkodowania za grunty pod tę obwodnicę. Razem w przyszłym roku jest ponad 18 mln PLN na realizację tego zadania. I tak jak już mówił pan prezydent – przetarg na to zadanie planujemy rozpiąć w lutym przyszłego roku, a całość kwoty, ogółem 245 mln PLN, jest zabezpieczonych łącznie do roku 2015. To zadanie planujemy i zrealizujemy. To chciałabym podkreślić, ponieważ zadanie to budzi duże zainteresowanie wśród mieszkańców. I nie chciałabym, żeby to, co zostało powiedziane na tej sesji przez panią przewodniczącą, zostało potraktowane jako pewnik, że rzeczywiście rezygnujemy z realizacji tego zadania. Nie rezygnujemy i w stosunku do poprzedniej edycji planu – to zadanie nie przesunęło się w czasie. Tak że cały czas konsekwentnie przygotowujemy to zadanie i mam nadzieję, że wywiążemy się z tych zadeklarowanych terminów. To tyle, jeśli chodzi o przesunięcia finansowe.

W wypadku kilku zadań dokonujemy korekty nazw zadań. Wkradły się różne błędy redakcyjne, tak więc to są drobne korekty w obrębie zadań zapisanych w planie, w nazewnictwie tych zadań oraz w jednym zadaniu, tj. przebudowie ul. Starogroblowej, zabezpieczamy w roku 2014 środki na dokończenie tego zadania, czyli budowę drugiej jezdni, co jest docelowym rozwiązaniem w ramach realizowanej obecnie przebudowy wiaduktu w ciągu ul. Popowickiej. My w ramach koordynacji tego zadania z PKP, realizujemy przebudowę ul. Starogroblowej i tu zabezpieczamy środki na drugą jezdnię. To są wszystkie zmiany, które wprowadzamy do projektu WPI pomiędzy czytaniem.

Tak że ostatecznie tu przedstawiam Państwu, jak w latach wyglądają wydatki planowane na zadania inwestycyjne w ramach WPI. Ogółem – planujemy wydać ponad 3,5 mld PLN w ciągu tych 5 lat na inwestycje. Z tego ze środków własnych i unijnych – blisko 3,140 mld PLN. Zmiany dotyczące właśnie lat 2013 i 2014 – zwiększamy nakłady w roku 2013 w ramach tych przesunięć finansowych o ponad 15 mln PLN. W 2014 roku

o 1 300 000 PLN. To są wszystkie zmiany, które zostały wprowadzone i w związku z tym bardzo proszę o przyjęcie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2013–2017.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Klub Radnych Rafała Dutkiewicza między I a II czytaniem dwukrotnie spotkał się z pracownikami urzędu, gdzie wnikliwie analizowaliśmy te zapisy, które były już przy I czytaniu, ale i również te poprawki. Jednoznacznie opinia była pozytywna. Tu jeszcze moja prywatna uwaga – przez wiele lat, gdy omawiamy Wieloletni Plan Inwestycyjny nigdy nie było takiej zgodności między partnerami, czyli organem wykonawczym i uchwałodawczym z naszego klubu. Opinia pozytywna.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Klub Platformy Obywatelskiej już przy budżecie powiedział, że brakuje nam tutaj dużych inwestycji, obietnic pana prezydenta, więc będziemy głosować przeciw. A co do obwodnicy Leśnicy – pana prezydenta już nie ma, ale jeżeli obwodnica Leśnicy powstanie, a nie będzie już tylko przekładana z budżetu na budżet i pojedzie po niej pierwszy samochód – absolutnie jestem w stanie pana prezydenta przeprosić. Natomiast dzisiaj tej obwodnicy nie ma, jest na kolejnych papierach w kolejnym budżecie.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzyma się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja Statutowa jeszcze na swoim posiedzeniu w listopadzie dopatrzyła się tutaj pewnej sprawy i mamy uwagę, aby do podstawy prawnej dodać przepis wynikający z Uchwały nr LV/1685/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 14 października 2012 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej miasta. Ten przepis, który jest obecnie zaproponowany, czyli § 3 ust. 2, Komisja uznaje za niewłaściwy.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach wstrzymujących się.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Uwzględniamy uwagi Komisji Statutowej.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 816/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 10, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/812/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Wrocławia na lata 2013 – 2017 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

7. Podziału Wrocławia na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych – druk nr 864/12

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Henryk Zieliński: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Konieczność przyjęcia uchwały o podziale Wrocławia na stałe obwody głosowania wynika z 2 ustaw. Obu ze stycznia roku 2011. Te ustawy to Kodeks wyborczy i ustawy wprowadzającej Kodeks wyborczy. Jedną uchwałę Państwo przyjęliście 18 października 2012 r. Była to uchwała, która dokonywała podziału miasta na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Miejskiej Wrocławia, najbliższych, jakie będą.

Teraz ja przedkładam projekt kolejnej, drugiej i ostatniej – wynikającej z przywołanych przed chwilą ustaw – uchwały, która dzieli Wrocław. Proponujemy 276 stałych obwodów głosowania. Jest to uchwała *stricte* infrastrukturalna, logistyczna. Ona pokazuje, gdzie w każdych wyborach bądź w referendach, jeżeli takie zostaną zarządzane, mieszkańcy Wrocławia, wyborcy będą głosowali.

Kodeks wyborczy wygasił zarówno poprzedni podział Wrocławia na okręgi wyborcze, jak i, mówiąc nieelegancko, skasował wcześniej przez Radę utworzone stałe obwody głosowania. Jest tych obwodów teraz o 3 więcej niż było poprzednio. Poprzednio 273, teraz proponuje się 276, a zmiany wynikają przede wszystkim ze zmian ludnościowych, populacyjnych. Mówiąc najogólniej – centrum Wrocławia się wyludnia, natomiast w granicach administracyjnych, na obrzeżach miasta powstają osiedla, buduje się domy i tam trzeba byłoby utworzyć właśnie te 3 nowe dodatkowe stałe obwody głosowania, ponieważ ustawa stanowi, iż w obwodzie winno być ujętych od 500 do 3000 mieszkańców. Liczba może być mniejsza niż 500, ale nie może być większa niż 3000. I w 13 przypadkach jest taka sytuacja, gdzie bądź ta liczba 3000 została już przekroczona, bądź też jesteśmy bardzo blisko tej liczby. Więc dokonaliśmy również korekt z tego właśnie powodu wynikających. I to znajduje odzwierciedlenie w proponowanym projekcie uchwały.

Inne zmiany, które zostały tutaj wprowadzone wynikają z przyjęcia nowych nazw ulic. Państwo doskonale wiecie, co dzieje się uchwałami rady nazwania ulic, które do tej pory nazw nie mały. To wszystko znajduje odzwierciedlenie w proponowanym projekcie uchwały.

I na koniec *novum* jest takie, iż po raz pierwszy, tak stanowią obie ustawy, a Kodeks wyborczy w szczególności – w projekcie uchwały pojawiają się, inaczej niż to było wcześniej, siedziby. Siedziby obwodowych komisji wyborczych. Wcześniej przyjmowane przez Wysoką Radę uchwały zawierały jedynie numery stałych obwodów głosowania oraz ich granice, czyli pokazywały fragmenty Wrocławia, ulice, części ulic, gdzie wyborcy mieli głosować. Siedzimy obwodowych komisji wyborczych pojawiały się przed wyborami. Teraz kodeks nakłada obowiązek przyjęcia uchwały zawierającej te 3 informacje, czyli numery, normalna porządkowa rzecz, granice stałych obwodów głosowania i siedziby.

To tyle *ad meritum*. Przy okazji jeszcze powiem, iż, ponieważ w najbliższym czasie – chociaż oczywiście może zdarzyć się inaczej – żadnych wyborów konkretnych nie będzie, a uchwała przyjmowana jest tak wcześnie, gdyż wynika to po prostu z ustawy, na pewno będziemy co najmniej jeden raz przed pierwszymi konkretnymi wyborami wchodzić z nowelą tej uchwały z powodów oczywistych. W imieniu Prezydenta Wrocławia proszę o przyjęcie projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, mam porządkowe pytanie, bo nie znalazłem w tej uchwale komisji obwodowej Domu Pomocy Społecznej przy ul. Karmelkowej, który do tej pory tam był. Czy to jest jakieś przeoczenie, czy on został wpisany w innym miejscu?

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Henryk Zieliński: Tam jest planowana, i to zostało uzgodnione z kierownictwem tego domu, siedziba stałej obwodowej komisji wyborczej.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 864/12

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/813/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie podziału Wrocławia na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

8. Terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 894/12

Wiceprezydent Wrocławia Wojciech Adamski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni! Pozwolę sobie kilka słów informacji i wyjaśnienia przed zreferowaniem już bardzo szczegółowej kwestii 3 uchwał. Zgodnie z Państwa decyzją, pierwsza uchwała będzie rozpatrywana w jednym czytaniu, ona mówi tylko o terminach, w jakich należy wносить płatności, natomiast pozostałe 2 uchwały będą procedowane w dwóch czytaniach. I to, moim zdaniem, jest sytuacja najwygodniejsza ze względu na stan prawny, w jakim się w tej chwili znajdujemy.

Zanim dojdę do tego stanu prawnego kilka informacji bieżących. Otóż, jak Państwo doskonale wiecie, Ustawa o gospodarce odpadami weszła w życie jakiś czas temu i w zasadzie podstawowe obowiązki nałożyła na 2 samorządy – na samorząd wojewódzki, i na samorząd miejski. Jeżeli chodzi o samorząd wojewódzki – główny ciężar to jest uchwalenie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Ten plan został uchwalony przy uwagach ze strony wszystkich gmin na terenie województwa dolnośląskiego. Część tych uwag została uwzględniona, część nie. Plan jest i obowiązuje. Realizując zapisy ustawowe – do tej pory podjęliśmy wspólnie z Państwem, my zaproponowaliśmy, Państwo przegłosowali 6 uchwał. Do podjęcia pozostały nam 3 uchwały, które – zgodnie z terminarzem wynikającym z ustawy – dzisiaj pozwalamy sobie Państwu przedstawić.

Otóż jeżeli chodzi o samą ustawę – ona od początku zawierała kilka, naszym zdaniem, wad. Dla miasta Wrocław 2 wady były szczególnie uciążliwe. Pierwsza – że nie mogliśmy w żaden sposób w zgodzie z ustawą zastosować mieszanej metody obliczania tzw. podatku śmieciowego. Druga, bardzo poważna wada, polegała na tym, że to właściciel nieruchomości musiał ponieść koszt i być właścicielem pojemników na odpady, czyli koszt pojemników na odpady nie mógł być włożony do kosztów systemu. Zdając sobie sprawę z kłopotów, jakie to rozwiązanie może przynieść, za zgodą prezydenta wystąpiliśmy najpierw do Unii Metropolii Polskich, następnie udało mi się przekonać przewodniczącego komisji wspólnej rządu i samorządu, żebyśmy mogli zreferować ten problem na tymże posiedzeniu.

Takie posiedzenie odbyło się w siedzibie Unii Metropolii Polskich, gdzie pojechaliśmy z gotowymi poprawkami. Reakcja Ministerstwa Ochrony Środowiska odpowiedzialnego za temat oraz jego urzędników była, powiedzmy, bardzo powściągliwa. Ale po wystąpieniu pana premiera Tuska, który również krytykował te rozwiązania, sprawa dostała bardzo dużego przyspieszenia. I już kilkanaście dni później senat

Rzeczypospolitej Polskiej akurat procedując nad bliźniaczą ustawą o odpadach, tą ustawą postanowił zmienić ustawę o gospodarce odpadami. I opublikował poprawki, które będą procedowane 4 stycznia 2013 r. W związku z tym nie chcąc Państwu przedstawić dzisiaj uchwały, która tak naprawdę nie mogłaby wejść w życie, przygotowaliśmy uchwałę uwzględniającą poprawki zaproponowane przez senat i one w ponad 90% uwzględniają nasze postulaty. Natomiast 2 czytania, za które, za ten wniosek dziękuję, pozwolą, żeby moment uchwalenia tejże uchwały był już po tym, kiedy ustawa się uprawomocni lub przynajmniej będzie miała podpis Prezydenta RP.

Oczywiście jest jeszcze dodatkowa informacja związana z Ustawą o gospodarce odpadami i ona mówi o tym, że ustawa jest zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Ten problem nas nie dotyczy, ale dotyczy tych gmin, które mają własne jednostki zajmujące się gospodarką odpadami. W kilkudziesięciu gminach grozi upadłość tym jednostkom, a nawet do tego stopnia, że być może będą musiały być zwrócone dotacje unijne. Oczywiście – ustawodawca obiecał, również nad tym się pochylić i tutaj muszę powiedzieć, że reakcja była bardzo, bardzo, bardzo pozytywna. Czy z tego coś będzie, trudno powiedzieć.

Ta druga uciążliwość, ona troszeczkę mniej dotyczy Wrocławia. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o Wrocław, my ostatnimi laty na gospodarkę odpadami wydawaliśmy pieniądze w 2 obszarach. Pierwszy obszar to była rekultywacja składowiska odpadów Maślice i proszę Państwa, tam wydaliśmy 75 mln PLN z naszego budżetu na zagospodarowanie tego wysypiska. Środki własne to było 42 mln PLN i niespełna 32 mln PLN to były środki europejskie. Natomiast w latach 2003–2008 wybudowaliśmy kompostownię odpadów zielonych. Koszty – środki miejskie, własne to było prawie 13 mln PLN, natomiast środki z funduszu spójności, czyli środki unijne to była kwota 5 mln PLN.

Proszę Państwa, kolejnym etapem, który w planach był do zrealizowania, jest gospodarka odpadami całymi we Wrocławiu. Ale zgodnie z wtedy obowiązującymi przepisami – nie mogliśmy zrobić kompostowni oraz składowiska odpadów, dlatego że nie byliśmy właścicielem strumienia odpadów. Natomiast trzeba sobie wyraźnie powiedzieć – kto śledził losy ustawy o gospodarce odpadami, widział, ile razy ten zapis wpadał do ustawy i z ustawy wypadał – że była to dość ostra konkurencja o to, kto będzie dysponentem strumienia odpadów. Trudno było w takiej sytuacji podjąć decyzję o rozpoczęciu inwestycji wartej 100 mln PLN, bo taka była wstępna wycena tej instalacji.

Tak jak powiedziałem na wstępie – realizujemy krok po kroku zapisy ustawowe. W ramach tej realizacji uchwalonych mamy 6 uchwał. Jeżeli w trakcie debaty pojawiają się pytania, oczywiście chętnie odpowiem.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Przepraszam, jestem w trakcie spotkania. Przerwałem spotkanie, żeby jeszcze kilka słów skierować do Wysokiej Rady i do Gości na dzisiejszej sesji. Proszę Państwa, mamy do czynienia z zupełnie nową regulacją prawną. To jest nowa ustawa. To jest ustawa równocześnie bardzo trudna, dlatego że poprzez swój standard, czyli poprzez to, czego oczekuje od podmiotów ją realizujących, będzie związana ze znacznie większymi niż do tej pory kosztami. I jest to ustawa, która te koszty przenosi na poszczególnych obywateli. Chciałbym prosić, abyśmy o tej ustawie rozmawiali nie w kategoriach zarzutów, ale w kategoriach postulatów, próśb, rzeczy, które chcielibyśmy osiągnąć. Bo nie posunie nas w procedowaniu to, że będziemy wzajemnie sobie zarzucali, że rząd czegoś nie przewidział, że parlament coś schrząnił, że w ustawie są błędy, że samorząd wojewódzki zrobił coś niewłaściwie, że samorząd Wrocławia, że prezydent miasta. Zostawmy wzajemne zarzuty. Ilość błędów, które wydarzyły się po drodze wszystkim, którzy są uczestnikami tego procesu, jest spora. Z tych błędów powoli, poprzez dialog społeczny, w którym uczestniczymy, zdajemy sobie sprawę.

Z pełną powagą, proszę Państwa, podkreślam, że jest sporo tych błędów i one dotyczą wszystkich uczestników tego procesu ze mną włącznie. Bardzo bym prosił, abyśmy korzystając z tego, że mamy I i II czytanie rozmawiali na poziomie dialogu społecznego

i rozmawiali tak, aby tę trudną sprawę rozwiązać jak najlepiej. Ja składam deklarację, że będę prowadził takie rozmowy, tak jak je prowadziłem do tej pory. Tak będę prowadził.

Zanim się rozpoczęła sesja, powiedzieliśmy, że z dzisiejszymi gośćmi spotkamy się w nowym roku i będziemy rozmawiali o tym, jak uwzględnić Państwa postulaty. My się zwróciliśmy do wszystkich instytucji, które zajmują się tym projektem. Zwróciliśmy uwagę Urzędowi Ochrony Konsumenta, jesteśmy w kontakcie z Ministrem Rozwoju Środowiska. Nie stawiamy naprawdę żadnych zarzutów. Rozumiemy, że jesteśmy w trudnym procesie legislacyjnym. I ustawa musi być poprawiona, i my będziemy pracowali nad naszą uchwałą. Porządek prawny jest w Polsce taki, że projekt uchwały musi dzisiaj stanąć na sesji Rady Miejskiej, ponieważ tak właśnie stanowi w obowiązującej literze ustawa, z którą mamy do czynienia. Ale szczęśliwie ze względu na wniosek grupy radnych będziemy mogli procedować w 2 czytaniach. Zatem mamy jeszcze czas, aby się nad sprawą zastanowić. Chcemy rozmawiać. Chcemy, aby były przyjęte możliwie najtańsze rozwiązania. Nie możemy obiecać, że te rozwiązania będą np. tańsze od tych, które obowiązują w tej chwili. Nie możemy uczynić takiej obietnicy, ponieważ poziom ekologicznych oczekiwań stawianych przez ustawę jest wyższy niż dotychczasowy porządek obowiązujący w Polsce. Ale możemy złożyć obietnicę, że uczestnicząc w dialogu społecznym, będziemy się starali, naprawdę będziemy się starali – mam nadzieję, że zrobimy to wspólnie i skutecznie – osiągnąć jak najlepszy rezultat.

Ten rezultat musi być złożony z 2 elementów. Po pierwsze – musimy uczynić zadość oczekiwaniom europejskim i polskim. Po drugie – musimy uczynić zadość oczekiwaniom mieszkańców Wrocławia. Dialog społeczny, o którym mówię, dokonuje się od pewnego czasu. Ja osobiście rozmawiałem dwukrotnie z komisją dialogu społecznego, zaprosiłem członków tej komisji na spotkanie u mnie i bardzo szczegółowo w wielogodzinnych rozmowach wyjaśnialiśmy, jakie są wyzwania nowych rozwiązań prawnych. Ja osobiście odbyłem kilkadziesiąt spotkań z mieszkańcami Wrocławia, z grupami mieszkańców, z podmiotami prawnymi zajmującymi się gospodarką odpadami.

Chcę powiedzieć o jeszcze jednej bardzo ważnej rzeczy. Otóż rozwiązania prawne, o których mówił mój zastępca, pan prezydent Adamski, wejdą w życie od 1 lipca 2013 r. Pomiędzy 1 stycznia a 1 lipca 2013 r. będzie okres przejściowy, w którym firmy zajmujące się gospodarką odpadami, mówię zarówno o tych władających składowiskami, jak i o tych dowożących do składowisk, z różnych powodów zgłaszają konieczność dokonania podwyżek. My się temu będziemy przeciwstawiali. Już na początku stycznia będziemy prowadzili bardzo intensywne rozmowy, które są efektem tego, że zwróciliśmy uwagę na pewne monopolistyczne zapędy. Bardzo chciałbym prosić, aby zarówno dyskusja dotycząca I, jak i II połowy roku była dyskusją wyzbytą gniewu. Chciałbym, abyśmy zdobyli się na taki wysiłek, aby o sprawie rozmawiać co do istoty rzeczy. Istota rzeczy jest taka, aby uczynić zadość oczekiwaniom mieszkańców i zrealizować to przedsięwzięcie możliwie najtaniej. Istota problemu jest taka, aby wpłynąć na wszystkie elementy procesu, wszystkich uczestników procesu legislacyjnego, czyli na Radę Miejską, na urząd Prezydenta Miasta, na sejmik województwa dolnośląskiego, na rząd i na parlament, aby z ustawy, która w tej chwili obowiązuje – uczynić do połowy przyszłego roku ustawę lepszą i doskonalszą. Ustawy oraz towarzyszących jej uchwał, które będziemy uchwalali. Jeśli podejmiemy w gniewie do tego problemu, jeśli będziemy się przerzucali obraźliwymi epitetami, jeśli będziemy sobie wyrzucali zaniedbania, to nie poprawimy skutecznie tejsze ustawy i nie będziemy w stanie poprawiać skutecznie naszych uchwał. Stąd wielka prośba o umiar, rozsądek, zgodę i bardzo szeroką rozmowę z tymi wszystkimi, których ta uchwała i ta ustawa dotyczyć będzie. Ja taką deklarację składam.

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: [red. – W swoim wystąpieniu prezes posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! 3 końcowe uchwały, które kończą ten okres przygotowywania tego pakietu uchwał tzw. śmieciowych. Dzisiaj omawiam wszystkie 3 uchwały. Jedna uchwała

myślę, że będzie mało kontrowersyjna, 2 uchwały będą bardziej kontrowersyjne. Oczywiście cieszę się, że są przewidziane do II czytania, ponieważ będzie troszeczkę więcej czasu na to, żeby dyskutować o zawartości merytorycznej tych uchwał.

Zacznę od pierwszej uchwały. To jest projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami. Uchwała jest bardzo króciutka. Generalnie sprowadza się do kilku paragrafów, które mówią o tym, że pierwsza deklaracja będzie składana 15 sierpnia, będzie ona deklaracją pierwszą, która wynika z tego obowiązku ustawowego złożenia tej deklaracji. Natomiast opłaty będą dokonywane z dołu i będą dokonywane co miesiąc. Czyli innymi słowy, co miesiąc będziemy musieli po zakończeniu miesiąca zapłacić opłatę wynikającą ze złożonej pierwszej deklaracji, a później deklaracji, które będą składane w wyniku zmian dokonywanych na nieruchomości – sprzedaż, wynajem itd., itd. Tak że to tyle, jeśli chodzi o tę pierwszą uchwałę najmniej kontrowersyjną. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Ten projekt uchwały również dotyczy całej materii odpadów, śmieci, więc my też wolelibyśmy, żeby to uchwalać razem kompleksowo i dzisiaj się wstrzymamy od głosu.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzyma się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja proponuje, aby w podstawie prawnej wyraz „oraz” zastąpić wyrazem „w związku”. A w § 1 postawić spację pomiędzy wyrazami „dołu” i „b”.

Jeżeli chodzi o następną uchwałę, tzn. projekt na druku nr 893/12 dotyczący stawek opłaty, to w opinii Komisji Statutowej nie mamy prawa obecnie jej procedować. Nawet w trybie podwójnego czytania, ponieważ w obecnie obowiązującej ustawie nie przewiduje się możliwości wskazania tych 2 wskaźników dotyczących naliczania opłat. I nawet jeżeli te propozycje, które proponujemy w tym projekcie, w jakiś sposób idą w duchu tych zmian, które prawdopodobnie będą przez parlament uchwalone, to stojąc na gruncie obecnej uchwały właśnie, którą dzisiaj procedujemy, to nawet biorąc pod uwagę ten zaproponowany tryb podwójnego czytania, nie powinniśmy się tym projektem zajmować. I to jest uwaga generalna. Natomiast są też uwagi szczegółowe. Pierwsza jest podobna jak do projektu na druku nr 894/12, to znaczy taka, aby w podstawie prawnej wyraz „oraz” zastąpić wyrazem „w związku” oraz dodać przypis dotyczący publikacji zmian do Ustawy o samorządzie gminnym i powinien on się znajdować na pierwszej stronie.

Co do kolejnej uchwały, czyli uchwały na druku nr 895/12. Chodzi o wzór deklaracji – obie uchwały, poprzednia i ta, powinny być procedowane razem, wobec tego też nie powinniśmy się tą uchwałą zajmować na tej sesji. Dokładnie z tych powodów, które przedstawiłem przy poprzednim projekcie, natomiast tutaj też mamy jedną taką uwagę dotyczącą podstawy prawnej, czyli też wyraz „oraz” zamienić „w związku”, ponieważ ten pierwszy wynikający z art. 18 jest dosyć ogólny i dopiero ten kolejny artykuł jakby wskazuje podstawę, dlatego tutaj nie powinno być równoważności, ale jednak to sformułowanie „w związku”.

- **Komisja Budżetu i Finansów** – Opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym.

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – bez opinii
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – bez opinii

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę Pana Prezesa o ustosunkowanie się do uwag Komisji Statutowej, może od razu w odniesieniu do wszystkich 3 projektów.

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: Oczywiście, akceptuję te zmiany w podstawie prawnej odnośnie do publikacji i w tym § 1. Tak że jak najbardziej zgadzam się z tymi zmianami.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Chciałbym się odnieść do pewnej kwestii formalnej, która słusznie została podniesiona przez Komisję Statutową. W związku z tym nie zgłaszam pretensji. Po prostu jesteśmy w takim trudnym momencie legislacyjnym, tak? Proszę pamiętać, że pan minister Boni, goszcząc we Wrocławiu, wyraził swoją opinię, która jest, jak rozumiem, opinią rządu polskiego, że samorządy właściwie – powiedział pan minister Boni – mogą procedować wedle nowych przepisów, które będą uchwalone dopiero, jak sądzimy w nowym roku. Ale właśnie z tego powodu, prosimy o tę możliwość, aby było tak jak jest. To znaczy, aby uchwała dzisiaj stanęła pod obrady i abyśmy podjęli ostateczną decyzję w II głosowaniu po tym, jak – mamy nadzieję – pewne poprawki się już dokonają. Równocześnie – tak jak wcześniej powiedziałem – będziemy bronić zmęczonych mieszkańców.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 894/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 1, wstrzymało się – 16

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/814/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

9. Metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty – druk nr 893/12

I czytanie

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: [red. – W swoim wystąpieniu prezes posiłkował się prezentacją multimedialną.] Proszę Państwa, to jest ta bardziej kontrowersyjna uchwała. Ja podkreślę, że cieszę się, że jest II czytanie, bo gdyby I czytanie nie odbyło się w dniu dzisiejszym, to tak naprawdę za czas jakiś wróciłibyśmy do tych rozmów, do tego dialogu, który już prowadzimy. Tak że z mojego punktu widzenia bardzo dobrze się stało, że możemy tu dziś i teraz na ten temat porozmawiać.

Przedstawiamy koncepcję, która jest zgodna z projektem poselskich zmian do Ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. I te zmiany pozwalają nam zaproponować coś, co z punktu widzenia społecznego będzie akceptowalne. Teraz przejdę do szczegółów.

Proszę Państwa, generalnie uchwała dzieli się na 3 części: I część określa metodę ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, II część określa stawki opłat za gospodarowanie odpadami zbieranymi w dwojaki sposób, czyli w sposób selektywny i w sposób nieselektywny dla nieruchomości zamieszkałych, czyli ogólnie mówiąc – dla mieszkańców, III część prezentuje stawki opłat za opróżnienie pojemników o różnej pojemności dla odpadów komunalnych, podkreślam, dla odpadów komunalnych zbieranych w sposób selektywny i nieselektywny dla nieruchomości niezamieszkałych, czyli dla przedsiębiorców, którzy odpady komunalne również wytwarzają.

Proszę Państwa, w tak graficzny sposób starałem się pokazać mniej więcej ideę, jaka nam przyświecała, i jak zbudowaliśmy ten model. Przede wszystkim wyszliśmy od tego, że metoda mieszana jest uzależniona od rodzaju zabudowy, czyli coś na wzór tego, co funkcjonuje obecnie, czyli inne stawki opłat ponoszą mieszkańcy zabudowy tzw. wielorodzinnej i inne stawki opłat ponoszą mieszkańcy zabudowy tzw. jednorodzinnej. I to ma uzasadnienie ekonomiczne, ponieważ inne są koszty odbierania odpadów z bloku 10- czy 15-piętrowego, natomiast inne są koszty odbierania odpadów z domku jednorodzinnego. Stąd rozróżnienie tych 2 stawek dla zabudowy wielorodzinnej i jednorodzinnej jest moim zdaniem jak najbardziej uzasadnione.

Idąc dalej – proponujemy, żeby właśnie w tym momencie wprowadzić tzw. model mieszany, czyli albo opłaty będą liczone od m^2 nieruchomości, albo od liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość. I teraz – kiedy jaka metoda będzie przez nas stosowana? Otóż w przypadku, kiedy średnia liczba m^2 przypadających na 1 osobę zamieszkałą na danej nieruchomości przekracza $30 m^2$, stosujemy metodę od liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość. Natomiast w każdym innym przypadku, czyli kiedy ta średnia jest mniejsza niż $30 m^2$, wtedy mówimy o metodzie od m^2 . Ja zaraz na kilku przykładach pokażę, jak to będzie wyglądało w rzeczywistości. To może wyglądać dość skomplikowanie. Natomiast w następnej uchwale będzie deklaracja podatkowa, którą każdy mieszkaniec będzie musiał wypełnić. I w tej deklaracji *de facto* te wszystkie wyliczenia krok po kroku wyjdą i myślę, że nie będzie to stanowiło większego problemu.

Proszę Państwa, pokazuję tutaj kilka przykładów nieruchomości. Na tym slajdzie akurat mieszkań o powierzchni $32 m^2$, $52 m^2$ i $72 m^2$ dla kilku wariantów, czyli rodzina 1-, 2-, 3- i 4-osobowa. I tak przy nieruchomości $32 m^2$, przy mieszkaniu $30 m^2$ widzimy, że średnia liczba m^2 przypadająca na osobę w jednoosobowym gospodarstwie wynosi 32. Czyli w tym momencie mieszkaniec Wrocławia obligatoryjnie będzie płacił 19,00 PLN zgodnie z tymi stawkami, które są w uchwale wymienione. Pod warunkiem oczywiście, że segreguje odpady. W każdym innym przypadku 2-, 3- i 4-osobowej (pomijam fakt, że 4-osobowa rodzina na $32 m^2$ nie miałaby zbyt komfortowych warunków), rodzina ta płaci jedną stawkę, czyli 27,2 PLN. Przeliczając to na średnią na 1 mieszkańca, to widzimy, że ta średnia na mieszkańca ze wzrostem rodziny spada. Można generalnie powiedzieć, że metoda, którą Państwu proponujemy jest metodą prorodzinną, czyli *de facto* im większa rodzina, tym mniejsze opłaty związane z gospodarką odpadami.

Adekwatnie jest dla mieszkania $52 m^2$ i adekwatnie dla $72 m^2$. Widać, że w którymś momencie, kiedy ta średnia m^2 spada lub przekracza te $30 m^2$ na 1 osobę, to mamy do czynienia albo z metodą od osoby, albo z metodą od m^2 .

Kilka przykładów jeszcze dla nieruchomości większych. I tutaj już zrobiłem tak w rozróżnieniu na zabudowę jednorodziną i zabudowę wielorodziną. Z tego względu, że tu już mogą zdarzać się zarówno mieszkania o powierzchni $120 m^2$ czy $92 m^2$, jak i domki jednorodzinne o tej powierzchni. I sytuacja jest dokładnie analogiczna, jak w omawianym przykładzie przed chwilą. Widać generalnie, że osoby samotne, renciści, emeryci, osoby, które z różnych innych względów są samotne, mają szansę płacić mniejsze opłaty za gospodarowanie odpadami. Czyli nie muszą płacić od dużej nieruchomości podatku związanego z m^2 , tylko z automatu przechodzą na rozliczenie osobowe, czyli jeśli to jest 1-osobowa rodzina, to w każdym przypadku będzie płacić 19,00 PLN na zabudowie wielorodzinnej i 22,00 PLN na zabudowie jednorodzinnej. Tak że co do zasady, proponujemy takie rozwiązanie, dzięki któremu minimalizujemy margines tych ludzi, którzy w świetle tej nowej ustawy są w jakiś sposób poszkodowani.

Ja generalnie nie mówię tutaj o stawkach i wysokości tych opłat, bo one co do zasady muszą wzrosnąć, ale to zarówno prezydent Adamski, jak i prezydent Dutkiewicz wcześniej o tym mówili, dlaczego muszą wzrosnąć. Natomiast my w tej uchwale szukamy takiej metody naliczania opłat od mieszkańców, żeby te opłaty były jak najbardziej sprawiedliwe i nie dotyczyły tak naprawdę tych najuboższych ludzi, którzy tak naprawdę mogliby być dotknięci, gdybyśmy zastosowali metodę np. od m^2 , od m^3 , czy chociażby

od osoby, czyli od tych metod, które są proponowane w obecnie obowiązującym stanie prawnym. Tak że z mojej strony, jeśli chodzi o tę uchwałę, to jest wszystko.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ustawa, która spowodowała, że musimy przyjąć wiele, wiele uchwał dotyczących tego problemu śmieciowego, została uchwalona w roku 2011. Od tego momentu, tak jak już powiedział pan prezydent, kilka uchwał przyjęliśmy. Pierwsza chyba była w maju, potem w lipcu, potem w listopadzie.

I nasz klub ok. 3 miesięcy dyskutował nad najtrudniejszymi uchwałami, czyli nad metodą ustalenia tej metody, stawki i deklaracji podatkowej z tym związanej. I pod starą ustawą mieliśmy do wyboru 4 rozwiązania – m^2 , od m^3 wody, od osób lub od gospodarstwa domowego. I różne były fazy naszego rozumowania na przestrzeni tygodni, gdy się spotykaliśmy, a spotykaliśmy się bardzo często z panem prezydentem Adamskim, z panem prezesem Małysą i z panią Joanną Pitulą, która w naszym przekonaniu jest bardzo merytorycznym pracownikiem, który nam bardzo, bardzo wiele rzeczy tłumaczył, pokazywał różnego rodzaju analizy, ale też my mówiliśmy – a proszę przygotować nam jeszcze taką czy inną wersję jakby to wyglądało z tych wszystkich analiz.

I pierwsza myśl, która nam przyszła na pierwszym spotkaniu, to chyba najlepsze rozwiązanie, abyśmy system przyjęli od m^3 wody. Jak pytałem innych osób z innych gmin, to wszyscy w pierwszej wersji mówili – oj, chyba od wody będzie najlepsze. Ale po analizie okazuje się, że wcale to nie jest takie proste. Bo gdy zrobiliśmy sobie dokładną analizę, to największe opłaty płaciłyby małżeństwa z małymi dziećmi, bo zużycie wody w takiej rodzinie z małymi dziećmi jest znacznie większe niż zużycie wody przy osobie np. samotnej, już z dużym stażem. Na dodatek jeszcze we Wrocławiu jest problem, że nie wszystkie mieszkania są licznikowane. I trzeci problem, że nie wszystkie domy korzystają z wody, z ujęć wodnych w MPWiK, ale mają swoje ujęcia. I tutaj problem okazał się na tyle poważny, że odstąpiliśmy od tej dyskusji na temat wody i przeszliśmy na dyskusję na temat m^2 .

I z m^2 też były i plusy, i minusy. Plus jest taki, że szybciej moglibyśmy zidentyfikować całą substancję, bo to jest 18 mln m^2 powierzchni we Wrocławiu, które są podzielone na nieruchomości i można by było wszystkich zidentyfikować, co jest bardzo ważne – w wyniku tej ustawy przy uchwale jest o tyle ważne, że ściągalność jest bardzo istotna. Ale przy dyskusjach okazało się, że m^2 to nie najlepszy sposób, ponieważ to nie m^2 wprost generują śmieci, tylko osoby. I zaczęliśmy analizować system osobowy. I tu się okazuje, że też nie ma dobrego rozwiązania, bo ustawa nie daje nam możliwości innego rozwiązania, jak tylko do osób. I teraz rodziny wielodzietne musiałyby zapłacić znacznie więcej niż inne osoby, np. samotne. I ten system zaczął być dla nas bardzo niezrozumiały. I czwarte rozpatrujemy – a może na gospodarstwo domowe. Ale na gospodarstwo domowe, jeżeli jest 1 osoba w rodzinie, to też zapłaci dużo.

Na jeszcze jedną rzecz teraz chciałbym zwrócić uwagę. Cały system musi się sam sfinansować, to musi być optymalne. To wszystko, co zbierzemy, możemy wydać tylko na ten program śmieciowy. Nie możemy w budżecie, jeżeli byśmy np. 2 PLN mieli więcej lub 1000 PLN czy 5000 PLN, to my nie możemy tych pieniędzy na inny cel przeznaczyć, jak tylko na ten program śmieciowy. I rozpoczęliśmy analizy, ekspertyzy. Musieliśmy zebrać te wszystkie informacje – ile kosztuje zebranie śmieci, ile kosztuje wywóz, ile odbiór, a ile przetworzenie. Te ekspertyzy zostały przygotowane w międzyczasie i została podana globalna kwota. I tę globalną kwotę, którą przygotowali eksperci, musielibyśmy teraz podzielić według tego systemu. I po długich dyskusjach w listopadzie doszliśmy

do przekonania, że ustawa w tym kształcie nie daje nam możliwości zrobić tego, żeby dać wariantowo albo od m², albo od osoby, ale to mieszkańcy mieli wybrać, które rozwiązanie będzie dla nich korzystniejsze. I w wyniku dyskusji na spotkaniu naszego klubu przekonaliśmy i pana prezydenta Adamskiego i siebie, że dla nas najlepszy system to by był system mieszany.

I próbowaliśmy w tej uchwale, która być może z wielu powodów była nieudolna, ale była takim pretekstem do tego, żeby pokazać, że trzeba ustawę zmienić. Na szczęście – udało się przekonać senatorów, którzy wyszli z propozycją i senat RP 12 grudnia 2012 r. uchwalił właśnie zmianę. Mam tę zmianę przed sobą. Ale ta uchwalona zmiana stawia nas dzisiaj też w trochę trudnej sytuacji, bo gdybyśmy procedowali według starej ustawy dzisiaj. A już za 2 tygodnie byłaby nowa ustawa, to musielibyśmy coś tutaj zrobić. Chyba zmienić, bo te stawki, tak jak jeszcze raz powiedziałem, one będą również uzależnione od tego, jaka będzie ściągłość podatkowa. A, proszę Państwa, to nie jest opłata, tylko to jest opłata w ramach podatku. To trzeba zaznaczyć bardzo wyraźnie, że każdy z nas będzie musiał złożyć oświadczenie podatkowe i ten podatek będziemy musieli płacić.

Po tych wszystkich dyskusjach senatowi udało się wypracować rozwiązanie, które mnie osobiście do końca jeszcze nie przekonuje, że jest idealne, ponieważ w naszym rozumowaniu szliśmy troszeczkę dalej. Że proponujemy wariant i to, że mieszkańcy zdecydują – od m² czy od osoby chcą płacić. Ale ustawodawca na razie, na tę chwilę zapisał to tak, że to my musimy w systemie pokazać i w systemie zdecydować, że albo od m², albo od osoby. I na szczęście jeszcze jest możliwość różnicowania.

Po tych debatach jesteśmy przekonani, że na tę chwilę jest optymalne rozwiązanie pod ten stan prawny, który jest jeszcze nieuchwalony, ale jest już w zasięgu ręki. Dlatego zwróciliśmy się do pana przewodniczącego z prośbą, aby na nasz wniosek odbyło się dzisiaj tylko I czytanie, a uchwalenie albo w styczniu, albo w lutym, bo to już nie jest zależne od nas. To jest uzależnione od tego, kiedy wejdzie w życie ustawa i to też nie jest uzależnione od rządu, tylko parlamentu, podpisu pana prezydenta, i zapisu kiedy ustawa wchodzi w życie. Ale miejmy nadzieję, że niebawem będziemy mogli przystąpić do II czytania.

Potem jeszcze i tak nas czekają następne trudne sprawy, ponieważ prezydent jako organ wykonawczy będzie musiał ogłosić przetarg. I firmy będą musiały stanąć do przetargu i pewnie staną te firmy, które mają już gotowe instalacje albo te, które mają zgody na to, żeby je wybudować. Ale może staną jeszcze inne, ale one będą tylko „taksówkami”, które będą przewoziły i nie będą już przerabiały tych odpadów. I zobaczymy, czy nasze stawki, które niebawem wypracujemy, zmieszczą się w tym, co powiedzą firmy w przetargu. Miejmy nadzieję, że te stawki będą mniejsze niż te, które uchwalimy, i wtedy będziemy mogli wspólnie z panem prezydentem jako Rada Miejska Wrocławia np. obniżyć te stawki, czego bym sobie życzył. Z takim zastrzeżeniem, że od razu stawek nie można obniżyć, tylko trzeba zobaczyć, jak zadziała system w pierwszych miesiącach, ile osób zdeklaruje.

Założenie jest bardzo ambitne, że 80% mieszkańców powinno być ujętych w systemie w pierwszym miesiącu. A potem spółkę Ekosystem czeka bardzo, bardzo dużo pracy, aby doprowadzić do sytuacji – 99%. Jeżeli będzie 99% wszystkich ludzi w systemie śmieciowym, ale to byśmy musieli trochę jak w Skandynawii wszyscy wzajemnie wpływać na siebie, abyśmy wszyscy się wspierali, aby w systemie było jak najwięcej osób, bo wtedy można obniżyć cenę za wywóz śmieci.

Opinia pozytywna, do II czytania.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Mnie bardzo cieszy deklaracja pana prezydenta, żeby rozmawiać o tym temacie w spokoju, w dialogu i tak też będziemy rozmawiać, Panie Prezydencie.

Ja powiem Państwu w ten sposób – padło tutaj dużo stwierdzeń o procedurach, o ustawach, o uchwałach. My jako radni miasta Wrocławia, radni Platformy Obywatelskiej bardzo cieszymy się z tego, że Wrocław dostał czas na to, żeby zastanowić się, czy te stawki, które są zaproponowane w tym I czytaniu są adekwatne do tego, ile śmieci wytwarza Wrocław. Bo ja, z tego co zauważyłam, rozmawiamy o tym, jak obciążyć mieszkańców – czy od m², czy od osoby, czy od m³ wody – kiedy będą płacić.

Natomiast i na wczorajszym posiedzeniu klubu, i dzisiaj na sesji nie usłyszałam jednej danej, która nas jako radnych Wrocławia bardzo interesuje – ile Wrocław wytwarza śmieci? Ile ludzie, wrocławianie wytwarzają śmieci? Bo przecież za to zapłacimy. Tony, tak? Wywożone tony nas kosztują, więc wczoraj dowiedzieliśmy się na posiedzeniu klubu po 1,5-godzinnej dyskusji, debaty z panem wiceprezydentem Adamskim, z panem prezesem Małysą o tym w zasadzie, co dzisiaj i o 1 badaniu. To badanie chyba się nazywa badaniem morfologicznym, ja się na tym nie znam, ale z tego, co wczoraj zapamiętałam. I to jedyne badanie było potrzebne do tego, żeby zobaczyć, jakie śmieci wrocławianie wytwarzają, czy to są butelki plastikowe, czy to jest szkło, czy to jest papier itd., itd. Natomiast cały czas tutaj na tej sali wszyscy Państwo, którzy mówili do tej pory zastanawiali się, jak za te śmieci obciążyć mieszkańców.

Ja zapytam – ile ton śmieci wytwarza Wrocław? I czy takie badanie było robione? Bo jeśli nie, to uważam, Panie Prezydencie, że ten czas, który jest dany nam, radnym, mieszkańcom Wrocławia, po pierwsze powinien być wykorzystany na to, żeby wrocławianie dowiedzieli się, ile, jaka jest masa tych śmieci i za co tak naprawdę zapłacą. Bo, szczerze mówiąc, to chyba jest podstawa tego, jak potem to obliczymy.

Druga rzecz – to może pan prezes to wie i powie, i nam, i mieszkańcom. Druga – Panie Prezydencie – mówi Pan o tym, że ustawa się zmieni, będą poprawki i trzeba rozmawiać, i trzeba być w dialogu. Więc tak, chcemy być w dialogu. I jeżeli ustawa się zmieni, a zmieni się na lepsze, bo być może była wadliwa, być może nie do końca brała pod uwagę interesy samorządowe, ale w tej chwili premier Tusk zapowiedział, zresztą sam Pan o tym powiedział i szybko zadziałał, że ta ustawa się zmieni. Wobec powyższego – my jako radni Platformy Obywatelskiej, radni miasta Wrocławia oczekujemy od Pana, pewnie razem z mieszkańcami, że jeżeli ustawa będzie lepsza i ustawa się zmieni, to my dzisiaj, głosując za tym dodatkowym czasem potrzebnym na analizę ilości tych śmieci we Wrocławiu, na rozmowy z mieszkańcami.

Jeszcze raz podkreślę i apeluję, żeby nasz wniosek o te konsultacje społeczne z mieszkańcami doszedł do skutku i żeby porozmawiać z mieszkańcami na ten temat. I my na te stawki, które Pan dzisiaj zaproponował, Pan i Państwa urzędnicy i jak widać radni klubu prezydenckiego również tak wysokie stawki proponują. My się na te stawki nie zgadzamy. 19,00 PLN od osoby i ta kwota od m² jest po prostu za duża. Nie bierzemy tego z palca. Przeanalizowaliśmy inne gminy, inne samorządy i służymy materiałami. Zobaczmy, co będzie w II czytaniu. Tak że dzisiaj na te stawki się nie zgadzamy. To są za duże stawki i za duże obciążenia dla Wrocławia. Inne miasta o podobnych uwarunkowaniach i podobnej wielkości poradziły sobie z tematem i poradziły sobie przy mniejszych kwotach opłat za śmieci. Ten czas, Panie Prezydencie, dajemy Panu na to, żeby Pan obniżył te stawki. Bo to jest nasz warunek przekazania projektu uchwały do II czytania. Jeżeli ustawa będzie lepsza i rząd się zdecyduje wnieść te poprawki, to ja myślę, że nasza uchwała wrocławska, uchwała Rady Miejskiej również będzie lepsza.

A wracając do tej istoty, o której Pan mówił, istotą tutaj są stawki i obciążenie mieszkańców. I wtedy, w II czytaniu – zobaczymy. Jeżeli te stawki będą takie same, od razu mówimy, że tego nie poprzemy. Ale mamy nadzieję, że jednak mimo wszystko te wszystkie uwarunkowania, o których Pan mówił, doprowadzą do tego, że Pan też lepiej potraktuje mieszkańców, tak jak ustawa lepiej potraktuje samorządy i stawki proponowane obniży. Dzisiaj głosujemy za II czytaniem, natomiast oczekujemy zmniejszenia stawek opłat za śmieci. [red. – brawa]

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Rzeczywiście, sesja jak gwiazdkowa – pełna niespodzianek. Z jakim zaskoczeniem przyjmuję informację pana przewodniczącego, że od 3 miesięcy nic innego nie robicie Państwo, tylko pracujecie nad tą uchwałą. Ja tylko w tym momencie tę uchwałą przypominę, że jedną z pierwszych rzeczy, jaką zgłaszał nasz kolega Czesław Palczak było zapytanie, że podejrzany i wadliwy jest dokument, który właściwie nie został odebrany, a na podstawie którego *de facto* te słynne już stawki za śmieci były procedowane i uchwalane.

Ale idąc za panem prezydentem, naprawdę zupełnie nie zamierzam teraz jątrzyć i szukać przestrzeni do konfliktu. Faktycznie intencja jest inna, bo rzecz jest bardzo poważna, dotyczy kieszeni naszych mieszkańców. Ale naszym mieszkańcom należy się przede wszystkim, moim zdaniem, uporządkowanie tego tematu wzięwszy pod uwagę całość, cały aspekt. Nie tylko to, co tu we Wrocławiu, ale jakby jak to się zaczęło i skąd się wzięło. Wielokrotnie już dzisiaj usłyszeliśmy i to już jest przekonanie powszechne, potwierdzone rzeczywiście przez głos samego pana premiera – coś, stało się. Uchwaliliśmy dokument niedoskonały. Ustawę pełną wad, bubel jednym słowem, trzeba teraz popracować, żeby go zmienić. To są fakty. Rzeczywiście – są takie fragmenty tej ustawy, które nas zupełnie nie dotyczą i tu powiem niestety, Panie Prezydencie, nas nie dotyczą, tak by trzeba powiedzieć, bo ja bardzo żałuję, że nie mamy żadnej firmy, która się śmieciami zajmuje, ale do tego jeszcze dojdziemy. Tymczasem nie kilka, ale kilkaset gmin i samorządów rzeczywiście zgłaszało i skarżyło w tym zakresie uchwałę do Trybunału Konstytucyjnego.

Druga rzecz, podstawowa i to jest to, na czym bym się chciała dzisiaj skupić – to jest to, że rzeczywiście ta ustawa właściwie godzi się na „monopol”. I to jest bardzo niebezpieczne. W demokratycznym państwie, moim zdaniem – niedopuszczalne. Niestety, na drugim poziomie, czyli na poziomie sejmiku województwa tak naprawdę ten monopol *de facto* został utrwalony. Czyli przypominę, drodzy Państwo, że zdaje się 1 lipca został uchwalony wojewódzki plan gospodarki śmieciami, uchwalony, uwaga – na 6 lat. Ten plan jest bardzo obszerny i trudno go, przyznaję, w ogóle przeczytać ze zrozumieniem. Naprawdę się starałam, poświęciłam temu bardzo dużo czasu. Oczywiście, pisany przez dziesiątki ekspertów, którzy pewnie dostali sowite wynagrodzenia za to, żeby napisać to w taki sposób, żeby przeciętny człowiek z trudem to rozumiał. Ale starałam się. Mam nadzieję, że to, co najistotniejsze, rzeczywiście zrozumiałam i spieszę Państwu z przekazaniem tej wiedzy.

Otóż, największym problemem na tym poziomie jest to, że po pierwsze – rzeczywiście plan został uchwalony aż na 6 lat. Po drugie – plan mówi o jednej, bardzo wyraźnej rzeczy: dzieli Dolny Śląsk na obszary. I to w rękach autora tego planu było, jak sobie te obszary podzieli. Oczywiście, tam są dziesiątki stron uzasadnień. A że taka gleba, a że liczba mieszkańców, a że taki rodzaj śmieci, a tu góra, a tam dolina, a tu rzeki. W ogóle to uzasadnienia są bardzo interesujące. Jest faktem, że tym planem obszar Dolnego Śląska został podzielony w taki sposób, że oto Wrocławowi przychodzi wywozić śmieci pod górę 100 km od Wrocławia, dobrze Państwo o tym wiecie. Więc to jest tak – pod tą górą coś tam jest? No coś tam jest? Tam jest instalacja regionalna, tak to się nazywa.

Już tę nomenklaturę też udało mi się opanować. Jest instalacja regionalna, której w takiej sytuacji, ponieważ ten plan jest już w mocy wrocławianie podlegają. Czyli mówiąc krótko – plan został zrobiony nie dla nas, nie zgodnie z wolnym rynkiem, żeby np. Wrocław miał możliwość – wrocławianie, pan prezydent, my – wybrania instalacji na zasadach wolnorynkowych, czyli po prostu kto weźmie od nas śmieci za najmniejsze pieniądze, tak? Tylko my jesteśmy po prostu skazani na te instalacje pod górą. I to uwaga, szanowni Państwo, na 6 lat. W tym dokumencie jest mowa o tym, że mogą być instalacje i będą nawet powstawać, są już konkretne informacje i dane firm, które instalacje będą tworzyć. I w obszarze tego regionu, tego obszaru, któremu podlegamy, takie instalacje powstaną zdaje się jeszcze 2 czy 3 w najbliższym czasie.

Ale dopóki ten plan będzie obowiązywał i nie będzie ze strony marszałka woli, żeby go zmienić, to te instalacje będą miały statut instalacji zastępczych. I zgodnie z ustawą i tymi wszystkimi otaczającymi ten temat regulaminami i przepisami do zastępczej instalacji nasze śmieci mogą być odesłane dopiero wtedy, kiedy ta regionalna, ta główna, czyli ta jedna pod górą tych śmieci więcej nie będzie mogła przyjąć.

Wydaje się to nawet całkiem proste i logiczne, ale jak tropimy dalej, idziemy tropami śmieci, to tropimy i wytropiliśmy, że właściwie w takim razie, to chyba to musi być jakoś kontrolowane, czy te śmieci się tam w tej firmie Chemeko zmieszczą. Okazuje się, że właściwie nie ma żadnych narzędzi, które mogą to potem weryfikować. Czy one się tam mieszczą, czy nie mieszczą. Więc kiedy się tak na to spojrzy i stara się rzeczywiście specjalnie prześledzić tę całą drogę legislacyjną, o której tu dzisiaj tak wiele mówimy, to rzeczywiście można dojść do bardzo niepokojącego wniosku – że chyba mamy na przestrzeni tych dwudziestu kilku lat do czynienia z – mówiąc najdelikatniej – rzeczywiście z niezwykle, niezwykle dużym przedsięwzięciem, zarówno dlatego że dotyczy wszystkich, ale też finansowo, w przypadku którego pozwoliliśmy sobie, mając w rękach narzędzia demokratyczne, pozwoliliśmy sobie na monopol na taką skalę. Bo nawet zakładając, że te zastępcze instalacje powstaną szybko, a nawet zakładając, że wykorzystamy wszystkie narzędzia kontroli, jakie są do dyspozycji i się szybko zorientujemy, że tam w tej instalacji regionalnej te śmieci się nie mieszczą, to i tak mamy do czynienia znowu z planem na 6 lat, one mają tylko status zastępczy, no i jak to zmienić itd., itd., itd. Ci, co się orientują w trybie postępowania w takich sprawach zorientują się, jak to, niestety, wygląda.

Kończąc jeszcze ten poziom nieszczęsnego planu wojewódzkiego powiem tak, że Klub Prawa i Sprawiedliwości rzeczywiście złożył do UOKiK-u skargę, że podejrzewamy czy stwierdzamy działania monopolistyczne i prosimy o zajęcie się tą sprawą. Zresztą na marginesie też powiem, że rzeczywiście UOKiK był jednym z tych nielicznych urzędów reprezentujących organy samorządu, czy państwa, które od samego początku, kiedy ta ustawa powstawała, zgłaszał swoje postulaty, że tutaj naprawdę coś jest niedobrze i trzeba to jak najszybciej zmienić. No, ale póki co jest jak jest.

Dochodzimy do poziomu wrocławskiego. Faktycznie, to, co uważam zostało obnażone przy tej okazji niestety i co mam okazję w tej chwili powiedzieć, to, że zabrakło nam przez lata we Wrocławiu takiej właśnie polityki gospodarności w zakresie takich najbardziej podstawowych spraw. Ja naprawdę powtórzę w tym miejscu jeszcze raz – ja osobiście, my naprawdę cieszymy się, że mamy stadion, tak? Zdajemy sobie sprawę z tego, że kiedy on będzie dobrze zarządzany, kiedy będziemy mieć nań pomysł, kiedy klub WKS Śląsk będzie przynosił sukcesy, a piłka nożna we Wrocławiu będzie kultowa i modna, to niewątpliwie, będziemy mieli powody do radości. Ale te środki, które z tego stadionu kiedyś będą przychodzić, to do tych kieszeni mieszkańców będą trafiać bardzo pośrednio, a do niektórych tak naprawdę wcale. I choć każdy mieszkaniec „zapłacił” 1700 PLN za ten stadion, to niejedynemu nigdy tam w życiu na żadną imprezę

nie pójdzie, bo nie będzie go stać np. na kupienie biletu. Ale nie o stadionie mowa. Mówię o tym, że musi być równowaga. Czyli rozumiem, że jest stadion. Rozumiem, że jest Narodowe Forum Muzyki. Już nie rozwijam tego tematu, bo to dzisiaj nie o tym rozmawiamy, ale właśnie taka równowaga byłaby wtedy, gdybyśmy również myśleli o tego typu sprawach jak śmieci, gdybyśmy przewidzieli, a powinniśmy byli to zrobić, Panie Prezydencie, że z taką rzeczywistością się zderzymy.

Nad tą ustawą pracowano już jakiś czas. Skoro poradziliśmy sobie, bo nie przyjmuję, Panie Prezydencie, tłumaczeń, że przepisy się zmieniały i że w związku z tym nie mogliśmy zaryzykować, czy budować instalację, czy nie. Zaryzykować 100 mln PLN. W moim odczuciu dużo większym ryzykiem jest inwestowanie 90 mln PLN w olimpiadę sportów niewiadomo jakich, tak? I kilka razy Pan Prezydent i jego urzędnicy przekonali mnie, że jak im na czymś bardzo zależy, to naprawdę skutecznie potrafią przeprowadzić pewne postępowania i osiągnąć cel. To była zmiana wykonawcy na stadionie i tym podobne. Narodowe Forum Muzyki – słyszę, że za chwilę będziemy ogłaszać sukces. A więc jak chcemy, to potrafimy. I mam duży żal, że nie pomyśleliśmy o czymś tak banalnym, niestety, jak śmieci.

Wiele lat temu, wiem i sprawdziłam, to nie Pan, to jeszcze inny Prezydent pozbył się spółek zajmujących się śmieciami. Zgoda. Ale tak naprawdę patrząc na tę politykę dotyczącą tego tematu później przez lata, odnoszę wrażenie, że rzeczywiście Panu, Panie Prezydencie, to było na rękę. To znaczy nie lubi Pan trudnych tematów. Pozbyliśmy się np. wpływu na służbę zdrowia. Dziś też możemy stanąć przed kolegami z Platformy Obywatelskiej i powiedzieć – służba zdrowia we Wrocławiu to Wasz problem, bo Wy macie rząd. Ale to nie jest odpowiedzialne podejście, tak? Trzeba patrzeć na to w ten sposób, że jeżeli jesteśmy tu we Wrocławiu, my reprezentujemy mieszkańców, Pana mieszkańcy obdarzają ogromnym zaufaniem, wybierając w kolejnych wyborach. To trzeba pamiętać naprawdę o wszystkich. O tych, co zgadzają się na ten wizerunek Wrocławia, PR, taki wielkomiejski, z wielkimi imprezami, sylwestrami, olimpiadami itd. Ale trzeba też pochylić się nad tymi, dla których wyjęcie z kieszeni w ramach kolejnej opłaty czy podatku, 20, 19, 15 PLN to jest bardzo dużo. Przykład tej całej historii śmieciowej pokazuje, że nie byliśmy na to przygotowani i nie mamy na to pomysłu. To dla niektórych jest naprawdę dużo pieniędzy i musimy coś z tym zrobić. I dobrze, że mamy jeszcze czas, i że na chwilę się zatrzymamy.

I na koniec powiem tak, Panie Prezydencie – traktuję poważnie Pańskie słowa. Liczę, że nie były one powiedziane do tej licznej publiczności, która dzisiaj się zebrała, choć ja odnosiłam, siedząc z boku, takie wrażenie, że Pan Prezydent tych Państwa zaprasza do konsultacji. My jesteśmy pod ręką od lat. Naszym obowiązkiem jako radnych jest, Panie Prezydencie, rzeczywiście współpraca z Panem w zakresie takim jak gospodarka śmieciowa. Tę współpracę deklarujemy od wielu miesięcy i od wielu miesięcy w zakresie tego tematu postulujemy, że tu trzeba popracować i coś zmienić. Zaczęło się od Czesława Palczaka, który podważał opinię, którą Państwo przyjęliście. Potem mieliśmy także spotkania na posiedzeniu klubu z przedstawicielką pana prezesa, która kiedy jeszcze nie było mowy o zmianie ustawy, przekonywała nas, że to jest świetny dokument i że te stawki są doskonałe, i że lepszych nie można wymyślić, i że absolutnie wszystkie zapisy są zgodne z prawem. Choć my podważaliśmy już na tamtym etapie, że nie może być w oparciu o ustawę mieszanego rozliczania tych opłat za śmieci.

Czyli wnoszę z tego, Jarku [red. – do radnego J. Krauzego], że ta pani, która przyszła do nas, miała inną wiedzę od pana prezesa. Wy natomiast zostaliście dopuszczeni do jakiejś innej, skoro już od 3 miesięcy procedujecie na jakichś lepszych założeniach. Więc to pokazuje, że rzeczywiście niedobrze się działo. I ja cały czas nieustannie, ponieważ jestem optymistką i niezwykle

odpowiedzialną, i przesympatyczną osobą, zgłaszam, że jesteśmy gotowi do współpracy. Chcemy bardzo, jesteśmy dalecy od awanturowania się, to też mam wrażenie niejako Pan mi zarzucał w swoim wystąpieniu – czepiania się i jątżenia. Nie. To są pieniądze mieszkańców. Chcemy procedować na ten temat bardzo poważnie i w tym miejscu traktując słowa Pana, Panie Prezydencie zupełnie poważnie – deklarujemy swoją dyspozycyjność w zakresie współpracy na temat śmieci we Wrocławiu. Szczegóły statystyczne – moi koledzy.
[red. – brawa]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – tak jak przy poprzednim projekcie
- **Komisja Budżetu i Finansów** – jednogłośnie do II czytania
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – [red.- głos nie słyszalny]

Dyskusja:

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowni Państwo, chylę czoła przed pracą jaką niewątpliwie dokonała przesympatyczna moja koleżanka Mira [red. – Mirosława Stachowiak- Różecka]. Jakkolwiek wydaje mi się, że zabrakło tam takiej przysłowiowej kropki nad i. Mianowicie – wieloletni program gospodarki odpadami to ważny dokument. Masz rację. To jest dokument uchwalony na 6 lat. Bardzo ważne jest też dokładne określenie obszarów, na jakie został podzielony Dolny Śląsk. I jak słusznie zauważyłaś – zostało to dokonane z wielką pieczołowitością przy uwzględnieniu wielu różnych wskaźników. Natomiast tam jest jeszcze jeden mały szczegół, ponieważ ta uchwała jest uchwalana w pakiecie. Tam jest jeszcze taka druga skromniejsza, nie tak szumnie omawiana uchwała wykonawcza do wieloletniego programu gospodarki odpadami. Ale ona wydaje się istotniejsza. Istotniejsza z tego względu, że to tam właśnie zapisane jest liczba tych RIPOK-ów, czyli tych Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów, jakie znajdują się na danych obszarach. I to on reguluje, czy my ten monopol mamy, czy nie mamy. I jedna rzecz – on jest na bieżąco aktualizowany. On został zaktualizowany ostatnio w listopadzie, czyli już między lipcem a dzisiaj ta uchwała była przynajmniej raz aktualizowana. Więc tutaj wola marszałka co do aktualizacji i wpisywania kolejnych instalacji do tego systemu jest, i ona będzie. I też słusznie zauważyłaś – niedługo bodajże pod Wrocławiem, w Oławie powstanie instalacja, więc ten zaprogramowany monopol, on się załamie.

Teraz tak – mnie bardzo ucieszyły słowa, które tutaj usłyszeliśmy od pana prezydenta na wstępie. To dobrze, że odeszliśmy od tego, Państwo też, od tego przyganiania, gdzie są błędy, kto jest winny, nie my, tutaj, bubel prawny. To jest tak, że chyba większość z nas, jak tutaj znajdujemy się na tej sali, odczuwa i jest przekonana co do słuszności obrania przez Polskę kierunku europejskiego. I ten kierunek europejski to taki związek, związek państw. W każdym związku, jeżeli partnerzy są odpowiedzialni, to starają się nie tylko czerpać korzyści z tego związku, ale też dostosować do zasad, jakie w takim związku występują. Otóż Unia Europejska oczekuje od nas, że w Polsce będziemy realizować pewne zasady gospodarowania odpadami. I ta ustawa, jak wszyscy wiemy, ona jest wynikiem tych wymogów. My jako Polska chcemy być odpowiedzialnym partnerem. Tak samo, podejrzewam, tutaj we Wrocławiu też nam na tym zależy, żeby być partnerem odpowiedzialnym i żeby też dzięki temu naszemu małemu wkładowi w to wszystko Polska takim partnerem była. Trzeba uczciwie powiedzieć, że chcąc stosować się do tych zasad, koszty wytworzenia odpadów będą większe. Natomiast ważne jest to, na jakim poziomie my te koszty oszacujemy. Dlatego tutaj bardzo istotne było pytanie, które zadała przewodnicząca Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej – to znaczy żeby wiedzieć, ile wrocławianie muszą zapłacić za śmieci. My musimy wiedzieć, ile wrocławianie tych śmieci wytworzą. Tego w żadnym dokumencie nie ma. Ja bym chciał jeszcze uszczegółwić to pytanie, bo mnie interesuje nie tylko tyle, ile wytworzyliśmy, czy wytworzymy odpadów w tym roku, czy w następnym, ale jak się

przedstawia tendencja. Jeżeli można na przełomie ostatnich 4–5 lat, jak to wygląda. Jak na to wpływają np. duże imprezy, bo niedawno było Euro 2012. Będziemy mieli Europejski Kongres Kultury – to też się pewnie wiąże z jakimś wzmożonym ruchem. Naprawdę tu chciałbym się dowiedzieć, czy w tych badaniach, które zleciliśmy, ten aspekt był uwzględniony.

Chciałbym jeszcze wrócić do tej kwestii prawnej, którą wskazała Komisja Statutowa. Bo mi się wydaje, że wyjście jest takie, abyśmy nie procedowali dzisiaj tej uchwały. Najlepiej by było, gdybyśmy dzisiaj podjęli uchwałę, w której wskażemy jedną metodę, jeden wskaźnik, a w momencie, w którym zmiany wejdą, a chcemy wierzyć wszyscy, że jeżeli jest werbalnie wyrażony polityczny konsensus, to te zmiany wejdą i wtedy zrobimy zmianę takiej uchwały. Bo tutaj jest problem. Problem też będzie formalny z wyznaczeniem terminu II czytania, bo ten termin też musimy dzisiaj wskazać, a nie wiemy, jak długo te prace legislacyjne potrwać, prawda? Więc daj Boże, żeby się skończyły szybko. Jeżeli się w tym terminie my nie wyrobimy, no to będziemy wtedy czekać.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Mili Goście! Ja chciałam tylko złożyć deklarację, Panie Prezydencie, że jestem optymistycznie nastawiona i z uśmiechem, ale kilka razy na tej sali powoływałam się na autorytety, Pan zresztą również. I chciałam się powołać się na jeden autorytet, który gościł niedawno w naszym kraju – mianowicie prof. Barber. I prof. Barber próbował w bardzo prosty sposób wytłumaczyć, odpowiadając na pytanie pani radnej Stachowiak, jak i pana Wyszowskiego, jak to jest z tym obliczaniem śmieci. Ponieważ obliczanie śmieci nawet zależy od, proszę Państwa, od przestrzeni społecznej, od zmienności demograficznej, wzrostu gospodarczego. W tym również np. są wynagrodzenia i stypendia – jak student będzie miał wysokie stypendium, to nie będzie kupował pizzy 2 razy w tygodniu, tylko 10 razy. Od inflacji, bo to zależy także od wynagrodzeń i wpływu na wynagrodzenia, zależność stóp procentowych, bo to są nasze konta, będziemy mieli więcej na koncie, będziemy wyjmować i będziemy kupować, będziemy śmiecić.

I w związku z tym, chciałam powiedzieć, że jestem bardzo zdziwiona, bo z tego, co wiem, reprezentacja PiS-u znajduje się w sejmiku województwa dolnośląskiego i kiedy zapadała uchwała dotycząca wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, to do dzisiaj nic mi nie jest wiadomo, że złożono w tej sprawie jakichś protest, że wyznaczono nam zbieranie śmieci 100 km od Wrocławia. A przecież niebawem, bo według prawa to musi być ukończone w ciągu 6 miesięcy przyszłego roku – taka oczyszczalnia stanie w Komornikach koło Środy Śląskiej, już bliżej, w Jaroszowie i ta Rudna Wielka pod górą. I dlaczego wtenczas, w sejmiku, kiedy tak się trochę, można powiedzieć, pan marszałek zagalopował z radnymi aż na 6 lat. Oczywiście istnieje taka możliwość i bardzo ufam, że właśnie w sejmiku reprezentacja i Platformy, i PiS-u doprowadzi do tego, że jak w ciągu 6 miesięcy powstanie Jaroszków i Komorniki, że będą prosili, to się nazywa, nowelizacja, poprawka tego, żeby nam nie 6 lat...

Poza tym, na koniec chciałam powiedzieć, bo tu są goście, Państwo może pierwszy raz mają do czynienia, przypomnę tylko, że to lider mojego bezpartyjnego komitetu wyborczego Rafał Dutkiewicz był inicjatorem wystąpienia z powodu tej bąblowatej ustawy do Unii Metropolii Polskich i zawiadomienia o tym parlamentu. I o tym nie możemy zapominać. Nie może tak cały czas Prezydent Wrocławia, który myśli o tym, jak to rozwiązać, być atakowany. Poza tym ufam też w to, ufam w Platformę Obywatelską, która ma przewagę w sejmie, że poprawka ustawy śmieciowej będzie napisana, że gmina może sobie jedną z metod wybrać, bo tego do tej pory nie było w ustawie. A ta metoda będzie zależała od Państwa, od wszystkich konsultacji, które chce gospodarz miasta przeprowadzić. Tak że to tylko tyle.

Radny Henryk Macała: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo! Taka informacja dla kolegów z opozycji. Nie pamiętam żadnego dokumentu, żadnej uchwały, nad którą nasz klub tak długo jednak pracował i poświęcił

bardzo wiele czasu. Nie pamiętam też takich emocjonalnych dyskusji jak ta, która miała właściwie 1 cel – co zrobić, aby w świetle obowiązujących aktów prawnych, znaleźć takie rozwiązanie, które w miarę sprawiedliwie oszacuje tę odpłatność za produkowane nieczystości. Wszyscy wiemy, że ta bardzo zła ustawa śmieciowa takich możliwości nie daje.

Po długich dyskusjach właściwie to, co już mówił przewodniczący naszego klubu, pomyśleliśmy nad tym, czy nie połączyć tego z ordynacją podatkową. I właśnie opierając się na tych 2 ustawach wybraliśmy ten system mieszany, ponieważ wiadomo, ta odpłatność za nieczystości będzie miała charakter takiej opłaty podatku lokalnego. I myślę, że właściwie ten cel został w miarę sprawiedliwie rozwiązany, i jeżeli organ nadzoru nam tego nie uchyli, i jeżeli dojdą zmiany w ustawach, to myślę, że jest to rozwiązanie po prostu dobre.

Na pewno problemem jest inna sprawa – czy wysokość stawek jest właśnie adekwatna do ilości produkowanych śmieci, czy jest ona na miarę możliwości naszych mieszkańców. Tylko pamiętajmy o jednej rzeczy: na pewno ta podwyżka musi nastąpić, ponieważ zgodnie z nową ustawą właścicielem śmieci jest gmina. Tych śmieci, które znajdują się w kubłach i kontenerach na odpady, ale również tych, które znajdują się w rowach, w lesie i w innych miejscach.

Dotychczasowa odpłatność dotyczyła tylko tych śmieci, które mogły pomieścić zakontraktowane pojemniki. Dotychczas podwyżki były bardzo prostą operacją. Po prostu o stopień inflacji podnosiło się cenę, czy wyżkę, czy o stopień wyżki innego czynnika mającego wpływ na podrożenie usługi.

Dzisiaj mamy do czynienia z nową jakością. Jak to oszacować? Nie wiem, czy jest ktoś, kto dzisiaj tak trafiłby właściwie i podał tę stawkę, która by satysfakcjonowała i mieszkańców, a jednocześnie, pokryje koszty utylizacji tych nieczystości. Wiemy, że ta podwyżka musi być, jak już powiedziałem. Nie jestem przekonany, czy akurat te zaproponowane stawki są trafione i cieszę się bardzo, że też na wniosek naszego klubu ta uchwała jest skierowana do II czytania. Bo to będzie jeszcze ten czas właściwie na wypracowanie i na dokładne zbadanie, czy ta stawka zaproponowana jest właściwa, czy może być jeszcze mniejsza. Wiadomo, że oprócz tego usuwanie tych nieczystości kosztuje, ale również musimy to jednak zrealizować zgodnie z ekologicznymi dyrektywami Unii Europejskiej, które też narzucają na nas obowiązek budowania tych instalacji utylizacji śmieci.

Ja sprawdziłem też, w jakim stopniu ta uchwała dotknie np. moje gospodarstwo. W moim przekonaniu mam do czynienia z podwyżką w wysokości 37%, biorąc pod uwagę te stawki. Dotychczas płaciłem 50,00 PLN, a będę płacił 68,00 PLN, ale jest to dzielone na 3 osoby. Natomiast moja córka mieszkająca samotnie dotychczas płaciła 10,00 PLN, a teraz będzie płacić 22,00 PLN – jest to podwyżka o 120%. Ale jak jednak policzymy to na osoby, to się okazuje, że ta stawka jest mniej więcej na tym samym poziomie. Tak że to potwierdza, że jednak wyliczenia tutaj przedstawione przez pana prezesa są w miarę solidnie zrobione.

Tak że na pewno jest problem, bo jest kolejna podwyżka, która się właściwie wpisuje w jakiś łańcuch podwyżek dla mieszkańców miasta. A wiemy, że płace jednak stoją w miejscu, dlatego myślę, że zrobimy wszystko, aby te obciążenia z tego tytułu były jak najmniejsze i tego życzę Radzie, żeby to się nam udało zrobić.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Na początku kilka słów odnośnie do wypowiedzi mojego szanownego kolegi Henryka [red. – radnego H. Macały]. Miało być tak, że nie kopiemy się po kostkach. Pan prezydent proponował, myślę, całkiem mądry sposób prowadzenia tej debaty, a z wypowiedzi kolegi Henryka dowiaduję się o to, że okropny, ten monstrualny bubel prawny, jaki stworzył nasz sejm jest w tej chwili naprawiany przez pana prezydenta i samego pana prezydenta. No proszę Państwa, zachowajmy trochę umiaru,

proporcji, bo tak do końca nie jest. Akty prawne są w tym kraju uchwalane raz lepsze, raz gorsze, ale mają to do siebie, że można je poprawiać. I z taką poprawą mamy dzisiaj do czynienia. Jest to całkowicie normalny element legislacji.

Teraz jeszcze *à propos* wypowiedzi pana prezydenta – ja się bardzo cieszę, pan prezydent był uprzejmy sformułować zdanie, że oczekuje propozycji z naszej strony. To ja może mam taką prostą propozycję – Państwo, którzy dzisiaj tutaj byli uprzejmi się pojawić, słuchając kwestii wywodów o ustawach, o obszarach, o RIPOK-u. To jest istotne, ale od tej strony mechanicznej, tak? Dla Państwa są ważne wysokości opłat. Przewodnicząca mojego klubu podniosła dzisiaj argument słuszny, że Miasto tak naprawdę nie wie, jakie ilości odpadów są na jego terenie produkowane.

Wczoraj m.in. od pana prezesa dowiedzieliśmy się, że te opłaty, które gmina zaproponowała, zostały ustalone z pewnym marginesem bezpieczeństwa, o ile się nie mylę, Panie Prezesie. Dzisiaj chyba zresztą to pan przewodniczący potwierdził, o ile dobrze zrozumiałem, w swojej wypowiedzi, że jest to pewna niewiadoma, tak? Więc może odwrócimy sytuację – zamiast zrobić margines bezpieczeństwa w tej opłacie 19,00 PLN, która jest naszym zdaniem nie do końca uzasadniona, może po prostu obniżyć tę opłatę do 12,00 PLN, tak? I zobaczyć, jak sytuacja będzie wyglądać. Przeprowadźmy te badania przez pół roku. Sprawdźmy, ile tych odpadów produkujemy, jakie są frakcje produkowane, czy plastik możemy sprzedać, bo pan prezes też do końca jakby nie był w stanie określić, czy część odpadów sprzedawalnych, będzie sprzedawana przez gminę, jakie gmina będzie z tego czerpać zyski.

Jest na tyle dużo niewiadomych, że proponowałbym, aby mieszkańców Wrocławia tymi niewiadomymi nie obciążać. Może najpierw zobaczymy, jak to funkcjonuje w rzeczywistości, jak ten mechanizm działa już po wejściu w życie ustawy, a później będziemy ustalać realne stawki, bo w tej chwili mamy do czynienia z sytuacją odwrotną. Czyli najpierw ustaliliśmy takie wysokie stawki z marginesem bezpieczeństwa, z takim zderzakiem i będziemy teraz patrzeć, ile tych śmieci produkujemy, jakie frakcje, jak to będzie w rzeczywistości wyglądać, jak to zadziałać. Tak że jest to, myślę, moja konstruktywna propozycja, niniejszym ją składam. [red. – brawa]

Radny Piotr Babiarz: Moja wypowiedź będzie podzielona na 2 części. Pierwsza to praktyczne pytania – ja te pytania zadałem panu prezydentowi Adamskiemu wczoraj na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. Ale szczerze powiedziawszy, dalej ten temat mnie nurtuje, chciałbym, aby pan prezes na te 2 pytania odpowiedział. Pierwsze – co z dotychczasowymi umowami, które właściciele mieszkań, domów podpisali z operatorami? Czy muszą je wypowiadać, czy one wygasają z mocy ustawy? Co się dzieje z podmiotami, jednostkami publicznymi, które mają umowy podpisane w drodze przetargu? W jaki sposób one mogą rozwiązać umowy? Drugie pytanie – dla mnie zapis „4 lokale” tak naprawdę nie jest jasny. Co to oznacza? Dla przykładu podam – na Sępolnie jest ciąg kamienic. Każda kamienica to jest osobna wspólnota mieszkaniowa. W każdej wspólnocie mieszkaniowej najczęściej są właśnie 4 mieszkania. Chciałbym jasno i wyraźnie, aby projektodawca uchwały stwierdził, co rozumie przez „4 lokale”, bo to się wiąże z wysokością opłaty.

I ta druga część mojej wypowiedzi jest taka – uzyskałem informację od jednej ze spółdzielni mieszkaniowych we Wrocławiu, że posiadają w swoich zasobach ok. 300 m², płacą za wywóz śmieci w chwili obecnej 70 000 PLN miesięcznie, to jest ok. 900 000 PLN rocznie. Podzielić to, jeżeli podzielimy to przez m², wychodzi 0,26 PLN/1 m² za niesegregowane śmieci. Czy to oznacza, że tzw. ekologia kosztuje nas złotówkę? Jeżeli tak, to ja nie chcę takiej ekologii. [red. – brawa]

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: *Ad vocem* wypowiedzi pani Wandy Ziembickiej-Has. Akurat wyszła, to liczę, że przekażecie jej Państwo, że w sejmiku są także przedstawiciele Rafała Dutkiewicza, żeby wiedziała. Tak że można było podjąć inicjatywę, a w tym miejscu również przypomnę, bo to sprawdziłam – radni sejmiku Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie przy uchwalaniu tego planu wstrzymali się

od głosu. Natomiast nikt więcej się nie wstrzymał ani nie głosował przeciw, więc wnoszę, że radni Rafała Dutkiewicza zagłosowali za tym planem. To jest jedna rzecz. Druga – kilka jeszcze tylko faktów, o których nie powiedziałam w swoim wystąpieniu, a które rzeczywiście bardzo dobrze pokazują, jaki mamy problem.

Jedna to rzeczywiście, cały czas mam wątpliwości, tu rozumiem, że to jest też kłopot z ustawą. Z tym, że ustawodawca narzucił nam taki rytm pracy i procedowania, a nie inny. Bo cały czas, moim zdaniem, takim słabym punktem jest, że my właściwie musimy ustalać stawki i ceny dziś, czy tam w najbliższym czasie, a dopiero później robimy przetargi. W ten sposób, to jest jeden z podstawowych błędów, który powinien być absolutnie naprawiony. Bo jakby nie dajemy sobie szansy na to, żeby mieć potem dobre stawki. Pozbywamy się argumentów. Więc to oczywiście też należałoby to przemyśleć.

Następnie, odpowiadając jeszcze Łukaszowi [red. – radnemu Ł. Wyszowskiemu], w ustawie jest zapisane, że na 1 instalację musi przypadać minimalnie ilość śmieci z liczby osób, która wynosi chyba ok. 120 000, tak? To jest jasne, że jeżeli sam Wrocław, to już z nawiązką tę instalację wypełnia, prawda? I teraz nawet zakładając, bo nie zgadzam się z Tobą, bo mam przekonanie, że przeczytałam ze zrozumieniem, czyli to, że lista jest uzupełniana, to dalej te instalacje mają status zastępczych. Ale przyjmijmy nawet, że masz rację. Tak jak pan prezydent proponował, spierać się nie będziemy, sprawy są ważniejsze. Przyjmijmy, że masz rację, że one jakby automatycznie mogą mieć status regionalny, to i tak mamy na tej liście tylko 3 w naszym obszarze. Czyli patrząc na te 120 000 osób na 1, to sam Wrocław zapełni te 3, tak? Czyli mówiąc krótko – na wiele, wiele miesięcy, jak nie lat, to to jest dla kogoś niezły biznes, bo ciągle tych instalacji będzie za mało, więc dalej mówimy o monopolu. Zwłaszcza że jedną z tych instalacji, która jest na liście, jest znowu ten Chemeko-System jakby po raz drugi. Nie wiem, nie mam pewności, czy z drugą, czy tę swoją, którą już ma, będzie poszerzał, żeby móc obsłużyć więcej tych ton śmieci. Dojdziemy w końcu kiedyś może do tego i zrozumiemy, o co chodzi.

Następna sprawa, która też jest istotna pokazuje właśnie to niebezpieczne monopolistyczne działanie. Niektórzy z Państwa być może już dostali taką informację z Alby, jeśli jesteście przez Albę obsługiwani, że dotychczas wywożenie śmieci, 1 t kosztowała niecałe 200,00 PLN, 180,00 PLN czy coś takiego. Natomiast od stycznia będzie kosztowała 419,00 PLN właśnie w związku z tym, że to ta regionalna, a ten Chemeko-System to już chce 419,00 PLN za tonę.

I żeby było jeszcze ciekawiej, drodzy Państwo, znacie naszego kolegę Czesia [red. – radnego C. Palczaka] niezwykle skrupulatnego, naszego kolegę, nie wiem, czy o tym powie, ale jeszcze pewnie będzie miał okazję i powtórzy, wzmocni moje słowa, ale mi się to w tej chwili przypomina, więc pozwól Czesiu, że ja o tym powiem – Czesław zadzwonił już swego czasu w trakcie tych jesiennych prac nad stawkami i tą uchwałą do firmy Chemeko-System z zapytaniem, a ileż to za tę 1 t oni chcą. I jeszcze w październiku mówili, że ok. 200 PLN, natomiast 2 tygodnie później Czesio dostał pismo z informacją, że 1 t w Chemeko kosztuje 419,00 PLN. To jakby pokazuje rzeczywiście, że problem mamy duży, tak?

Nie chcę się spierać z kolegami z Platformy Obywatelskiej, czy ta ustawa jest mniej, czy bardziej bublowata, bo to nie o to chodzi. To jest prawo, język prawny. Kompetentni ludzie, jak na tym usiądą, są w stanie napisać to w taki sposób, żeby to działało. Natomiast w tej chwili rozmawiamy o tym i to chcę, żeby było najbardziej widoczne. O tym, co jest najbardziej newralgiczne, że niezależnie, kto będzie nad tym pracował, jakie siły polityczne, czy inne – musimy się uchronić w tym zakresie gospodarowania śmieciami i płacenia za nie, rzeczywiście przed działaniami monopolistycznymi. I to jest, moim zdaniem, zadanie priorytetowe dla każdego, kto będzie nad tym pracował, i będzie miał na to ochotę, i będzie miał możliwość.

I jeszcze na koniec jedna informacja – słynny krytykowany przez nas już dokument, o którym wspominałam, czyli ta ekspertyza, która nas kosztowała pięćdziesiąt kilka tysięcy, bo jak 60, to byłby przetarg na ekspertyzę, to już Państwo wiecie, nie będę tłumaczyć. Cenny bardzo dokument, może niektórzy zdołali się z nim zapoznać. Tak że się dziwię, bo zakładam, że pan prezes ten dokument przeczytał. Więc się dziwię, że nie mógł mojej koleżance odpowiedzieć na pytanie podstawowe, czyli ile my tych śmieci produkujemy, bo tam to jest zapisane. Więc w takim razie i Renacie [red. – radnej R. Granowskiej] i panu prezesowi Małysie przekazuję tę cenną informację. Otóż wedle tej ekspertyzy, za którą tyle zapłaciliśmy, produkujemy 241 000 t śmieci. [red. – brawa]

Radny Wojciech Błoński: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Mieszkańcy Wrocławia! Zabolą mnie jedna rzecz, że gramy tutaj na tej sali uczuciami mieszkańców miasta Wrocławia. Mieliśmy się nie kopać po kostkach. Przewodnicząca mówi, że Klub Radnych Rafała Dutkiewicza godzi się na te stawki. Chciałbym Wam, Państwu, mieszkańcom Wrocławia zakomunikować, że jeżeli Klub radnych Rafała Dutkiewicza by się godził na te stawki, to dzisiaj ta uchwała byłaby przegłosowana. Ale ona nie jest przegłosowana. Nie jest przegłosowana, bo jesteśmy tak samo mieszkańcami miasta Wrocławia, jak my wszyscy. Ja jako mieszkaniec Wrocławia, proszę mi wierzyć, z racji mojej pracy, jako że prowadzę firmę i pracuję w usługach, spotykam się z mieszkańcami, o śmieciach rozmawiałem wiele godzin. I to nie może być tak, że radni Rafała Dutkiewicza nie mają uczuć. Radni Rafała Dutkiewicza mieszkając tak samo jak my wszyscy w mieście Wrocławiu, tak samo będziemy płacić za te śmieci. I boli mnie to bardzo, bo spędziłem wiele godzin na rozmowach z mieszkańcami i z różnymi prezesami spółdzielni mieszkaniowych. To, że Państwo dzisiaj będą, to już wiedziałem w momencie, kiedy zakładaliście to, że tu przyjdziecie. Cieszę się bardzo z tego. Cieszę się, że przyszliście, bo macie do tego prawo, a powiem więcej – obowiązek do tego, żebyśmy rozmawiali na temat stawek, na temat przyszłości naszego miasta. Nie na zasadzie takiej, że my uchwalimy to, bo tak nam się podoba.

Ja przez tę uchwałę, możecie też nie wierzyć, ale nie mogę spać. Bo tak jak powtarzam – mieszkam, tak jak większość wrocławian w bloku i się spotykam na ulicy. Jestem otwartym człowiekiem z uczuciami i rozmawiam z każdym mieszkańcem. Każdy z mieszkańców w dzielnicy Psie Pole, robotniczej dzielnicy, proszę mi wierzyć, w miesiącu odwiedzam minimum 250 osób, tyle mam mniej więcej zleceń. I pytam każdego z osobna. Uciążliwy byłem do tego stopnia, że pytam każdego z osobna – jak Ty to widzisz? Jak to przeliczałem, jak to każdy mieszkaniec będzie miał płatne, będzie płacił za to. Od 3 miesięcy pochylałem się nad tym problemem, a dzisiaj słyszę taką rzecz, że nam to pasuje. Naprawdę wierzcie mi, że nam nie pasują takie rzeczy. I jakby nam pasowały, to dzisiaj byłoby to przegłosowane. Nie jest, bo tak samo chcemy, żeby było w tym mieście dobrze. To jest jeden temat.

Przy okazji, jak już tutaj jestem, była mowa o różnych rzeczach. O stadionie. Chciałbym zaznaczyć, że to rząd ma problem ze Stadionem Narodowym w Warszawie. Takim stadionem wybudowanym, jak nasz, na Euro. Tylko na naszym stadionie gra mistrz Polski, a w Warszawie kto gra? Ktoś zgubił berło, ale tam też nie gra. Na naszym stadionie odbywało się Euro, a Europa nas chwali za organizację. Padło tutaj hasło, że my organizujemy igrzyska. Chciałbym zaznaczyć, że Polska sady się też do organizacji olimpiady, za co ja jako kibic bardzo dziękuję rządowi. Tylko naprawdę – siadźmy do rozmów, a nie kopmy się. To, że ja to w tej chwili mówię Wam, naprawdę mnie zabolą, bo jestem tak samo mieszkańcem, jak pozostali ludzie. Ci mieszkańcy. I nie grajmy na uczuciach mieszkańców. [red. – brawa]

Radny Czesław Palczak: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo Mieszkańcy Wrocławia! Zasada jest taka, że jak jest jakaś nagroda, to każdy pyta, ile tej nagrody jest, zanim ją podzieli. Tu w tej chwili akurat nie chodzi o nagrodę, tylko wręcz przeciwnie – o formę podatku. Ale ile tego podatku mamy płacić, tego nikt nie wie, jak na razie. Podobno, jak słyszałem wypowiedź przewodniczącego klubu prezydenckiego mieliście Państwo jakiś ekspertów. Czy można

by dostać jakieś materiały tych ekspertów? Może jest jakaś kalkulacja? Bardzo chętnie bym się z tym zapoznał, bo mam swoją, tylko nie mam z czym jej porównać.

Od 5 lat współpracuję w pewnym sensie z panem prezesem Małysą. Od 5 lat wiele razy próbowałem wydusić z pana prezesa jakąś kalkulację. Wszystko dotyczyło właśnie śmieci. Nie udało mi się. Dzisiaj zwracam się do pana prezesa Małysy – proszę zrobić kalkulację wszystko jedno, może być kosztorys, może być kalkulacja w oparciu o dostępne materiały, chociażby kalkulacji budowlanych. Proszę zrobić tę kalkulację. Jeśli Pan się powołuje na dokument, który Pan zlecił, o czym wcześniej wspomniała moja koleżanka i Pan polega na tym dokumencie. Otóż ja Panu oświadczam, że ten dokument nie ma żadnej wartości. Protokół odbioru tego dokumentu wygląda tak – to są pieniądze, to są środki płatników, mieszkańców, które powinny być wydawane z określonymi regulami. To nie jest protokół. To jest odbiór pracy fizycznej, a nie ma odbioru merytorycznego. Przeglądałem wiele razy tę pracę, wszystkie części. Nawiasem mówiąc, 2 miesiące temu Pan mówił, że część druga jest w trakcie opracowywania, a ja mam protokół podpisany 17 lipca, a rozmawialiśmy w październiku.

Natomiast chciałbym wiedzieć, jakie faktycznie koszty są potrzebne, ażeby obsłużyć, zgodne z wymogami nowej ustawy? Takiej kalkulacji nie widziałem i jeśli mamy dalej rozmawiać na ten temat w II czytaniu, to ja bardzo proszę o przedstawienie takiej kalkulacji. Żebym mógł porównać swoją kalkulację, którą zrobiłem. I żebyśmy omówili ewentualnie błędy, jakie popełniały. Dostałem w tym roku, niedawno zresztą, od Alby zawiadomienie, że z dniem 1 stycznia do dnia 30 czerwca podnoszą opłatę za wywóz odpadów o 30%. Ja nie wiem, w jaki sposób będzie pan prezydent rozmawiał z Albą, ale ja już wielokrotnie miałem z nimi do czynienia i wygląda na to, że ta rozmowa na ogół jest jałowa. Motywują to tym, że koszt wywozu odpadów u nich kosztuje 180,00 PLN/1 t, a w firmie tej Proeco znajdującej się koło Rawicza, Rudna Wielka kosztuje 419,00 PLN. To jest opłata Alby w tej chwili wzrosła o 30%. Mówimy o bardzo poważnej sprawie. Jeśli chodzi o tę globalną kwotę, do której chciałbym dotrzeć, to ta kwota może się wahać od 50 do 70 mln PLN plus albo minus. Mam wyliczenia, ile to nas teraz kosztuje. Mam wiedzę, jaką zaproponował pan prezes, ale nie ma żadnego uzasadnienia do tego. Dlatego bardzo bym prosił o to, ażeby to uzasadnienie było merytoryczne. Nie w rozmowach, nie w opowiadaniu różnych rzeczy, tylko liczbami. Ja, jak na razie, tylko na nich się opieram.

To, że to jest monopol, proszę Państwa, to jest rzecz oczywista. Ja się cieszę z tego co mówił pan Wyszkowski, że będzie nowa. I bardzo dobrze, że będzie nowa. Tylko, proszę Państwa, 1 składowisko czy 2, czy nawet 5 nie rozwiąże sprawy. Biorąc pod uwagę doświadczenie, jakie my w tej chwili mamy, we Wrocławiu funkcjonuje ok. 10 przedsiębiorstw wywożących odpady. Proszę popatrzeć, jaka jest ich cena – to jest zmowa cenowa, która jest powszechnie znana. Jeśli będą 2 czy 3 składowiska, to one się umówią. Przecież to jest oczywiste. O tym wszyscy wiedzą. W związku z tym, nakładanie obowiązku na określoną grupę nawet jest sprzeczne z tym, o czym przez 20 lat mówimy – o wolnej konkurencji. Jeśli mnie się to będzie opłacało, to mogę wieźć te odpady nawet do Białej Podlaskiej. To jest moja sprawa. I tego powinniśmy się trzymać, a nie tworzyć monopole. I dopóki tej części nie zmienimy, proszę Państwa, to nasze dyskusje o szczegółach, jak to podzielić w ogóle są w tej chwili nieaktualne, niepotrzebne. Bo musimy wiedzieć, co mamy podzielić. Mam nadzieję, że w czasie II czytania będzie jakiś materiał, nad którym będzie można merytorycznie popracować.

Radna Elżbieta Góralczyk: Ponieważ padło tu wiele słów na temat tego, kto pracował, a kto nie, ja doszłam do wniosku, że właściwie to ja w tym momencie powinnam sobie dać niedostateczny dlatego, że jestem złą radną. Ponieważ słyszę, że od 3 miesięcy jeden z klubów bardzo intensywnie pracuje, ma ekspertów, ma różne materiały, którymi się posługuje, analizuje różne wersje. A ja dowiedziałam się o tym, o co w ogóle chodzi przed sesją listopadową. Natomiast dowiedziałam się w piątek w godzinach bardzo późnych popołudniowych, czyli tuż przed samymi świętami, nie to, że się nie interesowałam.

Od kilku miesięcy przy okazji procedowania nad poprzednimi uchwałami, można to sprawdzić w protokołach komisji, w których jestem członkiem, a jestem członkiem wszystkich 3 komisji technicznych, czyli tak naprawdę merytorycznych, które powinny się tym zajmować. Wielokrotnie pytałam i prosiłam o to, żeby dostać jakieś materiały. Słyszałam za każdym razem, że przyjdzie na to czas, że jeszcze nie ma, że jeszcze nie wiadomo i że w odpowiednim czasie się dowiem. W związku z tym, chciałabym się teraz dowiedzieć, jak to się dzieje, że jedni dostają o wiele, wiele wcześniej materiały, mają szansę, możliwości nawet ekspertyzy robić, a drudzy nie dostają nic. Ja chciałabym nad tą uchwałą, nad tymi uchwałami również popracować. I bardzo się cieszę, że to przełożyliśmy, bo może teraz wreszcie i ja będę miała szansę na to, żeby się nad tymi uchwałami pochylić.

Przepraszam, że w takim tonie mówię, ale dopiero dzisiaj się dowiedziałam, że byli radni, którzy mogli pracować nad tym i mogli w tym brać udział, a byli tacy radni, którzy byli tej szansy kompletnie pozbawieni. Ja właśnie do nich należałam.

I jeszcze ostatnia mała dygresja. Zastanawiam się nad tym, jak będzie rozpisany przetarg na usługi odbierania śmieci i na stawki, gdy te stawki już są znane? Jak w tym przetargu ustawią się oferty, którzy będą już wiedzieli, jakie stawki ustaliliśmy? Czy my mamy szansę na obniżenie cen? Proszę Państwa, nie wiercie w to.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: To ustawa tak reguluje. [red. – brawa]

Radna Urszula Mrozowska: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni! Po pierwsze – chciałabym złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji. Po drugie – chciałam się odnieść tutaj do kilku spraw. To, że mamy problem, nie tylko my, ale wszystkie samorządy z tzw. ustawą śmieciową, wszyscy dokładnie o tym wiemy. Dużo było mowy o tym, kto ile pracował. Bardzo bym prosiła o nieprzerzucanie się takimi argumentami – kto chciał, pracował więcej, kto nie – mniej. Natomiast powiem tak – ze swojego przykładu wiem, jak zaczęła się rozmowa, jak powstała, o ile dobrze pamiętam, w maju spółka Ekosystem. Zaczęłam się interesować ustawą śmieciową, regulacjami, przewertowałam Internet, mnóstwo czasopism typu „Przegląd Komunalny”, przeczytałam mnóstwo sprawozdań, gdzie nie tylko samorządowcy, przede wszystkim autorytety, profesorowie z największych uczelni polskich zajmujący się ochroną środowiska, odpadami zastanawiają się i debatują nad tym problemem. I do dnia dzisiejszego też nie znaleźli złotego środka, bo nie jest to takie proste.

Natomiast jeżeli chodzi o parę kwestii, które zostały wypowiedziane. Mówiliśmy o ilościach śmieci – na dzień dzisiejszy wiemy, że są to tylko ilości oszacowane. Radna Stachowiak-Różecka powiedziała, że – tak, w raporcie Wrocław produkuje 241 000 t śmieci. Ale, proszę Państwa, są to tylko te śmieci zakontraktowane. Doskonale wiemy, ile śmieci znajduje się w rowach, w parkach, w rzekach, w różnych oczkach wodnych itd., itd. Ile tego jest tak naprawdę – nie wiemy. Dopiero w momencie, kiedy Gmina staje się właścicielem śmieci po jakimś czasie będziemy mogli oszacować, ile tych śmieci mamy.

Oczywiście, są takie samorządy, które pod wpływem opinii publicznej ugięły się i swoje szacunki odnośnie do stawek znacznie zredukowały. W szczególności w województwie podkarpackim. Natomiast tak jak powiedziałam – autorytety świata naukowego łapią się za głowę, jak widzą, że stawki są na poziomie 6–7 PLN. Za chwilę się okaże, że te samorządy nie będą w stanie finansować całego systemu, bo system musi finansować system. Albo będą musiały z budżetu gminy dołożyć, [red. – niesłyszalne głosy z sali] środki finansowe, albo będą musiały dokonać znacznej podwyżki.

Radny Babiarz mówi, że jeżeli ekologia ma kosztować, to on nie chce takiej ekologii. A ja proszę Państwa nie chcę chodzić brudnymi alejkami parku. Nie chcę chodzić po brudnych lasach. Często bierzemy przykład ze Szwajcarii, z Niemiec, ze Skandynawii. Mówimy, że tam pięknie, czysto. Ja też chciałabym żyć w takim środowisku, a nie w tym,

które teraz widzimy. Ekologia musi kosztować choćby z tego względu, że do tej pory wspólnoty mają umowy z firmami odbierającymi śmieci tylko na odbiór tych śmieci.

Proszę Państwa, miejsca wysypisk kończą się. Do tej pory te śmieci były wywożone i składowane. W tej chwili musimy jednak działać bardziej proekologicznie i jest to wymóg Unii Europejskiej. I w tym przypadku powiem tak – chwała Bogu, że nas zmuszają do czystości, że będziemy segregować i utylizować śmieci. Nikt nie lubi płacić. Nikt nie lubi podwyżek, ja też nie. Dlatego bardzo proszę, nie przerzucajmy się populistycznymi argumentami. Tylko jeżeli ktoś ma jakiś dobry pomysł, to usiądźmy razem, zastanówmy się. Może też jeszcze więcej powetujmy i posprawdzajmy, co się dzieje w innych samorządach, w innych krajach. Ja jeszcze powiem tak, że we Francji taki system wdrażano 20 lat. My na to mamy tak naprawdę 1,5 roku. Staramy się, jak możemy, i mam nadzieję, że wypracujemy wspólnie takie rozwiązanie, które zadowoli nas wszystkich.

Radny Tomasz Hanczarek: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Usłyszałem tutaj 2 kalkulacje. Jedną kalkulację, którą wykonał Henryk Macała na grupie doborowej swojej rodziny. Wyszło mu średnio przeliczyłem w głowie 80% podwyżki. Drugą kalkulację usłyszałem od radnego Babiarza – tam mu wyszło ok. 400% podwyżki. Wiem, że tak jak usłyszeliśmy tutaj, radni Klubu Dutkiewicza długo debatowali nad tym i mieli ekspertów nawet – kalkulację przedstawili.

Ja bym prosił o 2, dla mnie podstawowe przy ocenie samej intencji przy podchodzeniu do tej uchwały, o 2 podstawowe dane. Jedna dana to jest taka, bo jestem pewien, że pan prezes był w stanie dokonać takiej oto kalkulacji. Jedna dana to jest taka, jakie będzie miał roczne przychody od wrocławian, innymi słowy – ile zgodnie z nową uchwałą przy stawkach zadanych przez pana prezesa, jakie będą te koszty? Jedna kwota. Nie wiem, czy to jest 350 mln PLN, 400 mln PLN, czy 450 mln PLN. W głowie sobie tak kalkulowałem. To jest 1 kwota.

I drugą kwotę bym prosił – ile w tym roku kosztowało wrocławian wywożenie śmieci? I różnica pomiędzy tymi kwotami w jakiś sposób pokaże nam, wydaje mi się, intencje. Bo jeżeli to jest ta różnica 20%, 30%, nazwę tę opłatę ekologiczną. Jeżeli to jest więcej, to wydaje mi się, że intencje idą w jakiś... Chodzi mi o kwotę X i Y. 2 podstawowe kwoty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pani Urszula Mrozowska była łaskawa złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji. Czy ja mogę Państwa prosić, aby pan Jerzy Skoczylas był ostatnim, który będzie zabierał głos?

Radny Łukasz Wyszkowski: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydencie, Szanowni Państwo! Najpierw krótka kwestia formalna – Panie Przewodniczący, ma Pan prawo do przywoływania „do rzeczy” każdego radnego. To jest zapisane w statucie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: To jest prawo, to nie jest obowiązek, ponieważ bardzo wielu radnych musiałbym przywoływać „do rzeczy”, więc stosuję to tylko w skrajnych przypadkach i proszę mnie tę ocenę pozostawić.

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowna Mirko [red. – do radnej M. Stachowiak-Różeckiej], ja, broń Boże!, nie sugerowałem, że nie zrozumiałaś tego, co przeczytałaś. Powiedziałem tylko, że zapewne nie wgłębiłaś się jeszcze w dodatkowe dokumenty, więc jeszcze raz powiem – ten monopol jest tymczasowym monopolem, który będzie w trakcie działania tej ustawy, u i pewnie naszej też uchwały, zmieniany. To wszystko też zależy od tego, ile tych instalacji będzie i ile ich, czy sektor prywatny, czy poszczególne gminy tworzą.

Ja chciałbym jeszcze jedno pytanie w tym kierunku zadać, bo Wrocław może bardzo łatwo złamać ten monopol – stworzyć własną instalację. I chciałbym zadać pytanie, czy rozważamy, już teraz, bo wiemy, w jakiej jesteśmy sytuacji i wiemy, że długofalowo najtaniej będzie dla nas stworzyć własną instalację. Czy przymierzamy się do tego i jaka

to będzie forma? Spalarnia, składowisko itd., itd. Już pomijając fakt, że uważam, że kiedy od czerwca zaczęliśmy dyskutować o tych zmianach, już jednocześnie powinniśmy zacząć prowadzić dyskusję o tym, jaka to ma być instalacja. Nie zastanawiamy się już nad tym, bo albo my weźmiemy na siebie tę odpowiedzialność albo te koszty przejmą mieszkańcy. Jesteśmy na tyle dużym samorządem, że stać nas na to, żeby podjąć decyzję o tym, aby instalację taką wybudować. I wtedy my wystartujemy do naszego przetargu z cenami, które będą na pewno konkurencyjne. W związku z tym, że nie będziemy ponosić kosztów transportu itd., itd. i tę sprawę załatwimy. Rozumiem, że nie jest to kwestia do rozwiązania na już, na teraz. Ale przynajmniej rozpoczniemy tę dyskusję.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Droga Mirko [red. – do radnej M. Stachowiak-Różeckiej]. Ja też *ad vocem* Twojej wypowiedzi, bo Ty i kilka innych osób skupiło się na kwestii RIPOK-u. Otóż ja chcę powiedzieć, że ten RIPOK, trochę jak strach, ma wielkie oczy. Bo pamiętajmy wszyscy o tym, że RIPOK jest rozwiązaniem tymczasowym. Proszę Państwa, w gospodarkach zachodnich problem RIPOK-u nie istnieje. Wiecie dlaczego? Ponieważ tam nie ma RIPOK-ów. W Niemczech nie ma ani 1 RIPOK-u. Oni uporali się z tym w ten sposób, że poziom segregacji, poziom odzysku jest tam na tyle duży, że istnienie RIPOK-u jest całkowicie nieuzasadnione.

Ja bym jeszcze tutaj do pana prezesa się w związku z tym zwrócił, jeżeli mogę, bo wiadomo, że wejście w życie ustawy, czyli jakby segregacja śmieci wymuszona przez zróżnicowane stawki przyszłego roku zmieni zasadniczo ten strumień płynący do RIPOK-u. Czyli mówiąc najogólniej – on się zmniejszy. Czy mamy jakiegokolwiek szacunki, o ile on się zmniejszy? Bo dzisiejsze stawki są uzasadniane. To, o czym w czasie mojego poprzedniego wystąpienia mówiłem – dzisiejsze stawki są uzasadnione podwyżką cen w RIPOK-u. Ale nie wiem, czy to jest prawda. Ale tak mi się wydaje, że my do końca nie wiemy, jaka będzie faktyczna ilość za te pół roku tych odpadów niezmieszanych wywożonych do RIPOK-u, tak? A nimi uzasadniamy dzisiejszą stawkę. Ja mogę założyć, znając oszczędność i gospodarność mieszkańców naszego miasta, ale też wszystkich Polaków, że ten poziom segregacji na tyle drastycznie wzrośnie, w sytuacji zróżnicowania stawek, że ta część kosztowa nie będzie aż tak ważąca na tę zaproponowaną nam kwotę. Więc jeżeli tego typu dane Pan Prezes posiada, to byłbym zobowiązany za podzielenie się nimi z nami.

Radny Krzysztof Bramorski: [red. – W swoim wystąpieniu radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałem odłożyć te szczegóły na II czytanie, ale tyle dziwnych rzeczy dzisiaj pada na tej sali, że przynajmniej 2 informacje pozwolę sobie dzisiaj omówić. Najpierw taka refleksja – w momencie kiedy pan prezydent wystąpił tutaj i zaczął mówić o tym, że będziemy współpracować, i żebyśmy się nie kopali dzisiaj, tylko szukali rozwiązania, myślałem, że to poskutkuje. Widać pani radna Obara-Kowalska ma rację, że tutaj posłuszeństwo jednak nie obowiązuje, bo to z Państwa strony po deklaracji pana prezydenta pada bardzo wiele krytycznych słów, jakieś stadiony narodowe itd. Zupełnie nie rozumiem, co to ma wspólnego z tą kwestią.

Drogi panie radny Wojtku Błoński – nie „gdybyśmy się zgadzali ze stawkami, to byśmy je dzisiaj przegłosowali”. Radziłbym mówić 1 głosem w ramach 1 klubu. Szef Waszego obywatelskiego ruchu, tak to dzisiaj zostało nazwane przez radną Ziembicką-Has, która jakoś tak ładnie to ujęła, powiedział dzisiaj wyraźnie, jaka jest przyczyna, poparty przez pana wiceprezydenta Adamskiego. Przyczyną jest sytuacja prawna. Państwo wybraliście takie rozwiązanie i nie głosujecie nad tymi stawkami nie dlatego, że one Wam się nie podobają, tylko dlatego, że boicie się, że Wam wojewoda uchyli tę uchwałę. I słusznie się obawiacie.

Natomiast chciałem powiedzieć publicznie i otwarcie, bo dzisiaj się nagle okazało, że Państwo wpadliście na genialny pomysł II czytania. A ja chciałem powiedzieć, że wczoraj na posiedzeniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej pan wiceprezydent Adamski był szczerze zdziwiony, kiedy zwróciłem mu uwagę na to, że próba przegłosowania tych stawek dzisiaj byłaby niezgodna z prawem. I że gdybyśmy nawet

je dzisiaj przegłosowali i tę mieszaną metodę, to wojewoda nawet zgadzając się z tym, nawet chcąc płacić takie stawki itd. byłby w bardzo trudnej sytuacji, bo prawdopodobnie musiałby to uchylić. Bo pożądaný model uchwalilibyśmy dzisiaj, kiedy obowiązuje jeszcze ustawa niezmienniona. I wtedy powiedzieliśmy również o tym, i teraz nagle się okazuje, że tutaj jest taka inicjatywa itd. itd. Nawet jeżeli takie pomysły wcześniej się przewijały, czego nie wykluczam, bo to nie trzeba wielkiej inteligencji, żeby do tego dojść, prawda? Natomiast wystarczy tylko nieduża znajomość prawa, to proszę tutaj nie mydlić oczu i nie mówić, że gdybyście dzisiaj Państwo chcieli, to byście je uchwalili. Nie uchwalacie dlatego, że taka a nie inna jest sytuacja prawna. I przyjęliście takie a nie inne rozwiązanie. Śmiem twierdzić, że uchwalicie je po prostu za miesiąc, czy kiedy to będzie głosowane.

Natomiast proszę popatrzeć, jakie stawki Państwo proponujecie. To są stawki zdecydowanie wyższe niż we wszystkich praktycznie miastach, które do tej pory zadeklarowały stawki. I to nie są tylko miasta typu Grudziądz, lecz miasta typu Katowice, Bydgoszcz i Łódź itd., itd., czyli również miasta duże. Te czerwone stawki to stawki Wrocławia. Gdyby ktoś nie widział, bo ja też mam czasami problem z dostrzeżeniem rzeczonych tabel. I tutaj mamy przykład stawek od mieszkańca nieselektywnych, a tutaj mamy selektywne. Proszę Państwa – każda gmina, każdy samorząd jest w takiej samej sytuacji. Też musi zakładać pewien margines ryzyka. Też musi zakładać pewien margines ściągalności, ale wychodzi na to, że albo inne gminy bardziej lubią swoich obywateli, albo dokonały bardziej rzetelnych analiz. Bo nie muszą najwyraźniej zakładać marginesu wyższego czasami miesięcznie o 5, 7, 9 PLN na głowę. O czymś to świadczy. O czym? Nie uzyskaliśmy wczoraj informacji, pomimo obecności na spotkaniu klubu zarówno pana prezydenta, jak i pana prezesa.

Uzyskaliśmy natomiast informację jedną, a mianowicie taką, że spółka Ekosystem nie gwarantuje tego, że jej pracownicy, którzy mają przejąć zadania ZDiUM-u nie będą zarabiali więcej niż pracownicy ZDiUM-u, którzy do tej pory zajmowali się tą problematyką. Pytaliśmy o to. Ja osobiście również pytałem bardzo dokładnie. Okazuje się, że gwarancja wynagrodzeń jest tylko w momencie przejęcia tych pracowników i tylko w stosunku do tych pracowników, którzy są bezpośrednio przejmowani ze ZDiUM-u. I nie ma natomiast jakiegokolwiek gwarancji, że pracownicy rekrutowani do tej spółki nie będą zarabiali więcej, a jest to 1 z głównych zarzutów podnoszonych do spółek, że tam pracownicy przenoszeni bądź powoływani zarabiają więcej niż w magistracie. I to tyle, jeśli chodzi o prezentację.

Jest jeszcze tylko 1 pytanie, na które bardzo się cieszę, że pani przewodnicząca Elżbieta Góralczyk zwróciła uwagę. Bo faktycznie – jeżeli 1 z klubów od 3 miesięcy pracuje bardzo intensywnie nad pewną uchwałą, posługuje się ekspertami, to tak – albo ma specjalne środki na powoływanie tych ekspertów, których inne kluby nie mają, albo pracuje z ekspertami nie swojego klubu, tylko z ekspertami Urzędu Miejskiego. A w takim razie to wszyscy radni powinni mieć dostęp i do tych ekspertyz, i do tych prac, i na bieżąco do wyników tych prac. A tego nie było. I znowu mamy kolejny raz to, co podniosłem na poprzedniej sesji, za co zostałem tak ostro skrytykowany przez pana przewodniczącego Krauzego, że radni są tutaj traktowani wybiórczo. I z tym trudno jest mi się zgodzić.

Radny Rafał Czepil: Panie Przewodniczący, Panie Prezesie! Dzisiaj mówimy o stawkach, o wysokich stawkach, które pierwotnie miały być przyjęte podczas dzisiejszej sesji, ale właśnie czy są to wszystkie koszty, z którymi mogą spotkać się mieszkańcy, czyli tak naprawdę płatnicy tego, które mamy przyjąć jako Rada Miejska Wrocławia rozwiązania?

Czy nie obawiacie się Państwo i jak macie zamiar to zabezpieczyć, że potencjalni operatorzy, przystępując do przetargu, będą chcieli zaniżyć stawki samego odbioru śmieci. A kto będzie ponosił opłaty z tytułu dezynfekcji kubłów? Czy Państwo zakładacie jakiegokolwiek uregulowanie tej kwestii i czy taka rzeczywiście według Was, w tych analizach, do których Państwo mieliście rzeczywiście dostęp, zakładacie taką sytuację, że te stawki mogą być [red.- zapis niezrozumiały], a duże i główne koszty obciążenia

mieszkańców mogą być w następstwie właśnie tych podnoszonych cen z tytułu dezynfekcji i obsługi, o których tak naprawdę kosztach na dzisiaj nie mieliśmy okazji usłyszeć.

Radny Jerzy Skoczylas: Proszę Państwa, ja tylko 2 słowa w kwestii jakości debaty. Tak śledząc z perspektywy lat, a mam po temu pełne prawo, ponieważ siedziałem tutaj w tych ławach, jeszcze nie tak wówczas pięknych i za rządów SLD, i za rządów AWS, za rządów PO – nigdy nie było na forum takich wycieczek pod adresem partii politycznych, ani sejmiku, ani innych organów. Przecież każdy radny ma prawo zgłosić się do swojego posła czy do swojego przedstawiciela w sejmiku, jeżeli uważa, że coś chce poprawić na tym szczepku. A tutaj się dyskutowało o mieście, naprawdę. Tylko i wyłącznie o mieście. Dlatego ja bym bardzo prosił, żebyśmy w ramach jakości debaty i co ciekawe – te zarzuty o partyjniactwie padają właśnie głównie z ław, gdzie siedzą koledzy, którzy mówią, że są bezpartyjni. To jest jakiś dziwny taki układ. Dlatego, proszę Państwa, zostawiamy te sprawy związane z rządem, z sejmem, z panem prezydentem RP za drzwiami tej sali, a tutaj dyskutujemy o mieście. I skupmy się naprawdę na mieście – to nam wszystkim dobrze zrobi. [red. – brawa]

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: Dziękuję za liczne uwagi i pytania. Z góry przepraszę, jeśli na któreś pytanie nie odpowiem. Jeśli Państwo zauważycie, że na któreś nie odpowiedziałem, to prosiłbym ewentualnie o powtórzenie tego pytania, bo starałem się, ale niewykluczone, że nie zapisałem wszystkiego. Zacznę od pani radnej Granowskiej. Przepraszam, że to powiem, ale ja wczoraj na spotkaniu klubu nie słyszałem pytania, które brzmiało – ile śmieci jest we Wrocławiu? Oczywiście padały pytania, jaki będzie koszt wywiezienia tych śmieci, natomiast absolutnie, może nie usłyszałem, jeśli nie usłyszałem, przepraszam. A być może pan prezydent słyszał, ciężko mi powiedzieć. Wiadomo, ile jest tych śmieci – nie trzeba robić żadnych kompletnie badań, bo nie ma takiej metodologii w Polsce i myślę na świecie, żeby zbadać ilość śmieci. To dopiero w rzeczywistości na żywym strumieniu odpadów można po roku stwierdzić, ile zostało wytworzonych śmieci w nowym systemie prawnym. W tej chwili system prawny uniemożliwia zbadanie czegoś takiego, z tego względu, że my tych śmieci nie mamy we własnych rękach i nie możemy zbadać, co z tymi śmieciami się dzieje. To jest tak, że oczywiście są instytucje, jest Wojewódzki Inspektor Środowiska, jest Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia. Każdy prowadzi statystyki, zbiórki odpadów komunalnych w różnych kategoriach, sklasyfikowanych według różnych kodów i takie statystyki są prowadzone również przez Ministerstwo Środowiska.

Jakby Państwo dokładnie zaczęli analizować te wszystkie dokumenty, od tych wszystkich podmiotów, dane o ilości śmieci we Wrocławiu, czy w województwie dolnośląskim, czy w całej Polsce – wszędzie są inne. Ponieważ jest to robione w oparciu o dokumenty składane przez firmy. A nie wszystkie firmy składają dokumenty. Nie wszystkie firmy robią to legalnie. Duża część śmieci łąduje nielegalnie nawet na wysypiskach. I Ministerstwo Środowiska szacuje, że tych śmieci jest między 20% a 30%. To nie jest mój wymysł. To nie ja sobie wymyśliłem. Tylko eksperci szacują, że tych śmieci jest 20–30% więcej. Powiem więcej – gminy, w których wprowadzono parę lat temu poprzez referendum przejęcie śmieci na własność gminy, ilość śmieci wzrosła nawet o 40%. Tak że to nie jest tak, że nagle gmina zaczęła produkować więcej śmieci. Po prostu ta gmina nagle zaczęła wywiązywać się z obowiązków. I ilość śmieci nagle wzrosła.

Ile jest tych śmieci? Według ekspertów jest ich 274 000 t – ja też nie wiem, skąd jest 241 000 t. Może to jest w jakichś kategoriach, w jakiejś klasyfikacji, w jakimś kodzie odpadów. Ciężko mi się w tej chwili odnieść, natomiast ja jeszcze raz podkreślę, że my musimy mieć świadomość, że tych śmieci jest bardzo dużo. Że jest ich na poziomie 300 000 t, a w pierwszym roku funkcjonowania szacuje się, że będzie 320 000–330 000 t. I na podstawie tych szacunków eksperci liczą prawdopodobne koszty odbioru transportu tych śmieci z terenu Wrocławia. Prawdopodobnie, gdyż to są szacunki. Nie ma takiej osoby, która jest w stanie powiedzieć, ile wywóz śmieci będzie kosztował nas wrocławian od 1 lipca 2013. Tak samo jak szacuje się np. koszt budowy mostu. Podaje się szacunkowy koszt budowy takiej inwestycji przy ogłaszaniu przetargów. I jedne firmy

wyceniają go na 120%, inne na 80%, inne na 99%. A czasami się zdarza, że są firmy, które celują dokładnie w 100%. Tak samo tutaj.

I wybiegam trochę z odpowiedzią, bo to pytanie się pojawiało – dlaczego teraz stawki? A dlatego, że ustawa nam każe oszacować te stawki. Nie wyliczyć i podać, jakie one będą, tylko oszacować. Natomiast prawda jest taka, że to dopiero przetarg może te stawki zweryfikować. I tylko przetarg może je zweryfikować. Ja Państwu mogę pokazać wszystkie analizy i te analizy, które niektórzy z Państwa już dawno temu dostali, jakiś czas temu. W dniu dzisiejszym wysyłałem też do Klubu PO. Możecie Państwo siedzieć nad tymi analizami godzinami. Możecie Państwo dojść do wniosku, że one są totalnie bzdurne albo idealnie dobrze wyliczone. Natomiast gwarantuję Państwu, że po przetargach te stawki będą inne. Więc zmierzam tylko do tego, że szacujemy koszt odbioru odpadów od wrocławian i na podstawie tych szacunków szacujemy stawki. Bo narzuciły to na nas przepisy prawa, tylko i wyłącznie. Czy te stawki są dobre? Tak jak powiedziałem – czas pokaże, czy one są dobre, czy są zawyżone, czy są zaniżone. Życzyłbym sobie, żeby były zawyżone.

Jeszcze odniosę się do różnych stawek w całej Polsce, bo pan radny Bramorski o tym mówił. Proszę Państwa, moglibyśmy nawet 3,00 PLN dzisiaj ogłosić i w innym mieście pokazywaliby Wrocław jako wzór do naśladowania, bo Wrocław określił stawki na poziomie 3%. Pytanie tylko – kto wskaże pozycję w budżecie, z których tę dziurę budżetową będzie trzeba załatać? Bo niestety tak to funkcjonuje. Politycznie można podjąć każdą decyzję. Natomiast później w ślad za tą decyzją niestety trzeba ponosić tego konsekwencje i wskazać źródła finansowania. Być może z innego podatku, być może gdzie indziej by trzeba było podnieść, żeby dołożyć do śmieci.

Ale chodzi mi tylko o mechanizm i jako przykład mogę podać miasto Łódź. Łódź korzystała dokładnie z tych samych ekspertów co Wrocław. Miasto Łódź miało wyliczone stawki bez żadnych zapasów na poziomie 18,00 PLN, jeśli chodzi o selektywną zbiórkę i 36,00 PLN, jeśli chodzi o niesegregowane odpady. I nagle okazuje się, że oni mieli jakąś rezerwę i ta stawka nie jest, tak naprawdę, 18,00 PLN, tylko 12,00 PLN lub 13,00 PLN, nie pamiętam w tej chwili dokładnie. Można i tak. Pytanie tylko, co później. Oczywiście, jeśli przetargi pokażą, że stawka jest 13,00 PLN, to nikt nie będzie musiał do tego dokładać. Ale jeśli przetargi pokażą, że ta stawka powinna wynosić 16,00 PLN, ktoś będzie musiał dołożyć, prawdopodobnie mieszkańcy poprzez podniesienie podatków.

Odniosę się jeszcze do pani radnej Stachowiak-Różeckiej. Padło stwierdzenie, że opracowanie przygotowane przez firmę Progeo jest wątpliwe. Ja mam inne zdanie, natomiast jeśli tak jest, to bym prosił o wskazanie konkretnych miejsc, gdzie ono jest wątpliwe. Bo mówienie o tym, że jest coś wątpliwe, że jest nie do przeczytania, nieprzyswajalne. Rozumiem, że to można mówić, ale prosiłbym w takim razie, bo osobiście chciałbym wiedzieć, w którym miejscu ono jest wątpliwe, w którym miejscu zawiera błędy. Ja tego nie zauważyłem. Powiem jeszcze tak – opracowanie, o którym Państwo mówią, było podzielone na 3 etapy. I te protokoły, o których Państwo tutaj mówicie, są to protokoły częściowe. III etap przykładowo nadal nie jest zakończony, ale nie jest zakończony nie dlatego, że komuś się nie chce tego robić, tylko poszczególne etapy są uzależnione, chociażby od Państwa decyzji, chociażby od tego, co się dzieje w tej chwili w rządzie. Bo zmiana jednego zapisu w ustawie mówiącego o tym, że pojemniki będą przechodziły, będą wchodziły w opłatę śmieciową, wymusza przekalkulowanie całego systemu. Wymusza opracowanie tak naprawdę nowych założeń do przetargu. I to nie jest tak, że ten dokument został zamknięty. On nie może zostać zamknięty, ponieważ nadal jesteśmy w trakcie procesu dostosowania tego modelu gospodarki odpadami do zmian, jakie ustawa na nas narzuca.

Odnosnie do badania składu morfologicznego odpadów komunalnych. Proszę Państwa – to było chyba uwaga pana radnego Wyszowskiego. Badanie składu morfologicznego, jak nazwa mówi, pokazuje, jaki jest skład morfologiczny odpadów, czyli ile mamy odpadów biodegradowalnych, plastików, szkła, pampersów etc., etc. Te badania nie mówią o ilości śmieci. Ja już mówiłem o tych badaniach ilości śmieci, że nie ma takich

metod i to dopiero zweryfikuje rzeczywistość. Natomiast te badania zostały wykonane przede wszystkim, dlatego że był podstawowy materiał do opracowań dalszych, czyli żebyśmy mogli powiedzieć, jakiej frakcji jest ile i ile każda frakcja będzie mieszkańców Wrocławia kosztowała.

Pan radny Sebastian Lorenc mówił, że ja wczoraj, zresztą ktoś jeszcze mówił, że jakiś margines cenowy jest w tych naszych wyliczeniach. Otóż ja takiej rzeczy nie mówiłem i podkreślałem, że te stawki, które zostały przez nas wyliczone, jak Państwo przeliczycie przez liczbę m², przez liczbę mieszkańców, dadzą dokładnie kwotę 144 mln PLN, czyli tę szacunkową kwotę, która przez firmę została oszacowana jako ta, którą ponownie – znowu podkreślam – przetargi zweryfikują. Nie ma tam żadnej rezerwy i to jest do pokazania, że nigdzie, w żadnym miejscu nie ma żadnych ukrytych przeliczeń, które by gdzieś tam tworzyły jakąś rezerwę nie wiadomo na co.

Pytał Pan również o kwestię segregacji, o kwestię plastików, że nie wiemy za bardzo, co z tymi plastikami zrobić. Nie, ja wczoraj wyraźnie powiedziałem, że cała gospodarka odpadami będzie w przetargu przekazana wykonawcom i to na wykonawcę będzie przerzucony obowiązek poddania recyklingowi i utylizacji wszystkich śmieci.

Oczywiście, padały pytania, czy nie bardziej nam się będzie opłacało samemu jako gminie zbierać te śmieci i samemu handlować tymi śmieciami. To po pierwsze wydaje mi się, że gmina nie jest od tego, żeby handlować śmieciami, ale to jest moje prywatne zdanie. Po drugie – gmina również mogłaby to, co wczoraj mówiłem, budować mosty, a tego nie robi, bo nie potrafi tego robić. Są firmy wyspecjalizowane, które się specjalizują w recyklingu, w handlowaniu tego typu towarami na całym świecie. Ja na przykład siebie w tej roli nie widzę. Być może jestem zbyt mało kompetentny, ale ja takiej rzeczy nie jestem w stanie przeprowadzić z korzyścią dla miasta, podkreślam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Panie radny Wyszkowski – akurat mówimy dokładnie o tym, o co Pan pytał i co tak bardzo Pana drażni. Nie wykazuje Pan zainteresowania odpowiedzią. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Przewodniczący ma prawo zwracać uwagę, jeżeli odbywają się głośne rozmowy i przeszkadzają referentowi.

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: Pan Radny Babiarczy pytał, co z dotychczasowymi umowami. Otóż to są umowy cywilnoprawne, one w żaden sposób nie wygasają z dniem 30 czerwca. Te umowy należy wypowiedzieć, a z dniem 1 lipca zaistnieć w nowej rzeczywistości prawnej, czyli złożyć deklarację, zapłacić podatek za śmieci i oddać śmieci Gminie.

Co z jednostkami miejskimi, bo chyba tak brzmiało pytanie. Co z jednostkami miejskimi i z umowami zawartymi przez te jednostki miejskie? Tak, dobrze zrozumiałem? [red. – niesłyszalne głosy z sali] Tak, nie jestem w stanie odpowiedzieć, bo w tym przypadku takie jednostki mają swoich radców prawnych i to oni powinni się wypowiedzieć, jaka jest konstrukcja umowy. Czy ona przewiduje kwestię wcześniejszego rozwiązania, czy przewiduje jakieś inne formuły rozwiązania tej umowy. Ciężko mi powiedzieć.

I jeszcze w kwestii samych lokali – co to są te 4 lokale, 5 lokali. To jest tak – nigdzie nie ma definicji zabudowy wielorodzinnej, jednorodzinnej, więc przyjęliśmy, że do 4 lokali na 1 nieruchomości traktujemy jako zabudowę jednorodzinną, natomiast 5 i więcej to jest zabudowa wielorodzinna. Oczywiście, można spytać się, dlaczego nie 7 i więcej albo nie 10 i więcej. Tak przyjęliśmy, bo zdarzają się faktycznie, tak jak pan radny zauważył, na Sępólnie, i nie tylko, zabudowy, gdzie są np. 4 mieszkania w 1 klatce z ogródkami, mają 1 śmietnik czasami, a czasami nie. Tak że nie chcieliśmy tak ortodoksyjnie podchodzić, że 1 lokal na 1 nieruchomości to jest zabudowa jednorodzinna. I tyle mogę odpowiedzieć. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Co do uwag czy pytań pana radnego Palczaka – kalkulacja została przygotowana przez firmę Progeo w trybie przewidzianym ustawą. Jest to firma, która robiła podobne analizy

nie tylko we Wrocławiu, ale także w różnych innych miastach w Polsce. Są to ludzie, którzy zajmują się gospodarką odpadami. Nie widzę potrzeby, żeby podważać ich kompetencje. Co do I, II, III etapu, już odpowiedziałem wcześniej. Dlaczego ten materiał nie został jeszcze odebrany w całości, ponieważ nie można go odebrać w całości. I to nie jest z winy firmy, tylko „z winy” Miasta, ponieważ nadal pracujemy nad szczegółami tego systemu gospodarki odpadami.

Oczywiście, 5 lat temu Pan prosił mnie, żebym przygotował koszty kalkulacji śmieciowej, wywozu śmieci we Wrocławiu. Ja wtedy Panu powiedziałem i powtórzę to teraz – wtedy, kiedy Pan pytał o to, byłem dyrektorem Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Nie miałem nic wspólnego z odpadami komunalnymi mieszkańców. Mógł Pan takie pytanie zadać np. w Zarządzie Zasobu Komunalnego, a nie mnie. Nie ja byłem adresatem. I ja wtedy Panu tłumaczyłem to i tłumaczę nadal. Ale odniosę się do jednej rzeczy, bo 5 lat temu Pan przygotował oczywiście kalkulację wywozu tych śmieci, mówiąc że w tych spółdzielniach są strasznie wysokie koszty odbioru śmieci, bo wynoszą 7,00 PLN. I Pana kalkulacja była na poziomie 2,00 PLN czy 3,00 PLN od osoby, tak że faktycznie, te 6,00 PLN czy 7,00 PLN na mieszkańca wtedy w spółdzielniach było strasznie dużo.

Co do uwag pani radnej Góralczyk. Ja się zgadzam – stawki generalnie powinny być określone po przetargu, a nie teraz. Natomiast podkreślam jeszcze raz – ustawa narzuca termin do 31 grudnia 2012 r. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Na uwagi pana radnego Hanczarka, już częściowo odpowiedziałem – jakie będą przychody z tytułu opłat od mieszkańców. Zakładając, że wszyscy mieszkańcy złożą deklarację w 100% to da to kwotę 144 mln PLN z drobnym hakiem. 144 mln, bo to jest tak – firma Progeo oszacowała koszt globalny z funkcjonowania systemu gospodarki odpadami w roku 2013 czy 2014. I to później się przekłada na mieszkańców, więc jak stawki na mieszkańców przeliczy się przez liczbę mieszkańców, czy liczbę m², powinno dokładnie dać 144 mln PLN. Natomiast nie jestem w stanie powiedzieć, jaki będzie odsetek ludzi, którzy złożą bądź nie złożą, którzy będą płacić bądź nie płacić za wywóz śmieci.

Mam jeszcze pytania pana radnego Czepiła w kwestii dezynfekcji kubłów. W obowiązującym systemie prawnym, obowiązek wyposażenia nieruchomości w kubeł, a także, co za tym idzie, utrzymanie tego kubła w należytym stanie sanitarnym, leży po stronie właściciela nieruchomości. W nowym systemie zaproponowanym przez senat, ten obowiązek automatycznie, oczywiście my będziemy musieli pewne zmiany w naszych uchwałach zrobić, przejdzie na Miasto. I to Miasto w przetargu narzuci firmom zarówno wyposażenie każdej nieruchomości w odpowiednią liczbę kontenerów, jak i standard utrzymania tych kontenerów i pojemników w należytym stanie sanitarnym.

Więcej nie zapisałem, więc mam nadzieję, że w miarę wyczerpująco odpowiedziałem.

Głosowanie w sprawie przeniesienia projektu uchwały do II czytania – druk nr 893/12

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

Uchwała została przeniesiona do II czytania.

10. Wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 895/12 - I czytanie

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: [red. – W swoim wystąpieniu prezes posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, trzecia uchwała. Ona jest oczywiście powiązana z uchwałą drugą, czyli siłą rzeczy musi być przekazana do II czytania. Mam nadzieję, że przy okazji tej uchwały i przy tym wzorze deklaracji będziemy mieli okazję porozmawiać, aczkolwiek ona na pewno rodzi mniej kontrowersji

niż stawki, wysokość tych opłat, obciążenia dla mieszkańców. Natomiast co do zasady, uchwała jest bardzo krótka. Ona tylko mówi, że Rada Miejska Wrocławia określa wzór deklaracji podatkowej. Deklaracja podatkowa jest załącznikiem do uchwały i uchwała też mówi, że pierwsza deklaracja powinna zostać złożona do 30 czerwca 2013 r.

Natomiast jeśli chodzi o sam wzór deklaracji, to bardzo przypomina każdą inną deklarację podatkową, w której określa się cel złożenia takiej deklaracji. Określa się dane identyfikacyjne składającego taką deklarację. W naszym przypadku dane identyfikacyjne nieruchomości, do której będzie ta deklaracja przyporządkowana. Ta deklaracja określa w końcu to, co jest najważniejsze, czyli określa wysokość opłaty, jaką mieszkańcy będą musieli ponosić. I to ta deklaracja wraz z obszernym wyjaśnieniem dla mieszkańców przeprowadzi mieszkańców, tak naprawdę, przez cały proces wypisywania tej deklaracji w celu złożenia jest. Natomiast rzecz bardzo istotna jest taka, że my dołożymy starań, żeby mieszkańcom troszeczkę ułatwić, ponieważ różni ludzie mogą mieć mimo wszystko kłopoty z wypełnieniem takiej deklaracji, jak każdej innej deklaracji podatkowej. Dlatego we Wrocławiu, pracownicy w punktach obsługi mieszkańca będą starali się pomagać każdemu, kto takiej pomocy będzie potrzebował.

Tyle z mojej strony. Jeśli mają Państwo jakieś pytania... Biorąc pod uwagę to, że i tak będzie II czytanie, będziemy jeszcze pewnie niejednokrotnie rozmawiać na temat również tej deklaracji, to chętnie odpowiem.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – do II czytania
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – do II czytania
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – do II czytania

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – wypowiedziała się przy poprzednich uchwałach
- **Komisja Budżetu i Finansów** – jednogłośnie do II czytania
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – bez opinii
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – [red.- brak opinii]

Dyskusja:

Radny Łukasz Wyszkowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja na początku myślałem, że się przesłyszałem, ale pan prezes z rozbijającą szczerością powiedział nam, że Państwo nie wiecie, ile odpadów jest we Wrocławiu. Przynajmniej tak dobrze, z tego co ja usłyszałem. Wobec tego nasza dzisiejsza dyskusja, już pomijając fakt, że nie ma podstawy prawnej, jest bezprzedmiotowa. Równie dobrze moglibyśmy dyskutować przez ostatnie 3 miesiące nad metodą, np. przeliczenia populacji wróbli. To jest pozbawione sensu. Proszę Państwa, nie wiemy, ile produkujemy tych śmieci. Nie wiemy, ile warty jest rynek śmieciowy. Wobec tego – na jakiej podstawie wyliczyliśmy stawkę? Przecież to jest pierwszorzędna sprawa przy obliczaniu kosztów, jakie powinni ponosić mieszkańcy – ile tych śmieci we Wrocławiu aktualnie jest. I tu jest problem. Nie w tym, czy ustawa przewiduje możliwość wyboru jednej z 5 metod alternatywnych, tylko w tym, że Państwo po prostu nie wiecie, ile jest tych śmieci. I powinniśmy podyskutować nad tym. Państwo powinni przedstawić nam ekspertyzę dotyczącą tego, ile jest śmieci we Wrocławiu. Bo ja nie czuję się w ogóle na siłach, żeby podjąć jakąkolwiek decyzję w związku z tym.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W tym miejscu powinienem był Pana przywołać do porządku i poprosić, żeby Pan mówił na temat. Ponieważ tematem naszej dyskusji, w tej chwili jest wzór deklaracji, nie zaś ilość śmieci we Wrocławiu. Ale oczywiście tego nie uczyniłem.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezesie! Pan też nie odpowiedział na moje pytanie o zmniejszenie strumienia, ale szanując poprzedni głos pana przewodniczącego, porozmawiamy o tym w kuluarach. Natomiast chciałem zapytać, czy będzie możliwość składania deklaracji w formie elektronicznej, przez Internet bądź na dedykowanej stronie albo mailowo?

Prezes Spółki Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: W obowiązującym stanie prawnym – nie. W nadchodzącym stanie prawnym, mam nadzieję – tak.

Głosowanie w sprawie przeniesienie projektu uchwały do II czytania – druk nr 895/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

Uchwała została przeniesiona do II czytania.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 30 minut przerwy, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk.]

11. Zmiany Uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne – druk nr 857/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Wysoka Rado, projekt uchwały jest spełnieniem obowiązku wynikającego ze znowelizowanej Ustawy o systemie oświaty. Znowelizowana została 27 lipca br. i te zapisy, które podlegają teraz Państwa głosowaniu, a w konsekwencji zmianie, dotyczą sposobu finansowania i rozliczania niepublicznych ponadgimnazjalnych szkół o uprawnieniach szkół publicznych.

Dotychczasowy zapis nie nakładał takiego rygoru, który teraz się pojawia. Ta dotacja będzie przysługiwała tylko na tych uczniów czy słuchaczy, bo mowa o dorosłych osobach, którzy uczestniczą w co najmniej 50% obowiązkowych zajęciach edukacyjnych. To jest jakby usprawnieniem systemu i to jest ta pierwsza zmiana.

Druga zmiana dotyczy natomiast placówek, powiedzmy w uproszczeniu, o specjalnym profilu, czy z ośrodków socjoterapeutycznych, szkolno-wychowawczych. W tym punkcie, jeżeli chodzi o te placówki prowadzone przez podmioty niepubliczne, jeżeli chodzi o układ odniesienia do wyliczenia dotacji, dotychczas mieliśmy skonstruowany w dwojaki sposób: przede wszystkim odnosiliśmy to do poziomu finansowania takich samych placówek prowadzonych przez Miasto, a jeżeli ich nie było, to wówczas była to dotacja w wysokości kwoty przewidzianej na 1 ucznia tego samego typu placówki w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez Miasto. Teraz pozostaje tylko ten drugi zapis, czyli jest uproszczenie sposobu finansowania i to jest całość tych zmian. To są te zmiany, które dostosowują do wymogów ustawowych naszą uchwałę, zatem proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 857/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/815/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

12. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 867/12

13. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 869/12

14. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Republiki Gruzji – druk nr 868/12

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Henryk Kalinowski: Trzy uchwały, dotyczą 2 rodzin z Kazachstanu i jednej rodziny, poprzez rodzinę rozumiemy też osobę, z Republiki Gruzji. I Szanowni Państwo, uchwały te są realizacją wrocławskiego programu repatriacji wyrażonego w uchwale Rady Miejskiej Wrocławia z 18 października tego roku w sprawie formy, wysokości i trybu przyznawania pomocy dla repatrianta i członków najbliższej rodziny repatrianta zapraszanych przez Gminę Wrocław do osiedlenia się we Wrocławiu.

Ponieważ na podstawie tej uchwały Rada Miejska powinna podjąć też uchwały indywidualne, żeby nasi repatrianci mogli otrzymać wizy repatriacyjne wydaje przez właściwego konsula za granicą. I w momencie kiedy repatrianci będą już przyjeżdżali na zaproszenie Gminy Wrocław do Wrocławia w momencie przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej, ci cudzoziemcy automatycznie nabywają obywatelstwo polskie.

I pierwsza uchwała, jeżeli mogę zaproponować, będzie dotyczyła pana [. . .]. [. . .] jest obywatelem Kazachstanu. Otrzymał decyzję od Kierownika Urzędu Konsularnego w Ałma Aty w 2002 r., został uznany za osobę polskiego pochodzenia i następnie od 2003 r. jako stypendysta strony polskiej podjął studia prawnicze na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii naszego Uniwersytetu, które ukończył w 2011 r. z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł magistra. I od 2009 r. pan [. . .] stara się o osiedlenie we Wrocławiu. I tak jak dotyczy to też wszystkich osób – w listopadzie 2011 r. Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowała te 3 kandydatury.

Następnie są to Państwo [. . .], którzy również otrzymali od konsula polskiego potwierdzenie polskiego pochodzenia. Natomiast syn Państwa [. . .] jest już obywatelem polskim, ukończył też studia w Polsce i mieszka we Wrocławiu.

I trzecia uchwała dotyczy pani [. . .], która jest obywatelką Republiki Gruzji. I podobna procedura. Też ukończyła studia na naszym Uniwersytecie na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł magistra. A wcześniej była od strony polskiej, też na kursach języka polskiego.

I tak jak wcześniej zaznaczyłem, wszystkie te 3 kandydatury uzyskały pozytywną rekomendację i opinię Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej Wrocławia. W związku z tym mam prośbę do Wysokiej Rady o podjęcie uchwały co do zaproszenia tych osób.

Opinie klubów (do trzech projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do trzech projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Urszula Mrozowska: Szanowni Państwo, ja bardzo się cieszę, że po dłuższej przerwie znowu powracamy do zapraszania obywateli pochodzenia polskiego do osiedlenia się we Wrocławiu. Szczególnie, że to są młodzi ludzie, którzy ukończyli studia. W tym miejscu chciałabym bardzo podziękować panu kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego – Panu, i zespołowi – za duży wkład pracy włożony w przygotowanie uchwały regulującej wszystkie sprawy związane z Ustawą o repatriacji. Bardzo proszę o jednogłośnie przyjęcie uchwał.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Cieszę się, że teraz Pan jako szef Urzędu Stanu Cywilnego we Wrocławiu, że w ogóle pod auspicjami Urzędu Stanu Cywilnego będą sprawy repatriantów i mam nadzieję, że doprowadzi Pan do noworocznego spotkania z repatriantami, w sprawie których już tutaj głosowaliśmy.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 867/12

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/816/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 869/12

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/817/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu

osobie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 868 / 12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/818/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Republiki Gruzji została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

15. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Tęczowej i Zdrowej we Wrocławiu – druk nr 861 / 12

[red. – We wszystkich swoich wystąpieniach Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.]

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Pierwsze z przystąpień dotyczy generalnie centrum miasta, właściwie rejon ul. ul. Tęczowej i Zdrowej.

Obszar, który Państwo widzą na załączniku graficznym. To jest obszar, w którym chcemy opracować plan miejscowy. Spodziewane podstawowe przeznaczenia to jest teren rezerwy komunikacyjnej i teren pod zabudowę mieszkaniową. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – Komisja zwróciła uwagę dotyczącą braku przypisu odsyłającego do zmiany Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Uwagi Komisji Statutowej do tej uchwały w sprawie przystąpienia do planu miejscowego, jak i następnych uchwał w sprawie przystąpienia do planów miejscowych, czyli 3 kolejnych – oczywiście, przyjmuję te uwagi jako autopoprawkę.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 861 / 12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/819/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Tęczowej i Zdrowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

16. Przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla odcinka drogi wojewódzkiej i części zespołu urbanistycznego Toru Wyścigów Konnych w obrębie Partynice we Wrocławiu – druk nr 862/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Obszar przyszłego planu miejscowego, a właściwie zmiany położone w południowej części miasta. Tutaj Państwo widzicie na załączniku graficznym nieco dokładniej określone miejsce.

Ta zmiana dotyczy konieczności wprowadzenia takich zapisów, które pozwolą prowadzić magistrale wodociągowe i inne instalacje infrastrukturalne w obrębie zaznaczonym tutaj na rysunku. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Oprócz uwagi dotyczącej tego braku przypisu odsyłającego, jeszcze jest uwaga, że ta uchwała tutaj miała tryb jednolity i też powinna być ta informacja.

Uwagi są różnego rodzaju, dlatego nie mogę sobie pozwolić na to, żeby przedstawić *en bloc*.

- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W przypadku tego projektu też przyjmuję to jako autopoprawkę.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 862/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/820/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla odcinka drogi wojewódzkiej i części zespołu urbanistycznego Toru Wyścigów Konnych w obrębie Partynice we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

17. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Borowskiej i Działkowej we Wrocławiu – druk nr 875/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Obszar położony w południowej części miasta na zachód od ul. Borowskiej. Na załączniku graficznym wskazane granice przystąpienia do opracowania planu miejscowego.

Obszar położony w zespole urbanistycznym akademickim. Teren, który będzie obejmował, czy ustalał, możliwości rozwoju dla Akademickiego Szpitala Klinicznego. Głównie – to oczywiście różne inne standardowe związane z ustaleniami planu, takimi jak komunikacja czy zieleń. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** W tym przypadku mam akurat 2 uwagi tej samej treści dotyczące do 2 kolejnych projektów. I teraz tak – dotyczy to braku przypisu odsyłającego do zmiany Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz tego, aby skreślić numer, cytuję, „przecinek 951”, koniec cytatu z podstawy prawnej.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Odnośnie do tego projektu i kolejnego, tak jak pan przewodniczący był uprzejmy powiedzieć, przyjmuje jako autopoprawkę.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 875/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/821/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Borowskiej i Działkowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

18. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Świeradowskiej, Bardzkiej i Strońskiej we Wrocławiu – druk nr 877/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, niedaleko od poprzedniego obszaru znajduje się teren objęty projektem uchwały w sprawie przystąpienia do planu miejscowego. Na załączniku graficznym widzimy, że chodzi nam o generalnie szeroko pojęty korytarz ul. Świeradowskiej w miejscu, gdzie ona stanowi przedpole wejściowe do osiedla, które wymaga uporządkowania ze względu zarówno na już ukształtowany układ komunikacji kołowej, ale także otoczenie obiektu

i różne, żargonowo mówiąc, funkcje, które się w tym obszarze znajdują. Tak że należy się spodziewać różnego typu ustaleń dotyczących usług, komunikacji, zieleni i funkcji towarzyszących zabudowie mieszkaniowej. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – jak poprzednio
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Rozumiem, że pan dyrektor w tym przypadku też przyjmuje autopoprawkę?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tak.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 877/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/822/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Świeradowskiej, Bardzkiej i Strońskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

19. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Kwidzyńskiej we Wrocławiu – druk nr 860/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Teren położony we wschodniej części miasta. Obszar objętym planem to ok. 75 ha. Na rysunku, który Państwo widziecie są kolorami zaznaczone główne, dominujące funkcje. Te białe kolory to jest komunikacja publiczna, fiolety, jak Państwo już zdążyliście się przyzwyczaić, to są tereny aktywności gospodarczej. Tereny czerwone to są tereny usług również dopuszczające niektóre działalności z zakresu aktywności gospodarczych. I niewielkie gniazdo zabudowy mieszkaniowej, która tam istnieje.

Te usługi wprowadzane są właśnie na zasadzie takiej, żeby tworzyć naturalny bufor między zabudową mieszkaniową, a terenami aktywności gospodarczej. Do tego projektu planu miejscowego wpłynęły 3 uwagi. 2 uwagi składane przez osoby fizyczne jednobrzmiące dotyczące zagadnień takich jak rozmieszczenie dopuszczalnych przeznaczeń w lokalach użytkowych, w budynkach mieszkaniowych jednorodzinnych, zmniejszenie powierzchni terenu biologicznego dla zabudowy jednorodzinnej na oznaczonych w uwadze terenach, zwiększenia procentowego udziału powierzchni lokali użytkowych w budynkach mieszkaniowych jednorodzinnych dla całego terenu, a także uwzględnienie drogi wewnętrznej, która według składających uwagę jest od 13 lat użytkowana przez mieszkańców posesji ul. Działdowskiej. I trzecia uwaga, złożona

również przez osobę fizyczną, dotycząca zmniejszenia powierzchni terenu biologicznie czynnego dla zabudowy jednorodzinnej na opisanej w uwadze terenach, wprowadzenia dodatkowego przeznaczenia na wskazanych w uwadze działkach, polegającego na produkcji rusztowań, elementów rusztowań i wynajmu oraz sprzedaży tych elementów. Także na wskazanej w uwadze działce zwiększenia udziałów powierzchni obszaru zabudowanego z powierzchni działki do 45%, podobnie jak na działkach w wydzielaniu wewnętrznym zwiększenia procentowego udziału powierzchni lokali użytkowych w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych opisanych w uwadze działkach i uwzględnienia drogi wewnętrznej, o której była mowa w poprzednich dwóch uwagach.

Informuję Państwa, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. Wpłynęły 3 uwagi, które ogólnie omówiłem przed chwilą i proszę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikami, w tym załącznikiem nr 2 stwierdzającym zgodność ze Studium, załącznikiem nr 3 rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Pozwolę sobie uwagę do 2 kolejnych, czyli do druku nr 860/12 i następnego, czyli nr 863/12 przedstawić. Uwaga dotyczy przypisów, które powinny być na dole pierwszej strony oraz informacji dotyczących publikacji Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które są błędne. Ustawa miała tekst jednolity i w Dzienniku Ustaw z 2012 r. pozycja 647 i zmieniona została przez Dziennik Ustaw z 2012 r. pozycja 951.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W tym przypadku niestety nie mogę przyjąć uwag Komisji Statutowej. Jeśli chodzi o możliwość zamieszczania tej informacji w stopce na pierwszej stronie – nie mamy na to wpływu. To znaczy przy konwertowaniu tekstów, które są opracowywane w edytorze do formatu wymaganego przez publikatora, czyli wojewodę, do formatu xml. Dokument automatycznie umieszcza stopkę w miejscu uznanym za twórcę schematu, więc nie mamy na to wpływu, tego fizycznie nie możemy wykonać.

Jeśli chodzi natomiast o cytowanie ustawy, ponieważ ze względu na przebieg procedury formalnoprawnej w opracowaniu mamy plany robione zarówno w nowej procedurze określonej ustawą, jak i starą, ponieważ ten plan i następny, o którym Pan Przewodniczący był uprzejmy mówić, są opracowywane w starej procedurze, w związku z tym nie możemy tam cytować tego jednolitego tekstu i po konsultacjach z naszymi radcami prawnymi po prostu jestem zmuszony nie przyjąć tych uwag. Tak że bardzo proszę o uchwalenie w takiej formie, w jakiej to zostało przedstawione.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Przedstawione zostały uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

I zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 860 / 12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/823/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Kwidzyńskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

20. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części zespołu urbanistycznego Doliny Widawy w rejonie obrębu Polanowice we Wrocławiu – druk nr 863 / 12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, duży plan, 350 ha. Celem jego opracowania były kwestie związane z całą strategią przeprowadzania wód powodziowych przez wrocławski węzeł wodny. Stąd też, jak zobaczycie Państwo rysunek planu – dominuje kolor niebieski, bo głównym, podstawowym przeznaczeniem w tych granicach są wody powierzchniowe. Ale również inne z ważniejszych – dzielenia kreacyjne, ogrody tematyczne, ulice, obiekty infrastruktury technicznej, czy lasy. Dzięki temu, dzięki uchwaleniu tego planu właśnie będzie możliwe prowadzenie dalszych prac nad wrocławskim węzłem wodnym oraz rozwój sportu i rekreacji w tym obszarze.

Do tego planu nie została złożona żadna uwaga. Projekt planu miejscowego jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. Bardzo proszę o uchwalenie planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – uwaga poprzednia
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 863 / 12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/824/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego części zespołu urbanistycznego Doliny Widawy w rejonie obrębu Polanowice we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

21. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kuźniki w Dolinie Ślęzy we Wrocławiu – druk nr 865/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, zachodnia część miasta. Obszar planu ok. 39 ha. Jeśli chodzi o ustalenia planu, to tak jak Państwo zdążyliście się przyzwyczaić do kolorów, które są typowe dla podstawowych funkcji wiodących w danych terenach – niebieskie to tereny wód, zieleń to różne rodzaje zieleni i brązy to zabudowa mieszkaniowa o różnej intensywności, czerwień – usługi, biały kolor to są tereny celów publicznych, takie jak ulice. I takie też są główne przeznaczenia terenu. Czyli zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, jednorodzinna, usługi, zieleń, infrastruktura drogowa, obiekty infrastruktury technicznej.

To jest dokończenie kompozycji osiedla Kuźniki pozwalające na niewielkie uzupełnienie zabudowy mieszkaniowej i zachowujące tereny zieleni w większości istniejące dzisiaj w formie mniej lub bardziej uporządkowanej. Jeśli chodzi o procedurę wyłożenia do publicznego wglądu, do planu została wniesiona 1 uwaga, która dotyczyła przesunięcia linii zabudowy wymienionej w uwadze działki do granicy wymienionych innych w uwadze działek. Wnoszę o to, żebyście Państwo uchwalili projekt planu miejscowego, który zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia wraz z załącznikiem nr 2 stwierdzającym właśnie zgodność ze Studium i nr 3 rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwagi złożonej do planu, zgodnie z propozycją załącznika.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszowski:** Oprócz 2 uwag, które przedstawiłem do 2 poprzednich projektów i one się też tego, do tej odnoszą jest jeszcze jedna, a mianowicie, aby umieścić przypis do ustawy samorządowej i powinien być on uzupełniony o zmianę z roku 2012.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W przypadku tego projektu, podobnie jak w poprzednich dwóch tych dwóch uwag nie mogę przyjąć, natomiast to odwołanie do uzupełnienia przypisu dotyczącego ustawy samorządowej jak najbardziej w formie autopoprawki.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: W związku z powyższym, ponieważ została zgłoszona 1 uwaga do projektu miejscowego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie jej rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tej uwagi? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą

Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 865 / 12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/825/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kuźniki w Dolinie Ślęzy we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

22. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Parku Tysiąclecia oraz dla obszaru w rejonie ulicy Domasławskiej we Wrocławiu – druk nr 866 / 12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, kolejny plan w zachodniej części miasta opierający się o Autostradę Obwodnicę Wrocławia. Tutaj widzicie Państwo rysunek planu w kolorze. Jak widać – większość obszarów, prawie 125 ha, objętych tym planem jest przeznaczona pod zieleni. Tutaj wschodnia część obszaru z wyłączeniem osiedla w rejonie ul. Domasławskiej objęta jest koncepcją pokonkursową zagospodarowania terenu Parku Tysiąclecia. Plan będzie umożliwiał realizację tej koncepcji programowo urbanistycznej.

Południowo-zachodnia część planu objęta jest umową na absorpcję dwutlenku węgla poprzez zalesienie. Tam zresztą takie zalesienia się już właśnie znajdują. Zagospodarowanie terenów w rejonie ul. [red.- zapis niezrozumiały] wyznacza tereny pod istniejącą tam zabudowę mieszkaniową. I również pod sport i rekreację, w tym obiekt kubaturowy w miejscu pomiędzy zabudową mieszkaniową a terenem rzeki Ślęzy. Do tego planu nie wniesiono żadnej uwagi. Projekt planu jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. Bardzo proszę o uchwalenie planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - 2 uwagi, jedna dotycząca przypisu i druga – tekstu jednolitego
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W tym przypadku uwag Komisji Statutowej znów nie mogę przyjąć, bo po pierwsze znów to jest kwestia konwersji na xmla, a po drugie – to jest ta stara procedura, więc tekst, powołanie tekstu jednolitego jest tutaj niewłaściwe.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 866 / 12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/826/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Parku Tysiąclecia oraz dla obszaru w rejonie ulicy Domasławskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

23. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ulic Zwycięskiej, Ołtaszyńskiej i Agrestowej we Wrocławiu – druk nr 870 / 12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Plan na południu Wrocławia w rejonie ul. Zwycięskiej, Ołtaszyńskiej i Agrestowej. Jeśli chodzi o przeznaczenia, to idąc od strony wschodniej przy ul. Agrestowej mamy teren wskazany pod nowy fragment zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. To właściwie 2 brązowe kolory. Jeden trochę bardziej na północ, drugi trochę bardziej na południe. Tereny czerwieni przy ul. Zwycięskiej to są usługi po stronie wschodniej ul. Agrestowej, po stronie zachodniej, za pasem zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej to są tereny przeznaczone pod rezerwę pod zespół szkolno-przedszkolny. Na pozostałym terenie mamy przeznaczenie takie jak plac publiczny, poszerzenie pod ulicę oraz rezerwę pod tory tramwajowe, które na pewno w dalekiej bardzo przyszłości powstaną, ale jednak taką rezerwę urbanistyczną tam musimy zachowywać. I pozostały obszar to są tereny zieleni.

Do tego planu miejscowego wpłynęły 4 uwagi. Pierwsza uwaga złożona przez Oddział Terenowej Agencji Mienia Wojskowego dotyczy przeznaczenia wskazanej w uwadze działki na tereny zabudowy jednorodzinnej z pozostawieniem pasa terenów zieleni w obszarze linii napowietrznej elektroenergetycznej wysokiego napięcia wraz ze zmianą przebiegu i kategorii dróg obsługujących ten teren, zgodnie z proponowanym przez składających schematem. Przeznaczenie części opisanej w uwadze działek przyległych do ul. Zwycięskiej na tereny usług i zabudowy mieszkaniowej, i wielorodzinnej, odstąpienia o sytuowania torów tramwajowych, tego wydzielenia, o którym przed chwilą mówiłem. I zaplanowanie rezerwy pod linię tramwajową w ul. Agrestowej. Następnie dopuszczenia w ramach kategorii przeznaczenia „handel detaliczny” obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży do 2000 m² dla wnioskowanych w uwadze terenów, zmiany przeznaczenia części wskazanej w uwadze działki z terenów zieleni parkowej na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zmiany przeznaczenia części wskazanej w uwadze działki z terenu usług edukacji na teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub alternatywnie na tereny zabudowy jednorodzinnej, zlikwidowania poszerzenia terenu ulicy zbiorczej na wskazanych w uwadze działkach i przeznaczania wskazanych w uwadze działek pod tereny dróg dojazdowych lub wewnętrznych.

Druga uwaga, złożona przez firmę Noba, dotyczy zwiększenia dla terenu oznaczonego w uwadze, a na rysunku planu symbolem 3UMW, ustalone projekty planu o powierzchni sprzedaży dla handlu detalicznego dopuszczenia do 400 m² na dopuszczenie do 1200 m².

I 2 uwagi, które złożone były przez osoby fizyczne, które są niemalże jednobrzmiące. Różnią się tak naprawdę użyciem spójników w jednym z punktów. A uwagi te są opisane w sposób taki, że jest to propozycja wprowadzenia konkretnych ustaleń zawierająca kilkanaście punktów z kilkunastoma podpunktami, więc w sumie kilkadziesiąt ustaleń dotyczących możliwości kategorii przeznaczenia terenów dla terenów oznaczonych symbolami 3UMW i szczegółowych określeń dotyczących tych właśnie przeznaczeń, następnie sposób zagospodarowania terenu, sposób parcelacji, możliwości zabudowy, czyli parametrów obiektów, które na tym terenie by obowiązywały, również ustaleń dotyczących systemu transportowego i obsługi tych terenów. I właśnie w tym zakresie, te uwagi się różnią od siebie.

Szanowni Państwo, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. Przedstawiłem Państwu 4 uwagi, o których odrzucenie wraz z uchwaleniem planu miejscowego wnoszę. A także wnoszę o uchwalenie oczywiście planu wraz z załącznikami – nr 2, stwierdzającym zgodność ze Studium i nr 3, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – do tego projektu i do pozostałych uchwał nie mamy już żadnych uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Ponieważ do tej uchwały zostały zgłoszone uwagi, przedstawione zostały Państwu te uwagi przez Pana Dyrektora. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia powinna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 870/12

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/827/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ulic Zwycięskiej, Ołtaszyńskiej i Agrestowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

24. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie synagogi Pod Białym Bocianem we Wrocławiu – druk nr 871/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W istocie rzeczy jest to zmiana obowiązującego planu miejscowego, który jest już dość starym planem. W momencie, w którym jakby perłą w tym obszarze jest synagoga, pojawiają się tutaj możliwości zagospodarowania tego obszaru w sposób bardziej nastawiony na turystykę i kulturę. To właśnie ta zmiana wprowadziła zapisy umożliwiające ożywienie nieco większe tego obszaru, kładzie trochę inne naciski na kwestie związane z potencjalnymi obiektami do zabudowy, wprowadzając w kilku miejscach place publiczne w miejscu, gdzie uprzedni plan dopuszczał jakieś rodzaje zabudowy.

Dzieje się tak, naszym zdaniem, z korzyścią dla znajdującej się tam substancji zabytkowej i tej, w której mamy do czynienia z funkcjami kultury. Plan nie jest specjalnie

duży, jeśli chodzi o powierzchnię, nieco ponad 2 ha. Natomiast duże nagromadzenie podmiotów tutaj nie ułatwiało planistom opracowania tego planu.

Ostatecznie w procedurze formalnej wyłożenia do publicznego wglądu wniesiono 5 uwag. W pierwszej osoba fizyczna wnosiła o usunięcie przebiegu korytarzu ciągu pieszego przejścia przejazdu bramowego, usunięcia korytarza ciągu pieszego z terenu oznaczonego symbolem 2UMW, dopuszczenia możliwości zabudowy wskazanej w uwadze działki do wysokości 24 m, usunięcia zapisów umożliwiających przeznaczenie terenów z tego obszaru pod rozrywkę i szkołę wyższą.

Druga uwaga złożona przez proboszcza parafii znajdującej się na tym obszarze, w której wnoszono o zmianę zapisów dla terenu 2UMW poprzez wyłączenie możliwości przeznaczenia tego terenu pod rozrywkę w całości i usunięcie zapisów, w wyniku których bezpośrednio przy budynkach parafii, klasztoru i kościoła zlokalizowany zostanie ciąg pieszy, objęcie zapisami jednego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nieruchomości składających się z wymienionych działek i szeregu innych tworzących obecnie parafię, ale znajdujących się poza granicami przystąpienia do opracowania planu miejscowego.

Uwaga złożona przez Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia, które wnosiła o zmniejszenie dopuszczalnej wysokości z 23 m w przypadku jednego z terenów do wysokości sąsiednich obiektów.

Uwaga złożona przez jedną z firm gastronomicznych na tym obszarze dotycząca możliwości zabudowy budynków przy ul. św. Antoniego 24 b, 24 c oraz nowo powstających na tej nieruchomości do co najmniej 2 kolejnych kondygnacji i możliwości zlokalizowania parkingu naziemnego na dziedzińcu wewnętrznym.

I osoba fizyczna, która wniosła uwagę o dopuszczenie zmiany formy oddzielenia wnętrza kamienicy położonej przy ul. św. Antoniego od przejścia pieszego od ul. św. Antoniego w kierunku synagogi z muru na kłutą kratę, zachowując wymiary dotychczas istniejącego wydzielenia, dopuszczenia możliwości wydzielenia poza nasadzeniami zielenią, także z płotem ażurowym o określonych parametrach terenów o odrębnych funkcjach położonych w bezpośrednim kamienic wymienionych w uwadze, zaznaczenia braku naziemnych miejsc postojowych w strefach oznaczonych literami określonymi w uwadze i na rysunku plany dla nowo powstających budynków w strefach oznaczonych literami odpowiednio D, B, B, C, i B, i zachowania wydzielenia pomiędzy zapleczem kamienic przy ul. św. Antoniego od strony nr 22, przejścia pieszego za kamienicą nr 24, zamianą litego muru na ażurowe ogrodzenie.

Do planu zostało złożonych 5 uwag. Informuję, że projekt planu miejscowego jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia, i że przedstawiłem uwagi, które nie zostały uwzględnione zarządzeniem prezydenta. Wnoszę o uchwalenie tego planu miejscowego wraz z załącznikami, w tym nr 2, stwierdzającym zgodność ze Studium oraz nr 3, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Ponieważ zostały do tego planu zgłoszone uwagi, zostały one przedstawione Państwu przez referującego plan miejscowy. W związku z tym zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia powinna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie tych uwag łącznie z przedstawionym projektem planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 871/12

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/828/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie synagogi Pod Białym Bocianem we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

25. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Muchobór Wielki Kameralny we Wrocławiu – druk nr 872/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Południowo-zachodnia część miasta. Teren osiedla mieszkaniowego zespołu urbanistycznego opisanego w Studium jako Muchobór Wielki Kameralny. Obszar planu – powyżej 60 ha, więc jak na teren mieszkaniowy to jest duży plan. Przeznaczenia zgodne z rozporządzeniem, jeśli chodzi o kolorystykę, czyli tak jak Państwo widziecie – tam, gdzie mamy kolory brązowe, to jest zabudowa mieszkaniowa o niższej intensywności. Ciemne brązy to o wyższej, czerwień to usługi różnego rodzaju, zieleń, tak jak kolor i niebieskie to są tereny wód. Plan przechodził procedurę wyłożenia do publicznego wglądu dwukrotnie. Z tego względu, że po pierwszym złożeniu zdecydowaliśmy się przyjąć 1 z uwag. Ona na tyle była istotna, że powodowała konieczność cofnięcia procedury i ponownego wyłożenia do publicznego wglądu. W związku z tym uwagi, które wpłynęły do tego planu, było ich kilkanaście. Do pierwszego wyłożenia 14, z których 1 została uwzględniona, a więc 13 – nie. Do powtórnego wyłożenia wpłynęło 5 uwag.

I tak – pierwsze wyłożenie to są uwagi od osób fizycznych, dotyczące maksymalnego odsunięcia od granic gruntu, drogi dojazdowej oznaczonej w uwadze, zmiany decyzji dotyczącej zieleni wysokiej, jeśli chodzi o procent powierzchni działki. Podobnie druga osoba fizyczna – uwaga podobnej natury. Kolejna osoba fizyczna – wniosek o zmianę planów dotyczących wydłużenia budynków, w którym prowadzona jest działalność. Kolejna osoba fizyczna – wnioskowana zmiana nieprzekraczalnej linii zabudowy. Kolejny wniosek, kolejna uwaga to jest dotycząca przeznaczenia działek pod budownictwo mieszkaniowe, następna dopuszczenia budynków wielorodzinnych 6-kondygnacyjnych. I kolejna – dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej 6-kondygnacyjnej z garażem podziemnym. Następnie – zmian ustaleń planu dotyczących parametrów parkowania, przesunięcia linii zabudowy, przesunięcia linii drogowej. Kolejna – dotycząca dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej 6-kondygnacyjnej z garażem wielokondygnacyjnym. Następna dotycząca dopuszczenia zabudowy jednorodzinnej we wskazanym w uwadze terenie i wprowadzenia dla niej ustaleń ukształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu. Następna dotycząca dopuszczenia biur na jednym ze wskazanych terenów i usunięcia zieleni wysokiej w jednym ze wskazanych terenów. Kolejna uwaga osoby fizycznej dotycząca rozbudowania merytorycznej treści,

uzasadnienia do uchwalenia planu, zastrzeżeń wobec wprowadzenia polityki przestrzennej Miasta dotyczącej obszaru objętego planem, zastrzeżeń dotyczących niewyznaczenia rezerwy terenu na potrzeby przyszłego połączenia z linią tramwajową, wprowadzenia zmian mających doprowadzić do zaplanowania przestrzeni służących integracji mieszkańców, niedopuszczenia ekranów akustycznych, ustalenia wskaźników postojowych, dostępu do cieków wodnych, ustaleń ograniczających lub eliminujących możliwość dalszego trwałego [red. - zapis niezrozumiały] przestrzeni, dotyczących budynków wielorodzinnych, willi mieszkaniowych, a także innych szczegółowych odnoszących się do wskazanych w uwadze terenów, jak również zapisów dotyczących dróg wewnętrznych. I ostatnia uwaga do pierwszego złożenia, złożona przez firmę developerską dotycząca parametrów i zasad zagospodarowania terenu dla obszaru oznaczonego w planie symbolem 12MW/1 i 3KDD/9.

Do drugiego wyłożenia, jak powiedziałem, wpłynęło 5 uwag. I tutaj złożone przez osobę fizyczną dotyczące zmniejszenia korytarza ciągu pieszego do konkretnych wymiarów. Przez jedną ze spółdzielni mieszkaniowych z tego obszaru dotycząca przeznaczenia wskazanych w uwadze działek pod budownictwo mieszkaniowe. Przez kolejnego dewelopera dotycząca wpisania ustaleń wynikających z pozwolenia na budowę, tu jest wskazany numer decyzji dotyczących linii rozgraniczających terenów, wysokości kalenicy budynków, kształtu dachów, bilansu miejsc postojowych oraz przez osoby fizyczne. Jedna dotycząca zmiany ustaleń projektu planu z willi miejskiej na domy wielorodzinnej do 4 kondygnacji. I druga – przeznaczenia w planie pod zabudowę terenu wskazanego w uwadze pod zabudowę mieszkaniową do 4 kondygnacji. Tak więc w sumie mamy do czynienia z 18 uwagami.

Informuję Państwa, że projekt planu miejscowego jest zgodny ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. Że przedstawione zostały uwagi nieuwzględnione zarządzeniem prezydenta. I proszę o uchwalenie planu wraz z załącznikiem nr 2, stwierdzającym zgodność ze studium i nr 3, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Do projektu zostały Państwu przedstawione uwagi, które zaprezentował Pan Dyrektor. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie tych uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 872/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/829/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Muchobór Wielki Kameralny we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

26. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Biskupiej we Wrocławiu – druk nr 874/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Centrum miasta, rejon ul. Biskupiej. Plan obejmujący nieco ponad 4 ha. Znowu kolory odpowiadające podstawowym przeznaczeniom. Tam, gdzie brązy – zabudowa mieszkaniowa, kolory czerwone to są głównie usługi, białe to drogi publiczne, ten żółty kolor to jest teren deptaku, przestrzeni pieszej.

Jeśli chodzi o procedurę opracowania planu miejscowego, do planu wpłynęło w trakcie tej procedury 6 uwag. Pierwsza złożona przez osobę fizyczną dotyczyła propozycji realizacji zabudowy przy ul. Łaciarskiej po wyburzeniu lub wykupieniu przez inwestora mieszkań w określonym budynku oraz zakazu realizacji zabudowy od wyżej wymienionej strony do czasu wyburzenia lub wykupienia tych mieszkań lub dopuszczenia zabudowy po 2030 roku.

Następna przez osobę fizyczną dotycząca propozycji realizacji zabudowy przy ulicy określonej w uwadze – po wyburzeniu lub wykupieniu przez inwestora mieszkań w budynku.

Kolejna składana przez firmę deweloperską w sprawie zmiany zapisu § 19 ust. 3 pkt 10 na proponowane przez składającego uwagę, brzmienie dotyczące przejścia i przejazdu bramowego.

Kolejne, złożone przez spółdzielnię mieszkaniową z tego obszaru, dotyczącą zmiany też § 19, innego punktu, poprzez wskazane w uwadze wykreślenia i zmiany zarówno w tekście uchwały, jak i rysunku graficznym, korytarza ciągu pieszego tak, aby nie obejmowała części znajdującej się tam już elementów chodnika i pochylni. Wniesienie o wykreślenie ustaleń, dotyczących ogólnego dostępu do ciągu pieszego przebiegającego przez teren spółdzielni, a także konieczności obawy konieczności likwidacji pochylni rampy z powodu ustaleń planów.

Przez kolejną osobę fizyczną podważenie legalności istniejącego budynku mieszkalnego przy jednej z ulic i przez jednego z właścicieli nieruchomości, dotyczącej uzupełnienia rysunku planu przez dodanie symbolu A na obszarze Przejścia Winogronowego znajdującego się na terenie oznaczonym na planie i braku doprecyzowania w uwadze, czego dotyczyć miałby symbol A i w którym miejscu należałoby go uzupełnić, a także dotyczyła ona doprecyzowania, czy zmiany definicji znajdujących się w słowniku uchwały dotyczącej biur, a także zmiany określenia budynek na obiekt w tejże definicji.

W przypadku tej uchwały chciałem zreferować też 2 autopoprawki. Jedna dotyczy załącznika nr 3, czyli tego, który mówi o rozstrzygnięciu uwag. Tam należy dopisać do ust. 5 po jednym z nazwisk jeszcze 2 nazwiska osób fizycznych. To było składane w formie pisemnej razem z projektem planu i Państwo mieli możliwość zapoznać się z tym zarówno w trakcie prac komisji, jak i niezależnie od nich. Natomiast druga autopoprawka związana jest już z pracami toczącymi się w komisjach. Tutaj bardzo dziękuję Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury, która zwróciła uwagę na 1 z uwag. Po kontakcie ze składającym uwagi rzeczywiście jest tak, że tam sam składający uwagę nieprecyzyjnie opisał miejsce, którego dotyczyć miało to przejście

bramowe i ta autopoprawka dotyczy precyzyjnego wskazania poprzez wydzielenie wewnętrzne.

Tutaj jest rysunek planu po autopoprawce, różni się drobiazgiem w tym miejscu właśnie dotyczącym przejścia bramowego i przejazdu o określonych parametrach na 2,95 m to w tekście i w rysunku planu tak, jak wskazałem.

Tak więc, jak powiedziałem, do planu wpłynęło 6 uwag. W imieniu Prezydenta informuję, że projekt planu miejscowego jest zgodny ze Studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia, że przedstawiłem uwagi, które nie zostały uwzględnione w zarządzeniu prezydenta i bardzo proszę o uchwalenie planu wraz z załącznikami – nr 2, stwierdzającym zgodność ze Studium i nr 3, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Ponieważ zgłoszono do tej uchwały szereg uwag, przedstawione zostały Państwu podczas prezentowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego rejonu, zgodnie z art. 30 ust. 1 Ustawy o planowaniu zagospodarowań przestrzennych o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawkami – druk nr 874/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/830/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Biskupiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: W tym roku byliście Państwo uprzejmi uchwalić 25 planów miejscowych, które objęły łącznie niemal 6% powierzchni miasta. Całościowo to jest ponad 53%. Bardzo dziękuję za tę pracę i chcę z tego miejsca życzyć Państwu wszystkiego dobrego w Nowym Roku.

27. Zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2013 rok – druk nr 856/12

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Jak co roku, w grudniu przedstawiam Państwu do zatwierdzenia plan kontroli na rok kolejny. W tym roku Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu w dniu 28 listopada 2012 r. uchwaliła swój plan.

Komisja proponuje 3 kontrole, 2 z nich są niejako efektem tego, że Wysoka Rada zaproponowała te kontrole do przeprowadzenia w 2013 r. Jest to kontrola stanu finansów Miasta w związku z budową Stadionu Miejskiego we Wrocławiu oraz organizacją imprez na Stadionie Miejskim. Szefem zespołu kontrolnego został Leszek Cybulski, członkami: radny Babiarz, Bramorski i Hanczarek.

Druga kontrola to jest kontrola wykonania uprawnień właścicielskich przez prezydenta Wrocławia uczestników do spółki Wrocław 2012 – Krzysztof Bramorski jest szefem zespołu kontrolnego. Członkami tego zespołu są radni: Cybulski, Granowska i Hotała.

Oraz trzecia kontrola proponowana przez nas to kontrola finansów i wykonywania zadań przez Wrocławskie Centrum Sportu, Hippiki i Rekreacji za lata 2011 i 2012. Zespół kontrolny w składzie: Renata Granowska – przewodnicząca, Piotr Babiarz – członek zespołu i Maciej Zegan – członek zespołu.

Nie było głosu przeciw, gdy Komisja Rewizyjna głosowała nad tym planem. Bardzo proszę Państwa o przyjęcie tego planu, tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red.- zapis niezrozumiały]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 856/12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/831/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

28. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Nowy Dwór Jerzego Grzesiaka – druk nr 887/12

29. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Oporów Katarzyny Obary-Kowalskiej – druk nr 888/12

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Jerzy Michalak: Mamy do czynienia z 2 osobami, 2 szanownymi radnymi – panem Grzesiakiem z Nowego Dworu i panią Katarzyną Obary-Kowalską z Oporowa. Cóż, przypada mi w udziale ten przykry

obowiązek, iż muszę stwierdzić, iż obie te osoby nie uczestniczyły z różnych powodów – jak rozumiem, za chwilę o jednym z nich się dowiemy – posiedzeniach, sesjach rad osiedli. W związku z tym nałożonym na nas obowiązkiem stwierdzenia wygaśnięcia tychże mandatów Komisja jednogłośnie i jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała te uchwały i rekomenduje je Wysokiej Radzie.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez uwag
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag do obu projektów

Opinia prezydenta – zgodna z wnioskiem Komisji

Radny Sebastian Lorenc: Poniekąd jako *spiritus movens* byłem zobligowany przez Radę Osiedla oczywiście do złożenia tego pisma. Chciałem podziękować bardzo pani Kasi [red. – radnej K. Obarze-Kowalskiej]. I powiedzieć, że naprawdę nam się miło współpracowało. Wytrwała prawie całą kadencję, i naprawdę bardzo pomagała. Wydawaliśmy wspólnie biuletyn, więc jej partycypacja w samorządzie osiedlowym odcisnęła wyraźne piętno na naszym osiedlu.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja chciałam powiedzieć, że tu z tego miejsca nie zgadzam się ze stanowiskiem samej Katarzyny Obar-Kowalskiej, która powiedziała głośno i wyraźnie, publicznie, że nie chodziła na spotkania sesyjne i spotkania w radzie osiedla, ponieważ te rady osiedla nic nie znaczą. Tu się z nią zgadzam, że nic nie znaczą. Udowodniła mi, że w radzie osiedla nie mogła nic zrobić. Bo jesteśmy tylko w tych radach osiedla do wypełniania papierków, zanoszenia i ewentualnie dyskusji: dlaczego państwo zrobili tak i trzeba np. robić imienne listy, na Wigilię, na spotkania z dziećmi itd.

Powiedziałam – Katarzyno, zostań, bo zadajesz mądre pytania, ciągle pytasz, ciągle chcesz coś zrobić. A ona mi udowodniła, że będąc radną miasta doprowadziła do tego, że odremontowano jeden z mostów Wrocławia, czego nie udało jej się, jako radnej osiedla i wiele innych rzeczy. Nie będę jej tutaj chwaliła, bo mieszkańcy Wrocławia wiedzą, co robi Katarzyna Obara-Kowalska. Więc ja będę przeciwna i nie będę głosowała za jej odwołaniem. Ale z drugiej strony kasus pani Obar-Kowalskiej musi nas wszystkich zmusić, szczególnie tych pracujących nad nową reformą rad osiedla, żeby te rady osiedla miały jednak coś do powiedzenia. W każdej kwestii miały jakiś wpływ, żeby nie były tylko takimi wydmuszkami. Tak to, bo się nie przejęczyłam. Wyraźnie mówię – wydmuszkami, które są tylko po to, żeby korespondować między urzędnikami tego zakładu opieki jednostek miejskich a 48 radami osiedla.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Szanowni Państwo, jestem niejako wywołana do odpowiedzi. Bardzo dziękuję za miłe słowa. Dziękuję Wandzie [red. – radnej W. Ziembickiej-Has] za to, co powiedziała, aczkolwiek zacytowała to, co wydawało jej się, że usłyszała. Otóż ja nie powiedziałam, że rady osiedla nic nie znaczą. Powiedziałam jedynie, że rady osiedla są jednostkami jedynie pomocniczymi Miasta i tak naprawdę, będąc radną rady miejskiej, udało mi się dla mieszkańców Oporowa zrobić więcej, niż będąc radną osiedlową. I tym bardziej jestem wdzięczna za tę reformę, która jest przygotowywana – reformę rad osiedli. Ponieważ rzeczywiście, mam nadzieję, że wówczas będzie można, będąc radną osiedla, zrobić więcej – tak bym powiedziała. Że będą tam trafiały osoby, które naprawdę będą odpowiedzialnie zajmowały się tym, czego się podejmują.

Ja rzeczywiście koncentrowałam się na II etapie kadencji rady osiedla na byciu radną rady miejskiej. Dzięki temu nie wyremontowano mostu, a jedynie albo aż, można by powiedzieć, rozpoczęła się procedura budowy mostu łączącego ul. Raławicką z al. Piastów, dzięki czemu Oporów będzie miał jeszcze jedną drogę dojazdową, będzie przyłączony ponownie do Wrocławia od roku 1952, jeszcze jednym połączeniem mostowym.

I również będąc już radną rady miasta, a jednocześnie radną osiedlową, złożyłam wniosek o przystąpienie do uchwalenia planu zagospodarowania w okolicy basenu na ul. Harcerskiej. I też udało mi się to zrobić dopiero będąc tutaj, siedząc w tych ławach, mimo że rada osiedla Oporów wnioskowała o to przystąpienie, uchwalenie przez wiele miesięcy. Cóż mogę powiedzieć? Jeśli uznacie Państwo, że powinnam do końca marca być w radzie osiedla Oporów, przyjmę to z pokorą. I będzie to pewnie precedens w radzie miasta. Natomiast rzeczywiście do wyborów zostało 3 miesiące, tak? W waszych rękach mój los.

Radna Renata Granowska: Chciałam dołączyć się do tego, co Kasiu powiedziałaś. Chyba w kwietniu też zostałam odwołana jako radna osiedla i tylko chciałam potwierdzić ten stan w radach osiedla, że one są trochę bezradne. Bo nawet jeżeli trafiają tam ludzie, tacy jak ty czy ja i chcemy coś zrobić, i robimy, to często to się kończy na niczym. Jeżeli jesteśmy radnymi miejskimi i tu możemy więcej zrobić, to tak jest. I jest trochę tak, że często ci ludzie, którzy trafiają do rad osiedli – oczywiście nie ujmując nikomu, tutaj, do pani radnej Ziembickiej-Has – bo różni są ludzie w radach osiedli. Ale często się zdarza tak, że nie działają tak jak powinni działać w radach osiedli. Tak że ja jeszcze raz przyłączam się do tej reformy rad osiedli. I też chciałabym, żebyśmy wszyscy uczestniczyli w tym i wszystkie głosy były brane pod uwagę.

Radny Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, ja pozwolę sobie nie zgodzić się z moimi sympatycznymi koleżankami, ponieważ to właśnie wiele rad działa bardzo pozytywnie i wiele robi dla lokalnej społeczności. Oczywiście są też takie, i mam tego świadomość, które, nie wypełniają do końca swoich statutowych zadań, ale jednak *gros*, powiedziałbym większość – działa bardzo należycie i w sposób sprawny. Natomiast usłyszałem tutaj jeszcze jedną informację i przyjmuję ją za dobrą monetę, że taka reforma osiedli rzeczywiście będzie i nie będzie to, jak tutaj już padały, nie chcę przytaczać tych nazw, ale rzeczywiście to będzie taka reforma, jaka odpowiada oczekiwaniom samych lokalnych działaczy i w tym przypadku radnych osiedlowych.

Radny Jarosław Krauze: Zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 887/12

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 6, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/832/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Nowy Dwór Jerzego Grzesiaka została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 888/12

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 10, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/833/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Oporów Katarzyny Obary-Kowalskiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

30. Zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 859 / 12

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Uchwała ta pojawiła się w porządku obrad w wyniku tego, iż pan Sebastian Lorenc był łaskaw złożyć wniosek o zmianę komisji, w której pracuje. Dzisiaj w przerwie naszych obrad zgłosił wniosek przeciwny, to znaczy poinformował mnie na piśmie, że rezygnuje ze zmiany komisji, w związku z tym uchwała staje się bezprzedmiotowa.

31. Zmiany uchwały w sprawie ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 858 / 12

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę Państwa uchwała, którą podjęliśmy w 2008 r. dotyczy ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej Wrocławia. Ona reguluje tę sprawę w ten sposób, iż dieta związana z czynnościami radnego w danym miesiącu musi być rozliczona do dnia 2. miesiąca następnego. W związku z tą sytuacją, która zdarzyła się w tym roku, że mamy w tej chwili sesję 28 grudnia, a dzień pierwszy roku jest dniem wolnym, nie ma technicznej możliwości załatwienia tej sprawy zgodnie z uchwałą. W związku z tym, ażeby uniknąć takich sytuacji w przyszłości, móc w wyjątkowych absolutnie sytuacjach rozliczyć działania poprzedniego miesiąca, proszę Państwa, abyście się zgodzili na to, iż w § 4 uchyla się ust. 5, który mówi o 2. dniu miesiąca następnego. Tak że będzie to rozliczanie w wyjątkowych sytuacjach w miesiącu następnym. I to jest cała idea tej uchwały. Proszę o jej przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag do 3 projektów
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Opinia Prezydenta - bez opinii

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 858 / 12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI / 834 / 12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

32. Rozpatrzenia skargi Spółdzielni Mieszkaniowej „Biskupin” do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinków rzek Odry i Oławy we Wrocławiu – druk nr 873/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Jest to pokłosie odrzucenia przez Wysoką Radę wezwania do usunięcia naruszenia prawnego, którą Spółdzielnia Mieszkaniowa „Biskupin” chce skierować. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2012, zapoznała się skargą Spółdzielni Mieszkaniowej „Biskupin” do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinka rzeki Odry i Oławy we Wrocławiu.

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, jeśli chodzi o treść tej skargi, ona praktycznie pokrywa się z wezwaniem do usunięcia naruszenia prawnego, nie wnosi nowych elementów.

Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po zapoznaniu się z opinią Biura Rozwoju Wrocławia, po zapoznaniu się z opinią Prezydenta Wrocławia i naszego prawnika 3 głosami za, 0 przeciwnych, 1 radny się wstrzymał postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – za wnioskiem komisji
- **Prezydent Wrocławia** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 873/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/835/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Spółdzielni Mieszkaniowej „Biskupin” do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie wschodnich odcinków rzek Odry i Oławy we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

33. Rozpatrzenia wniosku pana [. . .] – druk nr 886/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Mamy do czynienia z wnioskiem. Towarzystwo Upiększenia Miasta Wrocławia pismem z dnia 8 listopada br. zwróciło się o możliwość zmiany rozporządzenia pana prezydenta. I Komisja miała, można powiedzieć, dylemat, bo tak naprawdę ten wniosek dotyczy rozporządzenia pana

prezydenta, a został skierowany do Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa. Wniosek dotyczy tego, żeby w rozporządzeniu, które wydał pan prezydent, a dotyczące budowy, czy spraw związanych z odbudową po takich inwestycjach jak kanalizacja, czy powiedzmy remonty ulic, również w tym rozporządzeniu rozszerzyć je i ująć, jeśli chodzi o możliwość upiększania terenów związanych z wnętrzami międzyblokowymi.

Komisja po gruntownym zapoznaniu się z tym wnioskiem, po wysłuchaniu opinii przedstawicieli Prezydenta Wrocławia, po zapoznaniu się z opinią naszego prawnika rekomenduje Wysokiej Radzie następujące rozstrzygnięcie – zadecydujcie Państwo. Komisja w wyniku głosowania 3 za, przeciw 2 radnych, wstrzymało się 0 radnych postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku. Głównym powodem takiej decyzji i propozycji dla Wysokiej Rady jest to, że ten wniosek powinien zostać skierowany do Prezydenta Wrocławia, bo to jest jego rozporządzenie. Jeżeli pan prezydent je zmieni, to wtedy taka zmiana w tym rozporządzeniu mogłaby nastąpić. Ale to jest w gestii pana prezydenta.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wniosku – druk nr 886 / 12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 1, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/836/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku pana [. . .] została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

34. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 881 / 12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2012 r. zapoznała się ze skargą pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia. Skarżący złożył ponowną skargę na Prezydenta Wrocławia w związku z brakiem odpowiedzi na poprzednio złożoną skargę.

Po wysłuchaniu opinii dyrektora wydziału, Architekta Miasta, pana Piotra Fokczyńskiego, który miał wątpliwość, jak to pismo zakwalifikować, aczkolwiek była to skarga, takie wyjaśnienia zostały udzielone skarżącemu. A jednocześnie skarżący w skardze, nie będąc stroną postępowania, prosił o wyjaśnienie pewnych aspektów pozwolenia na budowę, czego Architektowi Miasta robić nie wolno. Bo jeżeli ktoś nie jest stroną, to takich informacji uzyskać nie może.

Komisja po zapoznaniu się i wysłuchaniu właśnie wyjaśnień pana Piotra Fokczyńskiego dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia, powtarzam, jednogłośnie rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 881/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/837/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

35. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 879/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2012 r. zapoznała się ze skargą skarżącego na Prezydenta Wrocławia. Skarżący w tej skardze podnosi to, że zakupił ciągnik, tutaj jest podana marka. Nie będę mówił, jaka marka i przy rejestracji tego ciągnika, tak mówi ustawa – powinien ukazać ubezpieczenie tego pojazdu. Niestety, w czasie rejestracji nie miał tego ubezpieczenia przy sobie w celu okazania, o co go prosił urzędnik. I niestety procedura mówi tak, że jeżeli takiego dokumenty przy rejestracji się nie ma, to urzędnik jest zmuszony zgłosić brak takiego ubezpieczenia do Funduszu Gwarancyjnego Ubezpieczeń. I wtedy stroną jest Fundusz, który prosi w tym akurat wypadku skarżącego o to, żeby się takim dokumentem wykazał.

Skarżący skarży się na Prezydenta, że jego urzędnicy, można ująć to w krótkim słowie są nadgorliwi. Ale niestety tego wymaga prawo. Komisja po zapoznaniu się z tą sprawą, powtarzam, jednogłośnie rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 879/12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/838/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

36. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 882/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy! Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2012 r. zapoznała się ze skargą skarżącego na Prezydenta Wrocławia – druk nr 882/12. Jest to podobna skarga do poprzednio omawianej, z tym że tutaj chodzi o sprzedaż pojazdu. Tu skarżący skarży się, że nie mógł otrzymać kopii sprzedaży tego pojazdu znajdujących się w Urzędzie, bo było mu to potrzebne właśnie m.in. do ubezpieczenia. My się z tą skargą zapoznaliśmy, wysłuchaliśmy wyjaśnień i rekomendacja Komisji dla Wysokiej Rady jest następująca – 3 głosami za przy 1 wstrzymującym Komisja rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 882/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/839/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

37. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 892/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! W dniu 20 grudnia Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu zapoznała się ze skargą skarżącego na Prezydenta Wrocławia.

W skrócie chodzi o dawne tereny pokolejowe. Z jednej strony budynki mieszkalne, z drugiej strony garaże. Jednym z właścicieli tych garaży jest właśnie skarżący. Podział geodezyjny wykonany został przez nasz urząd, który się tym zajmuje. I skarżący skarży się na to, że ten podział jest tak krzywdzący, że wspólnota mieszkaniowa z tych budynków pokolejowych umieściła tak słupki twierdząc, że to jest ich działka, że, praktycznie rzecz biorąc, uniemożliwia nie tylko skarżącemu, ale pozostałym osobom, które mają tam garaże korzystanie z tych garaży. Z wyjaśnień otrzymanych przez urzędników pana prezydenta wynika, że była kolejna wizja lokalna i tutaj w zasadzie może być sprawa dwukierunkowa. Czyli dogadanie się tego pana ze wspólnotą mieszkaniową, aczkolwiek z tych wyjaśnień, którymi dysponuje Komisja konflikt jest dosyć ostry i ta wspólnota nie chce się na to zgodzić, żeby tę drogę poszerzyć.

Aczkolwiek może być również drugi kierunek, czyli że wspólnota postawiła te słupki niezgodnie z podziałem geodezyjnym, czyli weszła na teren, który tak naprawdę powinien być oddany właśnie do dyspozycji tych właścicieli garaży. Powtarzam – są to tereny pokolejowe i można powiedzieć, że udział Miasta ogranicza się do wykonania podziału geodezyjnego. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, jednogłośnie rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Zajmowałam się tą sprawą przez parę miesięcy. Próbowałam dotrzeć do wszystkich źródeł, bo rzeczywiście sprawa wygląda nawet trochę dziwnie. To wszystko to był jeden teren, jedna wspólnota i ludzie, którzy wszyscy byli pracownikami PKP. Są to garaże, które są uwłaszczone od dawna, również przez PKP. Jest to ciąg 6 garaży i zostało to w ten sposób podzielone, że ci ludzie rzeczywiście mają bardzo duże problemy związane z wyjazdem, czy w ogóle z wjazdem do tych garaży. Zostało to tak podzielone, że wspólnota ma rzeczywiście spory ten teren od tyłu, bo to jest z tyłu budynku mieszkalnego. To jest 1 budynek mieszkalny i za tym budynkiem stoją garaże. Zostało to w bardzo dziwny sposób podzielone i wspólnota nie chce ustąpić, a ci z kolei ludzie nie wiedzą, co mają zrobić, mają garaże, mają samochody, mieszkają w pobliżu i nie mogą korzystać z tych garaży.

Na ul. Kromera rzeczywiście zostało to podzielone, ale zgodnie może nie z decyzją, tylko zgodnie z wnioskiem tej wspólnoty. Ale nikt nie popatrzył, że tam oprócz tego są te garaże. I w związku z tym to jest pat. Oni się nie mogą dogadać i się nie dogadają. W związku z tym, nie wiem, czy nie należałoby jednak bliżej się temu przyjrzeć i pomóc tym ludziom. Za chwilę w dalszej kolejności są następne garaże i są tam problemy. Ci ludzie te problemy mają. Nie można skończyć na tym, że się podzieliło i koniec. Coś chyba trzeba z tym zrobić. Powiem szczerze, że ja już też byłam bezradna, bo gdzie tylko mogłam, to poszłam, popatrzyłam. Wszyscy mi pokazali dokumenty, które zostały zrobione i na tym się sprawa skończyła. Ale sprawa nie jest zakończona, bo problem jest i to jest naprawdę potężny problem. Tak że powiem szczerze – będę głosować przeciw. Bo uważam, że jednak Miasto dokonało tego podziału geodezyjnego i w związku z tym, jakąś część winy też za to ponosi. Tak że nie można tak zostawić ludzi i powiedzieć, że może pod względem prawnym rzeczywiście nie ma uzasadnienia, ale pod względem ludzkim to jednak jest jakiś dramat tych ludzi. Tam jest tyle miejsca, że rzeczywiście nawet można było, bo tam są zwykłe słupki postawione, nie ogrodzenie, tylko słupki, że można by było te słupki chociażby o te pół metra czy o ten metr przesunąć, żeby ci ludzie spokojnie z tych garaży mogli wyjeżdżać.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Chciałem Pani Przewodnicząca uzupełnić Pani wypowiedź, bo Pani Przewodnicząca powiedziała, że Miasto dokonało podziału. Rzeczywiście, to jest jedyna funkcja, jaką Miasto pełniło w tej sprawie – podzieliło na wniosek spółdzielni. 18 grudnia była powtórna wizja lokalna, czy rzeczywiście te słupki stanęły zgodnie z tym podziałem, które Miasto wykonało. I rzeczywiście z tych informacji, które posiada Komisja istnieje konflikt. Dlaczego? Konflikt istnieje, dlatego że właściciele tych garaży nie są członkami tej

wspólnoty mieszkaniowej. Wspólnota nie chce ustąpić, właściciele tych garaży też nie chcą ustąpić. I w tej chwili mamy pat. Chodzi tu w zasadzie tylko o dobrą wolę jednej i drugiej strony, i konflikt byłby rozwiązany. I mam tylko tyle do wyjaśnienia Pani Przewodniczącej. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 892 / 12

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 3, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/840/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

38. Rozpatrzenia skargi „Colorex Lift” sp. z o.o. na Prezydenta Wrocławia – druk nr 880 / 12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! W dniu 20 grudnia 2012 r. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa zapoznała się ze skargą firmy „Colorex Lift” sp. z o.o. na Prezydenta Wrocławia. Firma ta była podwykonawcą przy budowie Narodowego Forum Muzyki. Po zejściu głównego wykonawcy z placu budowy, firma została z nieopłaconymi fakturami. Z tym, że z wyjaśnień, którymi dysponuje Komisja, złożonymi przez głównego wykonawcę, jak i przez pana prezydenta, faktury te opiewają na zakupione materiały, a nie na wykonane prace. Główny wykonawca mówi, że teraz trwa inwentaryzacja i dopiero tą sprawą główny wykonawca, jak i również inwestor, czyli Miasto, może takiej weryfikacji, czy takich opłat dokonać dopiero po inwentaryzacji, co tak naprawdę zostało zrobione. I również to jest sprawa interpretacji, czy zakupione materiały można wliczyć już do wykonywanych prac, bo te materiały w zasadzie są. One nie zostały wykorzystane do budowy Narodowego Forum Muzyki. I Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po zapoznaniu się z wyjaśnieniami będzie rekomendowała Wysokiej Radzie następujące rozwiązanie – 3 głosami za, przeciw 0, 2 radnych się wstrzymało wnioskujemy o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 880 / 12

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 6, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/841/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi „Colorex Lift” Sp. z o.o. na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

39. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 878/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie. W dniu 20 grudnia 2012 r. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa zapoznała się ze skargą skarżącego na Prezydenta Wrocławia. Skarga ma wiele wątków, ale ogólnie mówiąc – skarżący skarży się na to, że prace, które były wykonywane wokół jego budynku pogorszyły jakość zamieszkiwania i tutaj pyta, dlaczego Gmina wydała pozwolenie na te prace, dlaczego ich nie odebrała.

I niestety powiem tak, że z wyjaśnień otrzymanych przez Gminę i przez pracowników Urzędu Miejskiego Wrocławia wynika, że Gmina na nic nie pozwalała i nic nie odbierała. Tak że tak naprawdę nie wiadomo, kto te prace wykonał. A rzeczywiście z dokumentacji fotograficznej wynika, że sytuacja przynajmniej elewacji się pogorszyła. Najprawdopodobniej prace te wykonywał zarządca tego budynku i Gmina ustami swoich urzędników się do tych zaniedbań poremontowych nie przyznaje.

Komisja po zapoznaniu się ze skargą, po zapoznaniu się z wyjaśnieniami bardzo szczegółowymi jednogłośnie rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 878/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/842/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

40. Rozpatrzenia skargi pani [. . .] na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o. – druk nr 884/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Tutaj mamy kolejną skargę skarżącej, bo to nie jest pierwsza. Skarga dotyczy w zasadzie tych samych aspektów skarżącej, czyli niezajmowaniem się jej lokalem, nieremontowaniem jej lokalu itd., itd. Ta pani cały czas podnosi te aspekty, aczkolwiek jak nam wyjaśniono – przedstawiciel spółki Wrocławskie Mieszkania wyjaśniał nam, że z oglądu technicznego tego mieszkania, ta osoba, która w tym lokalu zamieszkuje, niestety od iluś tam lat żadnych remontów nie przeprowadza. Również niestety ma dosyć duże zadłużenie, jeśli chodzi o płacenie czynszu. Płaci ten czynsz według uznania swojego, a nie otrzymanych naliczeń, przedstawianych przez Wrocławskie Mieszkania. Komisja po kolejnym dogłębnym zapoznaniu się ze sprawą rekomenduje Wysokiej Radzie jednogłośnie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 884/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/843/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pani [. . .] na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o. została przyjęta i stanowi **załącznik nr 39** do niniejszego protokołu.

41. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Komendanta Straży Miejskiej – druk nr 883/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie. W dniu 20 grudnia 2012 r. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa zapoznała się ze skargą skarżącego na Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu. Można powiedzieć, że motto przewodnie tej skargi to parkowanie mieszkańców wspólnoty i mieszkańców bloku przy ul. ul. Widnej i Armii Krajowej na trawnikach. Tutaj skarżący powołuje się na tzw. strefę mieszkaniową, strefę zamieszkania.

Z wyjaśnień przedstawiciela straży miejskiej jasno wynika, że akurat ten przepis z Kodeksu drogowego jest troszeczkę inaczej interpretowany przez strażników, a inaczej interpretowanych przez pana, który tę skargę wnosi. I w zasadzie tu jest klucz całej sprawy. Temu panu niejednokrotnie było przedstawione stanowisko straży miejskiej i wyjaśniane, dlaczego jest tak a nie inaczej. Niestety, ten pan nie przyjmuje tych wyjaśnień. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Znaczący się – wolno parkować. Właśnie To jest paradoks tej sytuacji, że na trawniku wolno zaparkować. Tego przepisy polskie nie zabraniają i nie są w tej sprawie jednoznaczne.

Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu wyjaśnień przedstawiciela straży miejskiej jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Radna Elżbieta Góralczyk: To ja może dwa słowa, bo również tą sprawą się interesowałam. I się okazuje, że ten paradoks polega na tym, że samochód może wjechać na trawnik i zaparkować, ale jak właściciel tego samochodu wysiadzie, to w tym momencie już płaci mandat, bo depta trawnik. Tak że to jest rzeczywiście paradoks nie z tej ziemi. I tak ta sprawa wygląda. Można wjechać na trawnik, ale już wyjść z tego samochodu to nie za bardzo. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Chciałem tylko 1 element tej skargi jeszcze uzupełnić. Akurat na tych ulicach wspólnoty mieszkaniowe, które wymieniłem tutaj, zwróciły się również i poinformowały tego pana, że on jest członkiem tej wspólnoty, co jest najbardziej ciekawe, że wspólnoty podjęły uchwały w sprawie zajęcia tego trawnika, o który się tak troszczy ten skarżący i wybudowania tam parkingu. Te parkingi mają powstać w maju przyszłego roku. Tak że m.in. w tej skardze skarżący dziękuje nam, bo dowiedział się właśnie z tych wyjaśnień, że wspólnoty podjęły taką decyzję. To też jest symptomatyczne. Tyle wyjaśnień do tej skargi.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 883/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/844/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Komendanta Straży Miejskiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 40** do niniejszego protokołu.

42. Rozpatrzenia skargi pana [. . .] na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – druk nr 885/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa w dniu 20 grudnia 2012 r. zapoznała się ze skargą skarżącego na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Skarga jest wielowątkowa. Głównie dotyczy tego, że według skarżącego kontrole Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wzywające do usunięcia pewnych, czy znaczących według Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego niedociągnięć związanych z budową, czy przebudową budynków przy ul. Boya-Żeleńskiego 51–53 są nieuzasadnione. Mieliśmy przyjemność gościć i skarżącego na posiedzeniu Komisji, i Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Rozmowa między tymi dwoma panami wyglądała dosyć nieciekawie. Obstawali obaj przy swoich zdaniach.

Skarga trafiła do nas z tego względu, że prezydent pełni nadzór nad Państwowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Pan dyrektor Adamowicz podlega bezpośrednio Prezydentowi Wrocławia. Taka jest konstrukcja prawna. Aczkolwiek chcę poinformować Wysoką Radę, że obie strony znalazły się w tej chwili w sądzie i trwa w tej chwili postępowanie sądowe przez Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. I ten sąd tak naprawdę rozstrzygnie. My mieliśmy zdecydować jako Komisja, czy rzeczywiście według skarżącego to nękanie, które skarżący tutaj eksponuje w swojej skardze ma podstawy prawne, czy nie. I po naprawdę dogłębnej dyskusji i z jednym panem, i z drugim panem Komisja rekomenduje Wysokiej Radzie następujące rozwiązanie – 3 głosami za i 2 radnych się wstrzymało będziemy wnioskować do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Jednocześnie Komisja wnioskuję o następującą zmianę – w § 1 po wyrazach „z dnia 26 2012” dodać „uzupełnionym pismem z dnia 10 grudnia 2012 r. skarżący złożył uzupełnienie do tej skargi”. Aczkolwiek to uzupełnienie nie zmienia rekomendacji Komisji, którą Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi z autopoprawką – druk nr 885/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr XXXVI/845/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie skargi pana [. . .] na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 41** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Chciałbym z tego miejsca wszystkim Koleżankom i Kolegom serdecznie podziękować za współpracę w tym roku. Za dogłębne pochylenie się nad skargami, wnioskami, mikrofonami. Również serdecznie dziękuję wszystkim członkom Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa za zaangażowanie w pracę komisji.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

V. Przyjęcie protokołu sesji XXXIV/12

[red. – W związku z brakiem uwag protokół sesji został przyjęty.]

VI. Wolne wnioski i oświadczenia

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowni Państwo, ja chciałam złożyć życzenia słowami wrocławskiej poetki Barbary Kiełbińskiej:

Kochani,

„Czas się nastroić do szczęścia,
marzeniom dorównać kroku,
wzniesić toast za zdrowie,
pomyślność z okazji Nowego Roku.”

Wszystkiego Dobrego.

Radny Leszek Cybulski: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy! Miała być to moja pierwsza sesja, na której po raz pierwszy, od kiedy jestem radnym, nie zabrałem głosu. Ale niestety, nie dotrwałem do końca, bo koleżanka radna Wanda Ziembicka-Has w przerwie zapytała mnie, dlaczego się nie odzywam. I przedstawiła 2 wariantowe rozwiązania. Jedno dotyczyło tego, że może się objadłem po świętach, a drugie było bardziej kolorowe, więc nie będę go cytował. Chciałem koleżance radnej odpowiedzieć – tak, to było przemyślane z mojej strony. Dzisiaj nie zabierałem głosu świadomie podczas sesji.

Radny Piotr Kuczyński: Chciałem wrócić do ustawy śmieciowej, bo pani przewodnicząca była łaskawa powiedzieć, że nasz klub otrzymał 3 miesiące wcześniej –

w każdym razie wynikało to tak, że byliśmy dużo wcześniej powiadamiani o projekcie uchwały. I chciałem Ci odpowiedzieć Elu, że we wrześniu, ja może mam to szczęście, że siedzę koło pana Czesława, mojego kolegi, który się interesuje śmieciami mniej więcej od 2 lat albo od 3. Chyba wtedy, kiedy kompostownia powstawała. I od tego czasu cały czas mam od niego na bieżąco wszystkie informacje. I to jest jedna osoba, która znacznie wcześniej na ten temat mówiła. A druga to Twoja koleżanka, pani Agata Gwadera-Urlep. Dzięki jej życzliwości, otrzymałem wspaniałe opracowanie Uniwersytetu Wrocławskiego na temat tej sytuacji śmieciowej, uchwały, materiałów. Naprawdę duże opracowanie, które ci polecam. A jeżeli byś nie mogła dostać, to chętnie Ci dostarczę mój egzemplarz. Pożyczę na miesiąc czy na dwa. To tylko tytułem tego zainteresowania, co powiedziałaś, że Ty w listopadzie przyjechałaś... Tak to wygląda, jeśli chodzi o naszą stronę. A ponieważ miałem tę możliwość poinformowania, klub się przychylił do tego, żeby się tą sprawą zająć i w ten sposób troszkę wcześniej zaczęliśmy niż inni.

Radna Elżbieta Góralczyk: *Ad vocem* – Ja to opracowanie od Agatki [red. – radnej A. Gwadery- Urlep] też mam i też w tym samym czasie się tym interesowałam i wiem, kiedy Czesiu [red. – radny Cz. Palczak] o tym mówił, bo mówił o tym na posiedzeniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska. A ja nie mówiłam o ustawie, tylko o uchwale, bo powtórzyłam słowa Waszego szefa klubowego, który mówił, że Wy od 3 miesięcy nad tym pracowaliście. I nie chodziło o ustawę, tylko o uchwałę, nad którą ja też chciałam popracować. A ustawę doskonale znam, opracowanie mam i czytałam.

Radny Piotr Kuczyński: *Ad vocem* – Ale to właśnie dlatego o 3 miesiące wcześniej niż Ty zaczął pracować, bo ja go troszeczkę nakierowałem, że coś takiego będzie.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.]

Jacek Ossowski

Elżbieta Góralczyk

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowała:
Justyna Gaczyńska